

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 36 (127), 10 września 1993 r. Cena 3500 zł

Dzisiejszy spór o wczorajsze Wilno

Pielgrzymka Ojca św. na Litwę oraz trwające już od dłuższego czasu rokowania polsko-litewskie na temat dwustronnej umowy o współpracy, zwróciły naszą uwagę na historię kontaktów i konfliktów między Polakami i Litwinami. Przypomnijmy, że jednym z punktów spornych w przygotowywanej umowie polsko-litewskiej jest właśnie odmienna ocena wydarzeń historycznych. Litwini domagają się, aby strona polska potępiła politykę Rzeczypospolitej z okresu lat 1918-1939 i zgodziła się z tezą, powszechnie wypowiadaną w tamtejszej prasie oraz w podręcznikach historii, że w tym czasie trwała polska okupacja Wileńszczyzny.

(CIĄG DALSZY NA STR. 10 i 11)

18 września od godz. 11.00 w Dworku J. Matejki

POŻEGNANIE „LATA”

Przez całe wakacje na 2 stronie zamieszczaliśmy uśmiechnięte słoneczko z napisem „Ja też czytam Głos”. Ten nasz konkurs wakacyjny wypalił i otrzymaliśmy w redakcji ponad 1000 kartek i widokówek. Wszystkim czytelnikom dziękujemy za pamięć i miłe słowa życzeń. Zgodnie z zasadami naszego konkursu na festynie „Pożegnania lata”, który odbędzie się 18 września przy Dworku Jana Matejki w Krzesławicach nastąpi rozdanie nagród dla najlepszych korespondentów. Przypominamy, że liczą się m. in. rodzaj przysyłanych widokówek, ich tematyka, czas wydania, charakter korespondencji oraz jej ilość. Specjalnie powołane już.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

AUTORYZOWANY SKLEP SONY

F.H.U. „Lemex” Kraków os. Centrum D 2

SPRZĘT AUDIO-VIDEO

kilkadziesiąt typów telewizorów, magnetowidów,
wiesz z kompaktom

SPRZ. GOSPODARSTWA DOMOWEGO

renomowane firmy * szeroki asortyment
NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

TOIKA AUDIO VIDEO

-Największy wybór, najniższe ceny-

CENTRUM B bl.7

BEZ ŻYRANTÓW
SPRZEDAŻ RATALNA



os. Piastów 21
(dawny Dom Sportu)
zdjęcia w ciągu 1 godz.
sklep fotograficzny
KODAKA

UNAS NAJTANIEJ
ROWERY ♦ CZĘŚCI
Hurt - ceny fabryczne
Detal - ceny konkurencyjne
Serwis:
wszystkie typy rowerów
i wózków inwalidzkich
Klasztorna 31 Tel. 44-47-53

Przedwyborcza sonda

Dlaczego „za”,
dlaczego „przeciw”?

Wybory odbędą się za 10 dni. Największą wagę do tej daty przywiązują niewątpliwie przywódcy partii i ugrupowań stojących w wyborach szranki. Biura badań opinii publicznej prognozują niską (średnio 44 proc.) frekwencję wyborczą. Jak będą głosować Polacy? Jak wynika z naszej sondy „Zrzeszeni” — należą do związków, partii czy ruchów są już zdecydowani — pójść do wyborów i głosować „na swoich”. Największą niewiadomą będzie natomiast postawa pozostałych osób tych, które często jeszcze dziś nie wiedzą czy do urn w ogóle pójda.

Zapytaliśmy o swe wyborcze sympatie kilku mieszkańców naszej dzielnicy.

Niestety pierwszy zagadnięty przez nas na ulicy młody człowiek oświadczył w biegu, że nie będzie głosował bo w tym czasie wyjeżdża w „interesach turystycznych” do Włoch. I pognął dalej...

Młodzi ludzie, którzy przyjeżdżają wręczając przed bramą HTS wyborcze ulotki Koalicji dla Rzeczypospolitej, po przeczytaniu, wrzucili je do kosza.

— Dość już etosu, martyrologii i księży — skomentowali, nie chcąc jednak ujawniać swoich nazwisk.

— Jeszcze nie jestem zdecydowana, poczekam do chwili gdy zaprezentują się wszystkie ugrupowania w telewizji, bo tam przede wszystkim trwa gra przedwyborcza.

(CIĄG DALSZY NA STR. 10 i 11)

„MAXI MARTEN”
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska,
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.

Ubrania i koszule

męskie

tel. 44-18-68



SKLEP FIRMOWY
F.H. „KraChemia” S.A.
os. Centrum B bl. 8 N. Huta
tel. 44-09-52

- wykładziny podłogowe: dywanowe i z PCV - najtańsze w Krakowie!
 - tapety winylowe i papierowe - 100 wzorów
 - okleiny meblowe
 - farby, lakiery, kleje
 - folie, ceraty, komplety łazienkowe
- Zapraszamy: pon.-pt. 9-19, w soboty 9-14

Zamiast na NFOZ płac na PZOZ

Hutnicy ratują służbę zdrowia

W dramatycznej sytuacji znalazł się Przemysłowy Zespół Opieki Zdrowotnej przy HTS. Powodem jest brak pieniędzy na dalsze prowadzenie działalności. I choć podobne, alarmujące wieści dochodzą z całego kraju, to jednak losy „przemysłówki” są nam najbliższe. To tutaj kilkadziesiąt tysięcy pracowników, emerytów i rencistów huty korzysta z porad lekarzy, z zabiegów i specjalistycznych badań. Tu gromadzone od lat najlepszy sprzęt, oferowano do dyspozycji hutników najnowocześniejszą aparaturę. Tu działa hutniczy szpital, bez zarzutu funkcjonuje pogotowie ratunkowe. Tu ściągano też najlepszych lekarzy specjalistów. Czy można sobie teraz wyobrazić likwidację PZOZ? Zabrano hutnikom już wiele, ale tego nie wolno im zabrać.

(CIĄG DALSZY NA STR. 5)

Podglądane dzięki USG

Tajemnice ciała

Na każdym skrzyżowaniu ważniejszych ulic Krakowa reklamują się prywatne gabinety USG. W prasowych reklamach specjaliści od tej „eud”-metody oferują nawet badania w mieszkaniach pacjentów. Czy ultrasonograf widzi wszystko? Czy można prześwietlić nim człowieka od stóp do głów i odnaleźć wszelkie schorzenia?

Z czego bierze się tak wielka popularność ultrasonografii?

O odpowiedź na te i inne pytania poprosiliśmy lek. spec. Elżbietę ŻULIKOWSKĄ kierującą Zakładem Rentgenodiagnostycznym PZOZ przy HTS.

● Z czego bierze się taka popularność ultrasonografii? Uszczelnijmy pytanie, u lekarzy czy pacjentów?

Lekarze? Cenią ją sobie, bo jest to pierwsza metoda diagnostyczna, obrazowa, umożliwiająca ocenę miąższu narządów takich jak: wątroba, śledziona, nerki i uzupełniająca „obrazowanie” tarczycy i sutków — najogólniej mówiąc.

A dla pacjentów? Jest to metoda diagnozowania przede wszystkim bezbolesna, nieszkodliwa dla zdrowia, no i... szybka.

(CIĄG DALSZY NA STR. 10 i 11)

Najlepszy w Krakowie
sklep

z dywanami, chodnikami i firankami

Al. Róż (os. Zgody 7) tel. 44-26-83

Dywany na każdą kieszeń
i na każdy gust

Hutownia sprzętu
komputerowego

Kraków ul. Bytomska 1

tel. (012) 36-67-66

fax (012) 36-68-66

JOY
COMPUTER

Nasze sklepy:

- salon firmowy ul. Bytomska 1
- stoisko firmowe D.H.Wanda
- ul. Rusznikarska 24 (obok D.H.Gigant)
- ul. JANA Pawła II 10
- ul. Aleksandry 11



elektronik
największa w Krakowie sieć sprzedaży
sprzętu audio-video
i sprzętu AGD

ul. Kazimierza W. 117
ul. Kalwaryjska 27

stolska
DH Wanda
DH Arps - Rondo Mogiłskie

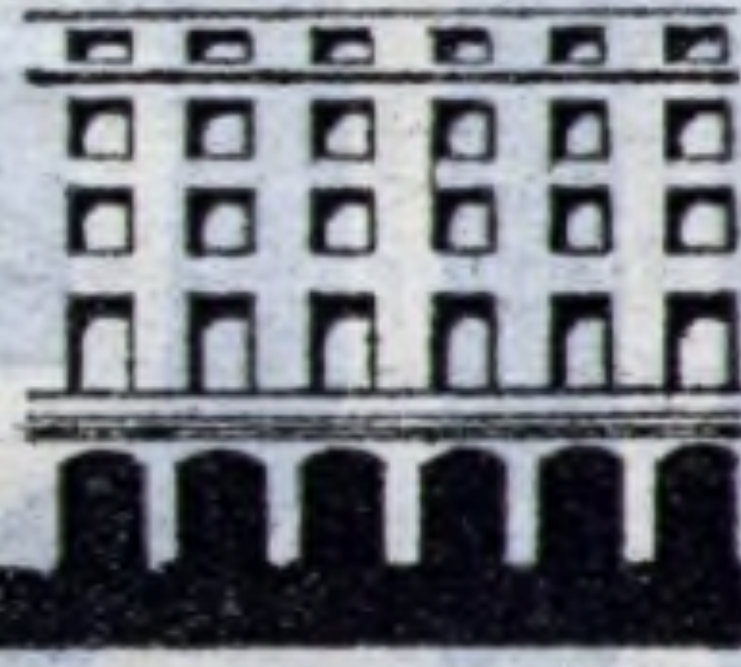
zaprasza do

nowootwartego sklepu
os. Handlowe 8

Sprzęt najlepszych światowych firm.
Autoryzacja: SONY, PANASONIC, PHILIPS,
SAMSUNG, CANDY, ARDO
GWARANCJA MINIMUM 12 MIESIĘCY



CENTRUM I OKOLICE



KSERO

500 zł

os. Handlowe 7
tel. 44-09-72

- tanie usługi ksero
 - druki offsetowe
 - wizytówki i zaproszenia
 - laminowanie i oprawa dokumentów
 - skład komputerowy
- Ceny konkurencyjne**

Krótko o dzielnicy

● Wzrasta temperatura przedwyborcza. Dowodem tego są coraz liczniejsze plakaty wyborcze rozwieszane w różnych miejscach naszej dzielnicy. Trwa już nawet walka na plakaty, gdyż zdarza się że różne komitety zaklejają sobie nawzajem materiały propagandowe. Nas tylko jedno martwi kto to będzie sprzątał po wyborach. Obawy nie są pozabawione racji, gdyż do dzisiaj jeszcze można spotkać plakaty wyborcze z poprzednich wyborów.

● Prowadzone są naprawy jezdni w Nowej Hucie. W tym tygodniu ekipy łatające dziury spotkałyśmy w ul. Bulwarowej. My jednak nadal pytamy kiedy zostaną naprawione jezdnie przy przejazdach tramwajowych w al. Andresa?

● Żalą się kierowcy, że coraz częściej mają utrudniony wyjazd z ul. Cienistej w ruchliwą ulicę Kocmyrzkowską, gdyż przy skrzyżowaniu bardzo często parkują auta dostarczające towar do pobliskiego sklepu spożywczego. Polecamy te uwagi Straży Miejskiej. (P)

W przedszkolu „100” są jeszcze miejsca

Od wielu lat przedszkole nr 100 w os. Uroczym przyjmuje dzieci z opóźnieniami rozwojowymi z rejonu Krakowa i okolic. W tym roku opiekę w 4 oddziałach specjalnych i 2 integracyjnych znajdzie tu 57 dzieci. Kilka miejsc jest jeszcze wolnych.

— Chętnie przyjęlibyśmy jeszcze kilkoro dzieci zdrowych, bez opóźnień, gdyż daliśmy nam to szansę na stworzenie jeszcze jednego oddziału integracyjnego, w którym wspólnie przebywają ze sobą dzieci z lekkimi upośledzeniami i te — zdrowe. O przyjęciu tych pierwszych decydują zespoły orzekające przy poradniach wychowawczych, a dzieci muszą mieć aktualne badania psychologiczne — powiedziała nam Bogusława STACHOWICZ-ZOWADA, dyrektorka przedszkola.

Na os. Uroczym dojeżdżają również dzieci spoza Krakowa, z Proszowic i Kłaja. Trafiają do oddziałów o zróżnicowanym poziomie zależnie od deficytów rozwojowych. Dzięki pracy zatrudnionych w przedszkolu nauczycieli po pedagogice specjalnej, logopedii, psychologa rehabilitanta ruchowego i specjalisty od muzykoterapii, pobyt w takim przedszkolu przynosi w wielu przypadkach bardzo dobre rezultaty i sprzyja nadrobieniu opóźnień.

Placówka finansowana jest przez Kuratorium i dlatego nie dotknęły jej oszczędnościowe cięcia prowadzone w przedszkolach podległych samorządom. Rodzice opłacają tu tylko posiłki. Stawka żywieniowa (3 posiłki) wynosi 15 tys. zł dziennie. Przedszkole przyjmuje dzieci z opóźnieniami rozwojowymi w wieku od 3 do 9 lat. Zainteresowanym podajemy nr telefonu: 44-36-85. (I)

APELUJEMY O SUROWE KARY DLA SPRAWCÓW

UWAGA, WRAKI SAMOCHODÓW



Ostatnio pojawiło się na terenie Nowej Huty sporo wraków samochodów. Straż Miejska stwierdziła m. in. zdekompletowane karoserie syrenek, wartburgów i FSO w następujących osiedlach: Albertyńskim, Piastów, Przy Arce, Tysiąclecia, a nawet przy al. Solidarności. Trwają czynności ustalające właścicieli, którym grozi kolegium i mandaty do 5 mln zł. W niektórych przypadkach udaje się odnaleźć właściciela jak to ma miejsce w os. Albertyńskim i miejmy nadzieję, że Kolegium ukaże tego nietypowego „śmieciarza” grzywną.

Gdy nie udaje się znaleźć właściciela wraku zostaje on na koszt miasta przewieziony na złomowisko. W sytuacji braku pieniędzy nawet na podstawowe prace porządkowe w mieście takie wydatki z wykorzystaniem dźwigu są bardzo uciążliwe. Dlatego w razie stwierdzenia zaśmiecania porzuconymi wrakami samochodów poboczny, terenów zielonych lub osiedlowych parkingów Straż Miejska prosi o powiadomienie pod nr tel. 44-17-81. W naszym interesie leży ukrócenie takich praktyk, a duże kary dla sprawców niech będą przestrogą. (sp)

„POŻEGNANIE LATA”

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

ry już pracuje nad segregowaniem widokówek i kartek, a jego werdykt zostanie ogłoszony na łamach „Głosu”. Laureaci otrzymają nagrody na festynie.

Wśród fundatorów nagród są stale współpracujące z nami nowohuckie firmy kochające dzieci i ceniące naszych czytelników. Należą do nich: sklep sportowo-zabawkarski z os. Zgody 7, CD Galeria z os. Centrum B-3, Kubuś ART os. Centrum B-3, dołączył KRZYSZ PLUS z os. Szklane Domy 1 oraz prywatne markety spożywcze: SUPERSAM „BAŚKA” z os. Przy Arce 1 „SŁONECZKO” os. Słoneczne 14, „SKORPION” os. Na Stoku 1 „MARKET NA WZGÓRZACH” os. Na Wzgórzach Krzesławickich 31, „EL-MA” os. Krakowiaków 7, sklep spożywczy Cyganek-Sychta os. Teatralne 12. Czekamy na następnych sponsorów którym obiecujemy promocję na festynie „Pożegnanie lata”.

Festyn rozpocznie się o godz. 11 i będzie trwał do późnego wieczora. Słynną już „Wesołą 13” poprowadzi Jurek Kujawski. O godz. 14 przewidujemy wręczenie nagród w wakacyjnym konkursie „Ja też czytam Głos”. O godz. 15 „Kto jest super”: Jacek Chmielnik zapewni humor zabawę i piosenkę. O godz. 17 odbędzie się Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „NOWA HUTA”, a gościnnie wystąpi Wojciech Siemion. O dalszych szczegółach festynu czytajcie za tydzień. (sp)

Ogłoszenia drobne

● **POLECAMY** Materiały budowlane — Czyżyny, przy Alei Pokoju 44-93-54.

„Dofinansowanie” do absolwenta

Niestety i w tym roku wielu ubiegłorocznych absolwentów bezskutecznie poszukuje pracy. Nie do wszystkich pracodawców dotarła jeszcze informacja, że zatrudniając bezrobotnego absolwenta mogą otrzymać refundację części wynagrodzenia i składki ZUS o ile podpiszą odpowiednią umowę z Rejonowym Biurem Pracy.

W krakowskim „pośredniku” pozostały także pieniądze na tzw. prace interwencyjne. Jak do tej pory nie obserwuje się zbyt dużego zainteresowania nimi przedsiębiorców. Chęć zatrudnienia pozostających bez pracy zgłosiło w tym roku około 80 zakładów, jednakże nie objęły one większej liczby osób. „Interwencyjne” zatrudniały pracowników m. in. Urzędy Skarbowe (poszukujące księgowych), a najwięcej — Miejskie Zakłady Naprawy Tramwajów. Wszystkim pracodawcom — szczególnie z Nowej Huty — zainteresowanym zatrudnieniem absolwentów lub pracami interwencyjnymi, przy których przysługuje również refundacja ze środków Biura Pracy, podajemy numer telefonu stanowiska refundacji dla absolwentów i prac interwencyjnych Rejonowego Biura Pracy: 44-36-99 w. 22-43. (I)

Odpust Podwyższenia Krzyża Św. w Mogile

W poniedziałek, 13.09 rozpoczyna się doroczne uroczystości Odnowy Podwyższenia Krzyża Św. w Mogile. Tego dnia o godz. 18 zostaną odprawione nieszpory i Msza św. Nabożeństwa zakończone procesją z Relikwią Krzyża św.

Główne uroczystości odpustowe odbędą się w niedzielę 19 września według następującego porządku:

Msze św. — godz. 6, 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 14, 17 i 18.

Godz. 11.00 — Suma pontyfikalna na Placu Jana Pawła II (koncelebrują proboszczowie Krakowa).

Godz. 16.00 — Nieszpory z procesją Eucharystyczną.

Godz. 17.00 — Msza św. pontyfikalna.

Główne uroczystości zostaną poprzedzone całonocnym czuwaniem w Kaplicy Krzyża Św.

W dni powszednie (od 14 do 21.09):

Godz. 11.30 — Msze św. celebrowane przez zgromadzenia zakonne.

Godz. 17.00 — Msze św. z udziałem parafii nowohuckich.

Komputerowy Katalog Statystów

W Nowohuckim Centrum Kultury kontynuowane są zapisy do Komputerowego Katalogu Statystów. Zapisy dokonywane są od poniedziałku do piątku w godz. 17—20. Zainteresowani proszeni są o przyniesienie zdjęć. (Dla członków Spółdzielni wpis bezpłatny).

Sto tysięcy za sto złotych

W ubiegłym tygodniu szczęście uśmiechnęło się do p. Jolanty Piecek, mieszkanki Woli Duchackiej (tam też nas czytała), która w naszej redakcji za sto złotych otrzymała banknot stu-tysięczny.

A oto numery wylosowane w tym tygodniu:

5433264	2345216	3124325
3156314	5531567	6362535
7635525	5463156	0181625
1243231	4321534	3145455

Posiadacze stułotówek o podanych wyżej numerach zapraszamy do redakcji.

NOTARIUSZ

mgr WITOLD GAWIN uprzejmie zawiadamia, że z dniem 1.09.1993 r. rozpoczął działalność w swojej kancelarii w Krakowie Nowej Hucie, os. Teatralne 10 (budynek Kina „Świt”), tel. 43-31-95.

Zapraszamy codziennie od 9 do 18, soboty do 15
Nowa Huta, os. Szkolne 30

intro

- | | |
|--------------------|--------------------------------|
| polecamy usługi: | oraz sprzedaż artykułów: |
| ✓ poligraficzne | ✗ papierniczych |
| ✓ kserograficzne | ✗ piśmienniczych |
| ✓ pieczętarskie | ✗ szkolnych, biurowych |
| ✓ introligatorskie | (także na cele zaopatrzeniowe) |

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta Im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Pres” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Sp. z o.o. — Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków. Nr indeksu: 858835.

KRRH

Solidarność

WYBORY 19 WRZEŚNIA 1993 ROKU — TYLKO SOLIDARNOŚĆ

Kandydaci „Solidarności”

LISTA POSELSKA

1. Władysław KIELIAN — Kraków
2. Barbara NIEMIEC — Kraków
3. Zbigniew ZARĘBSKI — Wieliczka
4. Andrzej BAC — Kraków
5. Maria ZIEBA — Skawina
6. Piotr LEWANDOWSKI — Kraków
7. Ryszard MASŁOWSKI — Kraków
8. Maria MILEK — Myślenice
9. Jan KOTYNIA — Kraków
10. Julian MIELNIK — Kraków
11. Antoni WIATE — Kraków

LISTA NR
8

12. Tadeusz STASIELAK — Kraków
13. Czesław WILCZYŃSKI — Kraków
14. Teresa STARMACH — Kraków
15. Janusz BUSZEK — Kraków
16. Andrzej JAKUBIK — Kraków
17. Stanisław ZIEBA — Kraków
18. Jacek PAWLIK-DOBROWOLSKI — Kraków
19. Stefan KOPEC — Kraków
20. Jacek KUKURBA — Kraków
21. Marek MĄDRZYK — Kraków
22. Leopold ZGODA — Kraków

KANDYDAT DO SENATU
Stefan JURCZAK

Wywiad z TADEUSZEM STASIELAKIEM — kandydatem Związku do Sejmu — przewodniczącym KZ NSZZ „Solidarność” Zakładu Mechanicznego w HTS

— Każdego pytam o powód kandydowania —

— Kandyduję dlatego, że wystawiła mnie moja macierzysta Komisja Zakładowa, że w Polsce jest jeszcze wiele do zrobienia, że trzeba naprawić zaniedbania po 89 roku.

— To znaczy co trzeba zrobić?

— Trzeba rozliczyć winnych i odpowiedzialnych z lat 44–89, trzeba wyciągnąć konsekwencje wobec tych, którzy przez ostatnie lata kradli, korumpowali, rabowali. Polska jest obiektem kradzieży na dużą skalę. Jedynie Solidarność może odwrócić ten potok afer i zablokować takie procesy. Partie, jeżeli o tym mówią, są zbyt słabe aby przeciwdziałać patologiom życia gospodarczego.

Im dłużej taka sytuacja będzie trwać, tym gorzej dla Polski. Tym trudniej będzie ujawnić i ukarać złodziei.

— Ale przecież nie tylko w wyniku afer Polska cierpi niedostatek?

— Przede wszystkim z tego powodu. W budżecie brakuje pieniędzy, z nie zapłaconych podatków, z oszukanych cel, ze szmuglowanego spirytusu, papierosów i jeszcze wielu innych tytułów. Ponadto, jest w Polsce nierówność podatkowa. Państwowe zakłady i zatrudnieni w nich pracownicy płacą podatki, składki ZUS-owskie. Wpłaty od tych podmiotów utrzymują budżet. Pry-

watny sektor, oprócz tego, że nie płaci np. popiwku czy dywidendy, to jeszcze jak wykazują statystyki w 1992 roku wykazał zerowy zysk. To jedna strona medalu. Druga zaś to odziedziczony po komunistach przemysł i cała struktura gospodarcza, przestarzała, zdewastowana.

— Ale na modernizację polskiego przemysłu, na inwestycje trzeba pieniędzy; skąd je wziąć?

— Z szarej strefy gospodarki, z ulg podatkowych, trzeba bowiem ratować te zakłady, które można jeszcze uratować. Huta Sendzimir na przykład nie może być przedmiotem targów politycznych, jest bowiem liczącym się miejscem pracy i produkcji stali i wyrobów walcowanych. Stal i produkty huty będą Polsce potrzebne. To skandal, że państwowe zakłady pracy wskutek obłożenia podatkami typu popiwki i dywidenda doprowadzono do zadłużenia.

— A obcy kapitał? Jak go ściągnąć i czy w ogóle dopuścić do Polski?

— Oczywiście, że ściągnąć, ale nie za wszelką cenę. Zakłady, jeśli tylko są chętni z zagranicy winny być prywatyzowane z udziałem obcego kapitału. Polska jednak musi zachować kontrolę nad strategicznymi dziedzinami gospodarki, np. nad przemysłem zbrojeniowym czy energetyką.

— I „Solidarność” potrafi o to wszystko zadbać?

— To zależy w jakiej będzie sytuacji po 19 września. Myślę, że jeżeli Związek znajdzie się w parlamencie, zaistnieje szansa na poprawę obecnego stanu rzeczy. Jeżeli nie będziemy mieli możliwości oddziaływać przez Parlament to pozostanie nam tylko rewindykacja i ewentualnie strajki. Pierwsi o pomoc wystąpią ci, którzy w wyborach 19 września, nie będą głosować.

Rozmowa ze STANISŁAWEM ZIEBĄ, kandydatem NSZZ „Solidarność” w wyborach parlamentarnych

— Dlaczego kandydujesz?

— Dlatego, że koniecznie trzeba ratować tych, którzy nie mogą znaleźć się w nowej, liberalnej rzeczywistości gospodarczej, nie mogą związać końca z końcem, nie widzą perspektyw i tracą nadzieję.

— Dużo jest takich osób?

— Wszyscy bezrobotni, wszyscy zagrożeni bezrobociem, wszyscy ci żyjący na granicy ubóstwa, wreszcie wszyscy krzywdzeni w PRL.

— Trzeba wyrównać rachunki krzywd?

— Oczywiście, to podstawowe zadanie Państwa, to niejako obowiązek statutowy „Solidarności”: wyrównać krzywdy i tak zorganizować państwo, stworzyć takie prawo, aby było po co i za co żyć w Polsce.

— Ale ostatnie cztery lata przynajmniej w tych dziedzinach, o których mówili, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

— Niestety nie. Partie polityczne bowiem zajmowały się głównie własnymi interesami i awansami swoich liderów, o ludziach jakoś zapomniano. Zapomniano też o zakładach pracy. Wszyscy powinni dać radę przemianom bo mamy liberalizm, głoszą kolejne ekipy rządowe.

— Jak jednak zmienić ten stan rzeczy?

— Trzeba przede wszystkim zmienić prawo. Po to głównie „Solidarność” idzie do wyborów. Ustawodawstwo PRL-u, państwa totalitarnego, musi ustąpić na rzecz prawa Polski Demokratycznej, Polski przyjaznej dla swoich obywateli. Państwo przyjazne człowiekowi to nasze hasło wyborcze.

— Działalność „Solidarności” budzi jednak sprzeciw np. liberałów.

— Budzi, ponieważ związek upomina się o swoich członków, o interesy społeczeństwa, o byt, miejsca pracy, środki utrzyma-

nia. Ale przecież po to właśnie powstała „Solidarność” i po to istnieje.

— A po wyborach? Co będzie po 19 września?

— Rola związku „Solidarność” nie zmieni się na pewno, z tym, że o ile przedstawiciele Związku dostaną się do parlamentu, będzie łatwiej wpływać na konstrukcje prawne, na ustawy (choćby budżetową), rewaloryzację emerytur i rent. Jeśli społeczeństwo, jeśli wyborcy nie dadzą nam mandatu zaufania, wtedy pracować będziemy wyłącznie jako związkowcy. Na kształt ustaw, na konkretne przepisy prawne nie będziemy mieli bezpośredniego wpływu.

— Czyli wszystko w rękach wyborców?

— Oczywiście tak jest w demokracji. O solidarność właśnie walczył nasz Związek z pozytywnym zresztą skutkiem.

— A zawodowo czym się zajmujesz?

— Zawód chwilowo zawiesiłem. Z racji charakteru zawsze byłem wrażliwy na sytuację ludzi pokrzywdzonych. Stąd moja praca w Związku, np. w KRRH jako prowadzącego sprawy praworządności i interwencji, potem pełnomocnika w Zarządzie Regionu ds. bezrobocia i polityki socjalnej, a ostatnio od dwóch lat — w Fundacji „Solidarni Solidarnym”, której pracą kieruję.

— Czym zajmuje się ta Fundacja?

— Fundacja „Solidarni Solidarnym” — jak sama nazwa wskazuje pomaga tym, którzy przez system PRL-owski ucierpieli najwięcej. Powstała ona niejako na zamówienie, nie tylko zresztą dla członków „Solidarności”. Zakładając, a potem kierując Fundacją, udało mi się zorganizować dla dzieci tych osób wakacje w Kołobrzegu.

W 1992 roku 199 dzieci wyjechało na kolonie „Lato z Solidarnością”, a w tym roku — 480.

Organizacja kolonii i imprez świątecznych dla najbardziej potrzebujących dzieci to jeden z celów Fundacji. Najważniejsza jest pomoc młodzieży, szczególnie uzdolnionej a biednej trwająca aż do ukończenia studiów. Teraz powstaje Fundusz Stypendialny dla tej właśnie grupy młodych ludzi. Pomoc dla osób najbardziej pokrzywdzonych była zawsze moim zadaniem osobistym i związkowym.

„Gazecie Wyborczej” wielokrotnie zarzucano prowadzenie mniej lub bardziej ukrytej kampanii antykościelnej. I wielokrotnie „Gazeta Wyborcza” odpychała te zarzuty, przywołując liczne przykłady zamieszczanych w sobie materiałów poświęconych sprawom religii i Kościoła.

Problem w tym, że w „Wyborczej” istotnie trudno znaleźć publikacje atakujące chrześcijaństwo i Kościół wprost. Sporo natomiast jest materiałów kwestionujących chrześcijańską więź moralności i społeczeństwa. A jeśli już „Gazeta” krytykuje przedstawicieli Kościoła, to czyni to niejako mimochodem, nie biorąc za to odpowiedzialność. Klincznym przykładem takiego zabiegu jest „Telefoniczna opinia publiczna” — rubryka, w której przeczytać można już było niejedno.

Tydzień

Na marginesie litewskiej pielgrzymki

I właśnie w Topie z 31 sierpnia, tuż przed wizytą Jana Pawła II na Litwie, mogliśmy zapoznać się z treścią trzech pytań: „Dlaczego państwo tak lekkomyślnie wydaje pieniądze podatników? Dlaczego idą one na pokrycie kosztów podróży Papieża na Litwę (udostępnienie helikopterów)? Czy stać nas już na taką rozrzutność?”

Nie podejrzewam „Gazety Wyborczej”, że pytania te sformułował któryś z nudzących się na dyżurze dziennikarzy. Prawdopodobnie ktoś faktycznie zadzwonił do redakcji, dzieląc się właśnie takimi wątpliwościami. Tylko czy jest to wystarczający powód, by zarzuty te powielić w blisko pół miliona egzemplarzy. Czy wysłuchującemu Czytelnika dziennikarza zabrakło czasu nawet na chwilę refleksji? Czy nie przyszła mu do głowy myśl, że opublikowanie tych kilku linijek tekstu, to wyjątkowy afront wobec Papieża, któremu tak wiele zawdzięczamy. Zarówno w wymiarze duchowym, politycznym, a na materialnym kończąc (wystarczy podsumować wartość sprzętu medycznego przekazanego przez Papieża polskiemu szpitalom).

Czy dziennikarzowi (który zapewne czuje się Europejczykiem) nie przyszło do głowy, że być może wypadłoby pomóc uboższemu Kościołowi na Wschodzie? Zwłaszcza, że w kosztach nadbaltyckiej pielgrzymki uczestniczą także Kościoły z Niemiec i Francji? Czy redaktor „Gazety Wyborczej” nie pomyślał przez moment, że ten — niewielki przecież — gest z naszej strony, dobrze przysłuży się sprawie polsko-litewskiego pojednania, o które i Papież tak bardzo zabiega?

Jan L. FRANCZYK

Autor kandyduje do Sejmu z listy KATOLICKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO „OJCZYŻNA”.

SUPER SKLEPY CHEMICZNE

os. Jagiellońskie 19 obok Kościoła „Arka” tel. 47-64-66

os. Kolorowe 10 tel. 43-50-50

NAJWIĘKSZY W KRAKOWIE WYBÓR ZACHODNICH, EKOLOGICZNYCH LAKIERÓW, EMULSJI I IMPREGNATÓW



Pełny asortyment polskich środków niezbędnych do remontu mieszkania: parkiet ★ mozaika ★ boazeria ★ tapety ★ wykładziny podłogowe ★ kleje ★ akcesoria malarskie ★ szeroki wybór papierów ściernych

Sprzedaż hurtowa dla sklepów i podmiotów gospodarczych wyrobów chemicznych

koncernu I.C.I. (DULUX, BLATEM, VALENTINE) oraz szwedzkich impregnatów, lakierów i emulsji

DLA STAŁYCH KLIENTÓW PRZEDŁUŻONE TERMINY PŁATNOŚCI

MODERNIZACJA I INWESTYCJE

— W ubiegłym tygodniu przedstawiliśmy na łamach gazety działalność pionu strategii rozwoju i zarządzania, tworzącego zupełnie nowego w strukturze organizacyjnej huty. Ciekawość Czytelników budzi też powstanie pozostałych pionów np. modernizacji i inwestycji w jednym pionie?

— Modernizacja techniczna i inwestycje to dwie bardzo bliskie dziedziny. Właściwie bardzo trudno jest dokładnie określić gdzie kończy się modernizacja, a gdzie zaczyna inwestycja. Realizacja obu tematów wymaga ścisłej współpracy i bardzo częstego kontaktowania się ludzi zatrudnionych w obu komórkach. Usytuowanie tych zagadnień w dwu różnych pionach wywoływało problemy kompetencyjne, trudno było określić jednoznacznie, kto ma być odpowiedzialny za całość.

Po długich dyskusjach, analizach i konsultacjach m. in. z fachowcami z tych branż, członkowie zespołu opracowującego nową strukturę postanowili zaproponować połączenie zagadnień modernizacji i inwestycji w jeden pion. W ten sposób zagadnienia te znalazły się w rękach dyrektora jednego pionu, który jednoosobowo koordynuje współdziałanie i równocześnie jednoosobowo odpowiada za realizację.

— W skład pionu modernizacji i inwestycji wchodzi trzy komórki...

— Pion modernizacji i inwestycji powstał głównie poprzez połączenie dwóch biur, które do tej pory funkcjonowały w odrębnych strukturach: Biuro Modernizacji Technicznej, usytuowanego dotąd w pionie zastępcy dyrektora ds. modernizacji i restrukturyzacji i Biuro Inwestycji, podlegające przedtem zastępcy dyrektora ds. technicznych. W tej chwili nowy pion stanowią: Biuro Modernizacji, Biuro Inwestycji i Zespół Rzeczników Patentowych.

— Skąd takie podporządkowanie rzeczników patentowych?

— Rzecznicy patentowi sami wystąpili z propozycją zmiany usytuowania ich stanowisk w strukturze huty, a zespół opracowujący nowe zasady organizacyjne po analizie wniosku uznał ich rację. W ten sposób rzecznicy patentowi podporządkowani są bezpośrednio dyrektorowi pionu.

— A dlaczego cały pion modernizacji i inwestycji nie znalazł się w służbach dyrektora huty stali, któremu podlegają zastępcy dyrektora ds. handlu i produkcji, jakości itd.?

— W strukturze docelowej rzeczywiście służby te podporządkowane będą dyrektorowi huty stali. Obecnie, w

ramach struktury przejściowej, musi być inaczej. Ze względu na strategiczny zakres prac modernizacyjnych i konieczność bardzo wysokich nakładów finansowych postanowiono realizację tych zagadnień przypisać bezpośrednio Zarządowi HTS. W układzie docelowym zagadnienia modernizacji i inwestycji o charakterze strategicznym zostaną prawdopodobnie ułożone w pionie strategii i rozwoju a pozostałe zostaną podporządkowane dyrektorowi huty stali.

— Jak wygląda sytuacja kadrowa w istniejącym dopiero od miesiąca pionie?

— Tu już jest zupełnie inaczej, niż w omawianym przed tygodniem pionie strategii rozwoju i zarządzania. Kadra już funkcjonowała i jest całkowicie skompletowana. Na obecnym etapie prac nie ma problemu poszukiwania nowych pracowników.

— Czy zadania są te same?

— Połączenie dwu odrębnych dotychczasowych pionów wpłynęło na zmiany w zadaniach. Ogólnie ujęto je w następujące punkty: 1. Analiza stanu technologii i techniki procesów hutniczych stosowanych w HTS w odniesieniu do poziomu hutnictwa światowego. 2. Przygotowywanie propozycji zmian w technologii i technice procesów

hutniczych podnoszących efektywność gospodarczą przedsiębiorstwa poprzez ich modernizację lub zakupy inwestycyjne. 3. Organizowanie oraz prowadzenie akcji ofertowych i przetargów. 4. Prowadzenie działań związanych z zawieraniem przez HTS kontraktów modernizacyjnych i inwestycyjnych. 5. Organizacja i koordynowanie procesów realizacji projektów modernizacyjno-inwestycyjnych. 6. Rozliczanie tych projektów. 7. Zakupy gotowych dóbr inwestycyjnych. 8. Realizacja prac związanych z wprowadzeniem struktury docelowej w ramach ocen realizacji HTS.

— W tej chwili znaczenie i rola omawianego pionu są ogromne: podpisane są umowy dotyczące cos...

— Poza tak bardzo znanym już Czytelnikom zadaniem, jakim jest budowa linii ciągłego odlewania stali, służby dyrektora tego pionu czeka też realizacja prac modernizacyjnych w Walcowni Gorącej Blach. Są to zadania czasochłonne skomplikowane pracochłonne i kapitałochłonne. Pozostaje tylko życzyć pracownikom pionu a chyba i nam wszystkim aby można było jak najprędzej zabrać się do realizacji tych prac.

— Dziękuję za rozmowę.

Violetta KALUŻNY

Rozmowa z Janem Warianem,

zastępcą dyrektora Huty Stali ds. handlu i produkcji

Nikt nie kupi kota w worku

— Trwa rozruch linii elektrolitycznego cynkowania blach. W związku z tym przed handlowcami huty staje nowe zadanie: sprzedać nowy produkt, kto tę blachę kupi? zwracam się do Jana WARIANA zast. dyrektora Huty.

— Wolalbym gdyby nasza rozmowa odbyła się nieco później — dzisiaj rozmawiać możemy tylko o ewentualnych odbiorcach... Klient nie lubi kupować kota w worku i najpierw chce obejrzeć próbną partię towaru... Tymczasem nadal trwa rozruch linii: w tym tygodniu montowane będą czujniki pomiaru grubości cynku i nożyca krążkowa do cięcia wzdłużnego. Dopiero wtedy będziemy mogli wysłać partię próbną do odbiorców. Oni również muszą wykonać próby u siebie... 9 września zaprosiliśmy do HTS 20 firm branży pozamotoryzacyjnej z całego kraju — zaprezentujemy im wstępne parametry nowej blachy.

— Ile jej będziemy mogli sprzedawać?

— O ostatecznych liczbach również trudno tu mówić. Zdolność produkcyjna nowej linii, po spełnieniu określonych warunków, wyniesie około 200 tys. ton. Nie jest powiedziane, że będziemy tu cynkować tylko naszą blachę tzn. blachę wyprodukowaną w HTS, i tylko dla naszego odbiorcy krajowego...

— Rozmawiamy na temat cynkowania blachy dla Rosjan i Czechów.

— W momencie podpisywania kontraktu na budowę LEC, wiązano go ściśle z polskim przemysłem samochodowym, a przede wszystkim z Fabryką Samochodów Matolitrzawskich...

— Nie chcę komentować tego kontraktu..., ale dawnego FSM dziś praktycznie nie ma. Teraz musimy rozmawiać z Włochami. Nie ukrywam, że w tym roku, nie możemy liczyć na większe dostawy dla dawnej FSM. Fabryka kupiła wcześniej potrzebną blachę we Włoszech i w Niemczech. Mam nadzieję, że w przyszłości będziemy dla dostawców zagranicznych konkurencyjni, chociażby ze względu na niewielką odległość do Bielska. Myślę, że przy nawiązaniu pełnych kontaktów moglibyśmy wysłać do FSM około 54 tys. ton blachy ocynkowanej. Rozmawiam także z FSO i zakładami produkującymi sprzęt gospodarstwa domowego. Ale powtarzam jeszcze raz: że odbiorcy najpierw muszą znać dokładne parametry produktu, a tych nawet my jeszcze ostatecznie nie znamy...

— Jak sprzedają się inne wyroby huty?

— Nie możemy sprostać zapotrzebowaniu rynku, gdyż od maja odczuwamy — w związku z remontem wielkiego pieca — brak wsadu. Dodatkowo

w sierpniu załamały się dostawy kooperacyjne wlewów z Huty Katowice. Ostatnio musieliśmy ograniczyć produkcję ze względu na kłopoty z dostawami węgla. Trwają rozmowy z kopalniami, a planując wprowadzenie do produkcji po remoncie wielkiego pieca musimy odbudować do końca września zapas węgla dla koksowni. Dziś największe zapotrzebowanie rynku obejmuje blachy gorącowalcowane, profile i blachę ocynkowaną. W dalszym ciągu jednak mamy problemy ze ściąganiem pieniędzy za towar...

— Od dawna mówi się o tworzeniu przez hutę własnych punktów sprzedaży wyrobów?

— Nie jest to temat zamknięty. Zgłasza się do HTS wiele firm chcących sprzedać nasze wyroby, lecz sporo z nich jest niewiarygodnych. Dziś nadal większość produkcji sprzedajemy dla producentów — dużych przedsiębiorstw. W IV kwartale wprowadzamy pewne ograniczenia dla małych odbiorców — będziemy żądać zabezpieczenia na towar w postaci np. weksla gwarantowanego lub gotówki.

— Ile sprzedajemy za granicę?

— W tym roku około 5 proc. produkcji. To za mało w stosunku do tego ile wydajemy na import. Negatywnie na tę sytuację wpływa także ostatnia dewaluacja złotówki, gdyż zwiększył się koszt nabywania dewiz. Powinniśmy eksportować około 10—15 proc.

— Dziękujemy za rozmowę. (kl)



HUTA im. TADEUSZA SENDZIMIRA
W KRAKOWIE

Dział Gospodarki Materiałowej

oferuje do sprzedaży po konkurencyjnych cenach następujące materiały:

1. Łożyska toczne różnych typowymiarów
2. Armatura przemysłowa (zasuw, zawory, kurki)
3. Narzędzia
4. Rury stalowe
5. Blachy czarne
6. Pręty
7. Kształtowniki
8. Bednarke
9. Pierścienie uszczelniające
10. Paski klinowe

Zainteresowanych uprzejmie zapraszamy do budynku „S”, pok. 332 (kl. D) w godz. 7—15. Informacje telefoniczne — 44-90-92 lub przez centralę HTS wewn. 52-04 oraz 78-72.

Hutnicy strzelają

11 bm. o godz. 9.15 na strzelnicy sportowej LOK HTS w Pleszowie zostaną przeprowadzone zawody strzeleckie z broni sportowej o „Puchar przechodni dyrektora HTS”. W zawodach udział wezmą drużyny wydziałowe, składające się z trzech zawodników.

Podziękowanie

Dyrekcja oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 80 w Nowej Hucie składają serdeczne podziękowania panu Tadeuszowi BOGACZOWI oraz pracownikom Zakładu Mechaniczno - Odlewniczego (Oddział Modelarni) za bezpłatne wykonanie gablot ściennych na pomoce dydaktyczne dla szkoły.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 sierpnia br zmarł

mgr JÓZEF OSIADŁY

emerytowany, długoletni pracownik Ośrodka Badań Jakości Wyrobów HTS TD-1. Żonie i rodzinie składamy wyrazy serdecznego współczucia.

kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Ośrodka TD-1

Koledze
BOLESŁAWOWI GRABOWSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Matki składają

kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Zakładu Stalowniczego

Koledze
CZESŁAWOWI BUDYSIOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z ZB B12

SPOTKANIE WYBORCZE

Dzisiaj, 10 bm. o godz. 14.15 odbędzie się w sali 157 w budynku „Z” spotkanie kandydatów na senatorów i posłów, związanych ze środowiskiem hutniczym z ich potencjalnymi wyborcami. Zarząd Oddziału SITPH, organizator spotkania, zaprosił reprezentantów sześciu list wyborczych — KKW „Ojczyzna”, SLD, „Solidarność”, BBWR, Unia Pracy i Stowarzyszenie Techniczne — NOT.

HTS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Hutnicy ratują służbę zdrowia

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)
PZOZ finansowany jest z dwóch źródeł: koszty eksploatacji ponosi HTS, a za etaty odpowiedzialny jest wojewoda. Wydatki rozkładają się mniej więcej po połowie. Nie wiadomo jednak, jak długo uda się utrzymać istniejący status quo, gdyż już teraz wojewoda zasignalizował znaczne okrojenie środków na przyszły rok. Huta nie może przeżyć na siebie całego ciężaru finansowego choćby z tego względu, że musiałaby płacić popiwek, z którego wojewoda jest zwolniony. Podatek od przelewanych na konto służby zdrowia funduszy i tak jest wysoki: ustanowiono go na poziomie 40 proc., aby przypadkiem nie stwarzać zachęty. W sytuacji kiedy huta „odchudza się” ze wszelkich służb pomocniczych, o przejęciu dotychczasowych zobowiązań wojewody, a co za tym idzie utrzymaniu 650 etatów, nie może być mowy.

Działania reanimacyjne idą raczej w innym kierunku. Niejako pierwszym krokiem dla ratowania PZOZ było utworzenie Hutniczej Fundacji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jej fundatorami zostali: HTS, KRH „Solidarność” i NSZZ Prac. HTS. Członkowie obu związków i przedstawiciele HTS weszli w skład Rady Fundacji stając się gwarantami prawidłowości jej funkcjonowania. Środki uzyskiwane przez Fundację mają być przeznaczone na zakupy leków, aparatury, sprzętu medycznego, remonty i inne pilne potrzeby. Fundacja mogłaby też przejąć prowadzenie PZOZ, gwarantując w ten sposób utrzymanie hutniczej służby zdrowia. Gdyby PZOZ przestał być placówką publiczną, a taki ma status w świetle ostatnich ustaw, mógłby choć w części „zarabiał” na siebie świadcząc usługi dla miasta. Na razie jest to niemożliwe. Niemożliwe jest bowiem przejęcie PZOZ przez Fundację, dopóki miasto nie da gwarancji utrzymania dofinansowania. A rozmowy w tej sprawie trwają.

Tymczasem z ogromnym zainteresowaniem hutników spotkał się niedawny apel o finansowe wsparcie Fundacji, a dokładniej o wspólne tworzenie pracowniczego funduszu ochrony zdrowia i pomocy społecznej. W niektórych zakładach huty pracowników, którzy do tej pory opłacali składki na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, zgłosili chęć zmiany przeznaczenia tych składek. Chęć po prostu mieć pewność, że te pieniądze przyniosą im samym bezpośrednią korzyść. Nie ma w tym żadnych przeszkód formalnych, wystarczy tylko wypełnić oświadczenia, których blankiety są już u pracowników socjalnych. Nawet ci, którzy w ostatnich latach nie płacili NFOZ, mogą zadeklarować dobrowolne wpłaty na rzecz PZOZ. Stosowne deklaracje można też wypełnić u pracowników socjalnych w poszczególnych komórkach. Zrobił to już dyrektor huty, Jerzy Knapik. Nad wysokością dobrowolnych składek zastanawiają się też sami pracownicy PZOZ: nie mają łatwej sytuacji, muszą przecież dać przykład...

Bez wątpienia korzyści z tej formy „dofinansowania” służby zdrowia są ewidentne. Można będzie się o tym przekonać odwiedzając Centralną czy Zakładową Przychodnię. Hutnik czuje się tam jak u siebie. Oby tak pozostało.

Violetta KAŁUŻNY

Ludzie Ośrodka Kultury HTS

Propozycje dla hutniczych rodzin

Hutnicza placówka kulturalna właśnie rozpoczyna po wakacjach nowy sezon. Cały program na najbliższe 10 miesięcy przygotowują pracownicy etatowi oraz współpracownicy. Ludzie, którzy poświęcili się kulturze tworzą imago Ośrodka Kultury HTS. Chcielibyśmy ich przedstawić, zwłaszcza nowe twarze w budynku w os. Górali 5.

FREDA LENIEWICZ, aktorka, reżyser i lalkarz, były dyrektor teatru „Groteska”, prowadzi w Ośrodku Kultury HTS dziecięcy teatrzyk „Frajda”. Może się on pochwalić do tej pory siedmioma premierami spektakli dla najmłodszych. Wszystko, to oczywiście jeszcze w poprzednim sezonie kulturalnym. Grupa zawodowych aktorów współpracujących z Fredą Leniewicz gotowa jest do pracy również i w tym sezonie.

HUBERT DĄBROWSKI jest nową postacią w hutniczym Ośrodku Kultury. Poprowadzi Studio Tańca „O.K.”. Jego oferta to 14 stylów tańca, w trzech grupach. Najmłodsze dzieci będą uczestniczyć w zajęciach tanecznych odpowiednich dla ich wieku, młodzież pozna tajniki rapu i break dance a trzecia grupa tworzyć będzie Balet Nowych Form Tanecznych. To propozycje dla młodzieży w wieku 15, 16 lat, pragnącej poznać więcej tajemnic świata tańca.

MAREK ZAJFRYD to oczywiście kapelmistrz Orkiestry Dętej Huty im. T. Sendzimira. Ten dyrygent i kompozytor pokazał już na wiosnę na co stać prowadzona przez niego orkiestra. Hutnicy z pewnością zapamiętali znaczący udział tej orkiestry w obchodach Dnia Hutnika i we-otych „Gościńcach Piwnych” w os. Górali. Ponieważ forma orkiestry rośnie z miesiąca na miesiąc, można się spodziewać jesienią kolejnych niespodzianek.

MAREK BIELEŃ, artysta plastyk, zwiastuje z hutniczą placówką jeszcze podczas wakacji, prowadząc plenery plastyczne dla dzieci. Teraz będzie prowadził jeszcze dodatkowo koło miłośników sztuki. Jego zdaniem ma to być forma niekonwencjonalnego wprowadzenia najmłodszych w sztukę i problemy twórczości.

HENRYK KAZIMIERSKI był przed laty kolarzem Hutnika, teraz częściej strzela sportowo. Z zawodu jest konstruktorem maszyn. Postanowił częściej niż do tej pory wyrwać się z domu i zakładać klub cyklistów. Będzie duża promocja roweru i czynnego wypoczynku. Oprócz wycieczek i rajdów, w planach też wypożyczalnia rowerów, giełdy rowerowe i walka

o przywrócenie i budowę ścieżek dla rowerzystów w Nowej Hucie. Opracowywana jest mapa akceptowanych tras rowerowych.

WOLFGANG HOFER z Austrii jest artystą plastycznym, a z przekonania i postawy życiowej ekologiem. Jego życiowa pasja jest także rower, z którym stara się spędzić każdą wolną chwilę. Do tej pory prowadził w Ośrodku Kultury warsztaty glino-malowane i plastyczne. Jego zajęcia będą kontynuowane, a przeznaczone one są przede wszystkim dla nauczycieli wychowania plastycznego i młodzieży z Hucem ekologicznym. Pan Wolfgang obiecał dołączyć też do programu promocji roweru, zgodził się również poprowadzić konwersacje z języka niemieckiego.

GABRIELA CIŻMOWSKA od pół roku pracuje w Ośrodku Kultury HTS. Jest sekretarzem młodzieżowego pisma „Makulatura”, którego pierwszy numer ukazał się w czerwcu. Redaktorami tego pisma są nastolatki, które przeszły trzymiesięczne warsztaty dziennikarskie. Pani Gabriela prowadzi również duży program „Ekosfera”, a w jego ramach przewidziano cykl wędrowek po Krakowie i okolicach. Jest to adresowane do nauczycieli, koordynatorów działalności proekologicznej w szkołach.

JOANNA PIROWSKA, przed laty pracująca już w Ośrodku, a teraz w ZPR, została nową szefową sali tańca w os. Górali 4. Właśnie teraz kończy się pierwszy etap remontu budynku, w połowie realizowany przez samych pracowników Ośrodka.

Uroczysta inauguracja nowego sezonu kulturalnego odbędzie się 15 bm, o godz. 18 w sali tańca. Będzie to spotkanie Studia Tańca „O.K.”. Zapisy prowadzone są już teraz, także na kursy języków obcych, gimnastykę dla pań i naukę gry na instrumentach. Informacje — codziennie w godz. 10—18 w os. Górali 5, tel. 44-27-65. Od 7 września rozpoczął działalność przy Ośrodku Kultury Punkt Porad Prawnych (informacje i pomoc w zakresie prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i uprawnień konsumentów). Prawnicy czekają w każdy wtorek i środę w godz. 17—19.

Ośrodek Kultury HTS zapowiada też na niedzielę, 12 bm, w godz. 10—14 plenerowy kiermasz książek z wydawnictwa „BGW”, który odbędzie się przed Ośrodkiem. Będą bajki, lektury szkolne, słowniki, encyklopedie, poradniki, książki kucharskie i beletrystyka.

(jack)

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„DZIKA LOKATORKA”
(„Housesitter”) — reż. Frank Oz, wyst. Steve Martin, Goldie Hawn.

To na pewno jedna z najbardziej śmiesznych komedii, jakie się pojawiły w tym roku na kasetach. Najlepszą gwarancją znakomitej zabawy jest zresztą dwójka aktorów, grających w tym filmie pierwsze skrzypce. Przecież Steve Martin i Goldie Hawn potrafią rozbawić każdego, a jeśli w dodatku zjednoczą siły... Enter Gwan pracuje jako kelnerka na przyjęciu, na którym pojawia się Newton Davis. On jeszcze nie zdaje sobie sprawy, że nie wolni się od tej kobiety. Dochodzi do tego, że Enter postanawia zamieszkać w rodzinnym miasteczku Newtona, w pustym, wybudowanym przez niego dla dawnej narzeczonej, domu. Do tego jeszcze Enter udaje przed rodziną i znajomymi Newtona

na jego właśnie poślubioną żonę. To chyba wystarczy aby wyobrazić sobie wszystkie gagi, którymi zaskakują nas realizatorzy tego filmu.

„Galeria Płk” poleca też: „Frankie i Johnny” (melodramat), „Pocztówki znad krawędzi” (obyczajowy), „Czciogodni mordercy” (sensacyjny), „Zapach kobiety” (obyczajowy) i „Rachunek za śmierć” (thriller).

„Galeria Płk” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16.



1. (N) Zapach kobiety
2. (1) Smażone zielone pomidory
3. (4) Szpony orla
4. (3) Dracula
5. (6) Czas patriotów
6. (2) Obsesja namiętności
7. (N) Współczesny gladiator
8. (N) Samowolka
9. (N) Pocztówka znad krawędzi
10. (9) Gracz

Nowohucka
ZŁOTA
10

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

11. Lunatycy
12. Hot shots
13. Sublokatorka
14. Najlepsi z najlepszych 2
15. Stalingrad 2
16. Rachunek za śmierć
17. Książę przepływów
18. Tak tak
19. Moja dziewczyna
20. Czciogodni mordercy

Po-
cze-
kal-
nia

Mocny zapach sukcesu

W naszej złotej „10” mamy w tym tygodniu spore przetasowania. W dzisiejszym notowaniu na liście znalazły się aż cztery nowości. „Wejście smoka” można nazwać przebojowy debiut od razu na samym szczycie „Zapachu kobiety” z oscarową kreacją Al Pacino. Ten film na pewno będzie rozchwytywany przez wiele tygodni. Kolejna nowość to obraz z gatunku karate „Współczesny gladiator”, który wspólnie ze znajdującymi się na trzecim miejscu „Szponami orla” zastąpił w „10” film „Najlepsi z najlepszych 2”. Na ósmym miejscu debiutuje polski film „Samowolka”, pokazujący codzienność w naszym wojsku, a na dziewiątym witamy popisy Meryl Streep i Shirley MacLaine, czyli „Pocztówki znad krawędzi”. Gimnastykę potulną prawdopodobnie „Obsesja namiętności” z Kurtem Russelliem. Dwa tygodnie temu ten film spadł z pierwszego miejsca na piąte, by przed tygodniem awansować na drugie, teraz jest znowu na szóstym.

Mamy w numerze recenzje pięciu bardzo dobrych filmów. Jednak „hit tygodnia” może być tylko jeden. Naszym zdaniem na ten tytuł zasługuje najbardziej obyczajowy obraz „Frankie & Johnny” ze świetnymi kreacjami dwóch gwiazd amerykańskiego kina. Al Pacino i Michelle Pfeiffer sprawiają, że dwie godziny przed telewizorem można zaliczyć do bardzo udanych. W dwóch innych filmach również oglądamy popisy znanych aktorskich duetów. W obyczajowym filmie „Mroki miasta” podziwiamy Roberta de Niro oraz Jessikę Lange (ciekawe dla czego na okładce mamy tytuł „Mroki miasta”, a lektor czyta „Noc i miasto”, dystrybutor znowu się nie popisał), natomiast w komedii „Dzika lokatorka” śmiejemy się ze Steve’a Martina i Goldie Hawn. W zrealizowanym według klasycznych wzorów dreszczowcu „Red Rock West” popisują się Nicolas Cage i Lara Flynn Boyle, a w tle oglądamy jeszcze Dennisa Hoppera, natomiast w drugim dreszczowcu „Śmiertelna pułapka” możemy zobaczyć blondwłosą Virginie Madsen.



os. Zgody 4
ul. Stojalowskiego
(Kurdwanów)

„ŚMIERTELNA PUŁAPKA” („Love kills”) — reż. Brian Grant, wyst. Virginia Madsen, Lenny von Dohlen, Erich Anderson.

Pięka blondwłosa Rebeka Bishop, zajmująca się zawodowo fotografowaniem, nie znajduje szczęścia w swoim małżeństwie ze znanym psychologiem, autorem bestsellerowej książki. Pewnego razu w jej atelier pojawia się przystojny, młody mężczyzna Jonathan. Szybko okazuje się że nie jest on modelem wystanym przez agencję. Po burzliwej miłosnej nocy z Rebeką wyznaje jej, że jest płatnym mordercą, wynajętym przez jej męża, aby ją zabić. Z kolei mąż twierdzi, że to jeden z jego byłych pacjentów, wyjątkowo niebezpieczny psychopata. Który z nich mówi prawdę? Aby się tego dowiedzieć, trzeba obejrzeć ten sprawnie zrealizowany thriller do końca.



„Foto Video Top” poleca też „Stalingrad” (wojenny, wersja amerykańsko-rosyjska), „Frankie i Johnny” (obyczajowy), „Zapach kobiety” (obyczajowy), „Homo Faber” (obyczajowy) i „Tropikalne nocy” (przygodowy).

„Foto Video Top” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9–19, a w soboty 9–14.



os. Wysokie 20E
ul. Beskidzka 20
(Wola Duchacka)
Niepołomice
(ul. 3 maja 1)
ul. Królewska 51

„Rambo” proponuje do 15 bm. bezpłatne karty członkowskie.

„MROKI MIASTA” („Night and the city”) — reż. Irwin Winkler, wyst. Robert de Niro, Jessica Lange.

Bohater tego ciekawego filmu obyczajowego nie jest na pewno człowiekiem sukcesu. Jako podrzędny adwokat może tylko marzyć o wielkich sprawach i astronomicznych honorariach. Jest Nowojorczykiem z krwi i kości, ale to miasto go nie rozpieszcza. Coś w klimacie tego filmu przypomina mi znakomitego „Nocnego kowboja”. Bohaterowie pragną wyrwać się z szarej przeciętności, zrobić coś, co pozwoli im zmienić całe dotychczasowe życie, ale tak naprawdę tylko kręcą się w koło, nie mogąc przeprzeć znad swoich głów wiecznego pecha. To trzeba zobaczyć.

„Rambo” poleca też: „Oddział poza prawem” (karate), „Frankie i Johnny” (obyczajowy), „Do piekła i z powrotem” (wojenny), „Noc żywych trupów” (horror) i „Mściciel” (sensacja).



„Rambo” (os. Wysokie) zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 11–21, w soboty 10–19, a w niedziele 10–18.



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)
„FRANKIE I JOHNNY” — reż. Garry Marshall, wyst. Al Pacino, Michelle Pfeiffer.



Frankie jest kelnerką w nowojorskim barze. Żyje samotnie, jej dotychczasowe związki z mężczyznami nie należały do najszcześniejszych, mówiąc bardzo delikatnie. Jej praca z pewnością nie jest źródłem marzeń. Zresztą dookoła niej żyją tysiące podobnych ludzi. Johnny właśnie wyszedł z więzienia, do którego trafił za podrobienie czeku i udaje mu się otrzymać pracę kelnera w tym samym barze. Bardzo szybko zakochuje się we Frankie po same uszy, ale ona raczej nie zwraca na niego uwagi, albo właściwie nie chce pakować się w kolejny związek z mężczyzną, mogącym ją przeciwieństwie do poprzednich. Bardzo dobre kreacje aktorskie dwójki bohaterów. Nawiasem mówiąc mamy już drugi, po „Zapachu kobiety”, świetny film z Pacino.

„Flip i Flap” poleca też: „Noc żywych trupów” (horror), „Stalingrad” (wojenny, wersja amerykańsko-rosyjska), „Oddział poza prawem” (karate), „Rodzina Flodderów” (komedia) i „Wojownicze dinozaury” (dla dzieci). „Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 9–21, a w niedziele 9–18. SAMOOBSŁUGA.

KOLOROWE 10 (obok banku)

„Kolorowe 10” proponuje do końca roku bezpłatne karty członkowskie.

„RED ROCK WEST” — reż. John Dahl, wyst. Nicolas Cage, Dennis Hopper, Lara Flynn Boyle.

W małej dziurze o nazwie Red Rock, gdzieś w zachodnim Wyoming, pojawia się pewien młody człowiek, poszukujący pracy. Przez pomyłkę zostaje wzięty za kogoś zupełnie innego. Właściciel miejscowego baru oczekiwał zawodowego mordercy, który za 10 tysięcy dolarów pomoże mu „poradzić sobie” z żoną i zdradził naszemu przybyszowi cały sekret. Nasz bohater nie chce oczywiście nikogo zabijać. Pragnie jak najszybciej opuścić Red Rock, nie gardząc małą sumką. Szybko jednak przekonuje się, że z tej małej miejscowości nie tak łatwo jest się wydostać. Sprawy komplikują się coraz bardziej. Warto zobaczyć ten sprawnie zrealizowany thriller.

„Kolorowe 10” poleca też: „Frankie i Johnny” (obyczajowy), „Homo Faber” (obyczajowy), „Kuloodporny” (sensacja), „Oddział poza prawem” (karate) i „Najlepsze czasy” (komedia obyczajowa).

„Kolorowe 10” zaprasza przez cały tydzień w godz. 11–21. SAMOOBSŁUGA.



Hit tygodnia:
„FRANKIE & JOHNNY”

„GŁOS VIDEO”
tel. 44-73-41

Audio-wideo
dla wszystkich (79)

Wizja w miniaturze

Miniaturyzacja elektronicznych wyrobów ma swoje dobre i złe strony. Obecnie jednak zalecenie zmniejszania niektórych urządzeń jakby minęło, po prostu okazało się, że np. zbyt mały telewizor nie zapewnia komfortu, nazwijmy go optycznego. Dotyczy to przede wszystkim kolorowych wizjerów LCD (cieklotrystycznych), które mają od tradycyjnych zdecydowanie gorszą rozdzielczość.

Okres fascynacji tym co małe już minął. Małe telewizorki są popularne jednak nadal wśród zmotoryzowanych turystów, tych, którzy chcą zabrać je na działkę. Wśród tych, którzy chcą wstawić drugi odbiornik do pokoju dziecka czy kuchni. Często kupują je także posiadacze kamer video, chcący wykorzystać go przy montażu amatorskich filmów. Nierazko monitor taki w warunkach pozadomowych może pomóc w ocenie nagrań materiału.

Ekran LCD nie nadaje się specjalnie ani do obróbki filmów video, ani do oglądania programu telewizyjnego. Przede wszystkim dlatego, że wprowadza on one mniejsze, lżejsze, to poza gorszą rozdzielczością utrudnione jest zachowanie dobrych parametrów obrazu w zależności od kąta obserwacji. Nie bez powodu nazywa się cieklotrystyczne monitory jednocosbowym luksusem.

W większości mini-telewizorki czyli te o przekątnej obrazu nie większej niż 25 cm przystosowane są do zasilania napięciem stałym 12 V z baterii zasilacza sieciowego bądź z akumulatora samochodowego. Ich waga jest rozmaita, najlżejsze nie przekraczają nawet 2 kg, te większe dochodzą do 10 kg. Z reguły wyposażone są one w kinoskopy próżniowe, mają anteny teleskopowe oraz gniazda do anten domowych.

Jakość obrazu kolorowych mini-monitorów jest różna, najlepiej testować je przy podłączonej antenie dachowej. Ponieważ wybór tych telewizorów jest w polskich sklepach niezbyt duży wiele osób decyduje się kupić większe 14-calowe odbiorniki Sony, Panasonic, Sanyo czy Hitachi lub białe-czarne produkcje krajowej.

Miniaturowe telewizory z reguły posiadają wiele udogodnień przejętych od większych „braci”. Wyposażone są często w pilota, posiadają funkcję OSD (On Screen Display) czyli wskazanie stanu regulacji parametrów na ekranie. Pewnie niedługo i one będą miały zdolność wyświetlania podglądu na inne kanały. Zdawać sobie jednak należy sprawę z tego, że nie można oczekiwać po tych odbiornikach zbyt wiele. Pełnić zawsze będą one rolę uzupełniająca i zastępczą.

W Polsce trudno trafić na wielki wybór takich mini-urządzeń. Dystrybutorzy urządzeń najbardziej znanych firm zapominają o mini-telewizorkach i wprowadzane są w zasadzie pojedyncze egzemplarze. Najczęściej można spotkać wyroby firmy Roadstar. Takie kolorowe wizjer produkują także Grundig, Saba, Lenco, CeS czy Nordmende.

Według niedawnego przeprowadzonego w Niemczech testu mini-telewizorków najlepiej wypadł Grundig P25-449. Kosztujący ponad 1000 marek odbiornik posiada podstawowe funkcje 22-centymetrowy kineskop i niezłą, jak na tej klasy wyroby rozdzielczość obrazu. Trudno się jednak spodziewać, aby w Polsce model ten w cenie pełnoformatowego telewizora znalazł wielu klientów.

(mar)

Lista przebojów roku 1993

Przed dwoma tygodniami zamieściliśmy w tym miejscu notowanie naszej złotej „10”, podsumowujące 12 miesięcy ukazowania się „GŁOSU VIDEO”. Teraz spełniamy obietnicę i przedstawiamy sytuację na liście hitów wyłącznie w roku 1993. Oczywiście „Psy” są poza wszelką konkurencją. Prawdopodobnie żaden film nie zbliżył się do fenomenalnej granicy 150 punktów. Znajdujący się na drugim miejscu „Czas patriotów” ma chyba tylko szansę osiągnąć wynik trzycifrowy, gdyż wciąż jeszcze znajduje się w Nowohuckiej Złotej „10”. Drugi wielki hit 12 miesięcy „Nagi instynkt” tym razem znajduje się „tylko” na 11 miejscu z 55 punktami, a to dlatego, że resztę punktów zdobywał jeszcze w roku 1992. Oczywiście do grudnia jeszcze daleko i możemy się spodziewać sporych przesłowań na tej liście, ale pozycja pierwszych pięciu filmów wydaje się dość mocna i w tym przypadku raczej nie należy oczekiwać rewolucyjnych zmian.

1. Psy	150
2. Czas patriotów	91
3. Beethoven	82
4. Stalingrad	81
5. Uniwersalny żołnierz	80
6. Sypiając z wrogiem	71
7. W pogoni za cieniem	68
8. Przylądek strachu	67
9. Najlepsi z najlepszych 2	67
10. Ze śmiercią jej do twarzy	65
11. Nagi instynkt	55
12. Ksiądz umysł	52
13. Wielka wyspa	52
14. Hycel	48
15. Być dziwką	47
16. Smażone zielone pomidory	44
17. Stój! Bo mamusia strzela	43
18. Gorzkie gody	42
19. Obsesja namiętności	39
20. Hook	33
21. Książę przypraw	32
22. Na fali	30
23. Dzika lokatorka	30
24. Air America	29
25. Dziewczyna z Jersey	29

Za kierownicą

Jak Kirszholtz z Goldsteinem...

Jeżeli ktoś wierzy w cudowną moc auto alarmu, jako środka zabezpieczającego pojazd przed złodziejami — myli się bardzo. To, że w każdym niemal samochodzie jest alarm spowodowało tak bardzo, iż kiedy nawet w środku nocy na ludnym osiedlu włączy się syrena alarmu mało kto zainteresuje się, co się właściwie dzieje. Ba, na ruchliwych ulicach centrum miasta człowiek manipulujący przy wyjąciu samochodu nie budzi zdziwienia i nie interesuje się nim żaden przechodzień.

Znacznie więc lepsze od auto alarmów są blokady mechaniczne. Wprawdzie nie wyją, lecz trudno je usunąć, jeżeli amator cudzej własności nie ma pod ręką specjalistycznego zestawu narzędzi. Ostatnio pojawiła się na rynku blokada pedałów samochodu o nazwie SOLEX, nadająca się do wszystkich niemal pojazdów i dysponująca patentowym zamkiem. SOLEX to znacznie udoskonalona wersja urządzenia, które jeszcze niedawno obywateli WNP przyczyniło do TOMEX.

Inne godne polecenia jako zabezpieczenie samochodu urządzenia to blokady dźwigni zmiany biegów. Obie dostępne na rynku w Polsce są pochodzenia izraelskiego. JAKUB KIRSZHOLTZ rozprowadza urządzenie o nazwie MUL-T-LOC, zaś DAN GOLDSTEIN produkuje w Polsce niemal identyczne o nazwie DAN-LOCK. Oba panowie sądzą, że najlepsze jest ich urządzenie i na dowód marności urządzenia konkurenta urządzają pokazy jego niszczenia. Przy okazji panowie dają lekcję złodziejom samochodów, jak „rozbroić” MUL-T-LOCKA i DAN-LOCKA.

Otóż wystarczy użyć do tego ciekłego azotu o temperaturze ok. minus 200 st. C. Każda, nawet najlepsza, zamrożona stal pęka następnie pod uderzeniem młotka. Wprawdzie pan Kirszholtz powołuje się na badania przeprowadzone w Instytucie Mechaniki Precyzyjnej, gdzie po półgodzinnym moczeniu w ciekłym azocie walono w MUL-T-LOCKA młotkiem o wadze 2 kg i nie dało się zerwać blokady. Jednak pan Goldstein moczył blokadę MUL-T-LOCKA tylko przez kilka minut w ciekłym azocie i kruszy ją uderzeniem młotka o wadze 80 dag... Jaka jest wytrzymałość blokady DAN-LOCK żaden z panów nie demonstruje.

Cała rzecz idzie o pieniądze. Blokada DAN-LOCK jest tańsza i przypuszczam, że równie dobra, jak MUL-T-LOCK obłożony cłem i podatkami. Tak czy inaczej warto założyć w samochodzie blokadę mechaniczną. Oczywiście nie ma urządzeń, których złodziej nie pokona. Ale jeżeli „na robotę” będzie musiał chodzić z pojemnikiem ciekłego azotu to raczej wybierze te samochody, gdzie blokady nie ma, zaś z wyjątkiem nawet auto alarmem poradzić sobie łatwo. Ewentualnym amatorom cudzej własności warto wyjaśnić, że obie izraelskie blokady nie poddają się zwyczajnej piłce do metalu, zaś z tym ciekłym azotem to też nie do końca wiadomo czy trzeba w nim moczyć całą blokadę, czy też wystarczy polewanie (ale wtedy azot paruje...).

W.M.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

- „SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele, godz. 6-15.

NAUKA JAZDY

- TEST — Ośrodek Szkolenia Kierowców, os. Kościuszkowskie 1, pok. 15, tel.: 48-43-95, 48-05-59 w. 26 od pn. do pt. w godz. 12-18.
- DRIVER, os. Góralski 4, tel. 44-38-98.
- AUTO SZKOŁA, os. Strusia 6, WT., CZW., godz. 19-20.30. Tel. codziennie: 47-59-18, 47-54-67.

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

- „KARO”, os. Teatralne 8, tel. 44-32-90, pn.-pt. godz. 9-17. Mieszkania domy, parcele. Sprzedaż kupno, wynajem, zamiany.
- PHU „SPEC”, os. Zgody 12/53, tel. 44-93-18, pon.-sob., w godz. 9-17. Mieszkania, domy, parcele. Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany. Pośrednictwo handlowe. Eksport-Import.

USŁUGI RTV

- „ELEKTRONIC-SERVICE” os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70 Sklep usługi sprzętu audio-video, naprawy domowe
- ZAKŁAD RTV, os. Hutnicze 6 tel. 44-13-62 Naprawa CB radio sprzęt RTV magnetowidy
- ZAKŁAD RTV SERVICE — N. Huta, os. Centrum D, bl. 2, tel. 44-33-06 czynny: 8-18 Również usługi domowe.
- TELE-RADIO-SERWIS RTV-VIDEO, os. Oświecenia 9, tel. 48-97-57 i 48-20-39

USŁUGI RÓŻNE

- KOMIS KOMPUTEROWY — RTV, os. Zgody 12/53, tel. 44-93-18, w godz. 9-17.
- PIECZATKI, GRAWERSTWO — grawerowanie ręczne i maszynowe, wyrób odznak. Firma Usługowa A. Sroka, os. Niepodległości 3. Tel. 43-55-55
- PHU „SPEC”, Zabudowa balkonów, Kraty. Tel. 44-93-18.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

- PRINT KUBUS, os. Centrum B, bl. 3. Zdjęcia — 60 minut. Artykuły foto — Wideofilmowanie Centrum B, bl. 6 (punkt paszportowy) — zdjęcia do dokumentów — 4 minuty.
- LEVAX-FOTO Kino „Świt” Autoryzowane fotolaboratorium Fujif. Zdjęcia w ciągu godziny. Legitymacyjne 4 minuty.

POLIGRAFIA I REKLAMA

- ZAKŁAD INTROLIGATORSKI — Stanisław Grzywa i Syn, os. Centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25.
- linEa os. Słoneczne 11, tel. 44-34-64, godz. 9-16 — reklamy sitodruk, tampondruk, komputerowe wycinanie napisów.
- KSERO, plac targowy Bieńczyce, paw. nr 3. Czynne od pon. do pt. w godz. 10-18 sob. 10-14.
- INTRO — os. Szkolne 30 — MAŁA POLIGRAFIA, PIECZATKI, INTROLIGATORSTWO. Art. papiernicze, piśmienne, biurowe.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

- CENTRUM „MEDYK”, Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internistów, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy, EKG w domu chorego.
- DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64 Wizyty pediatrów, internistów + EKG, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów codziennie godz. 9-20, w soboty, niedziele, święta godz. 9-15.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- SPECJALISTA DERMATOLOG Bogusław KOLASA przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16-17, os. Tysiąclecia 20 m. 15, tel. 43-44-43.
- CENTRUM „MEDYK”, Rejestracja od godz. 10 do 22: psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog, pedagog; leczenie nerwic, alkoholizmu, moczenia nocnego, problemów rodzinnych i dojrzewania.
- MASAŻE — ogólne, receptorów (w stopie) nastawianie dysków, os. Szkolne 36, w godz. 10-15.
- PRACOWNIA USG — LEK. MED. B. STEPIEN — os. Handlowe 8: badania jamy brzusznej, ginekologia, ciąża, badania piersi, tarczycy. Codziennie od 9.00 do 13.00. Rejestracja tel. 43-48-78, 48-94-60 lub osobiście.
- SKLEP ZIELARSKI „JASTAR”, os. Centrum B1 — Zioła lecznicze, kosmetyki naturalne, art. drogerijne.
- PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ — wykonuje natychmiast naprawy protez — os. Centrum C 10/56, tel. 43-48-51, czynna od pn. do pt. w godz. 10-11 i 16-17.

- N.H., os. Centrum D 2/91, Tel. 44-08-86 pon.-pt. w godz. 16-19, wt., czw., sob. — 10-12.
- USG NOWA HUTA w Przychodni Specjalistycznej nr 1, os. Na Skarpie 6: jama brzuszna, ginekologia, położnictwo, tarczycy, piersi, stawy biodrowe. Rejestracja: tel. 44-19-00 wewn. 22, 44-19-30 wewn. 22 lub osobiście w godz. 9.00-16.00.

Twój dentysta

- USG NOWA HUTA w Przychodni Specjalistycznej nr 1, os. Na Skarpie 6: jama brzuszna, ginekologia, położnictwo, tarczycy, piersi, stawy biodrowe. Rejestracja: tel. 44-19-00 wewn. 22, 44-19-30 wewn. 22 lub osobiście w godz. 9.00-16.00.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- WULKANIZACJA — komputerowe wyważanie kół, sprzedaż opon (nowe, bieżnikowane, używane, zachodnie) od pon. do pt. godz. 7-22 sob. 8-20, ul. Kamieńskiego 1 (Rondo Mateczny) tel. 67-48-40.
- KOMPUTEROWE wyważanie kół (także felgi aluminiowe) oraz Renault, Dacia, Tawria ul. Kalwaryjska 35, godz. 8-18, sob. 8-18.
- Z. ZAJĄCZKOWSKI, al. Jana Pawła II 156, Tel.: 48-06-44 i 67-63-60 Konserwacja 10 proc. niżki w weekendy!
- ZAR, ul. Wąwózowa 10, Tel. 44-08-96, Naprawy samochodów od A do Z.



Zakład Produkcji Urządzeń Ekologicznych SPIRO, ul. Centralna 91 — naprawa i regeneracja szyb samochodowych.

- AUTOALARMY — Alarmy USA, 3-letnia gwarancja, załki ubezpieczeniowe Szeroki wybór czujników. Unikalny system blokady zapłonu, znakowanie pojazdów. Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 44-45-17.

- PEŁNY ZAKRES NAPRAW DETEK I OPON, komputerowe wyważanie kół — „Krawal” ul. Kocmyrzowska (przy Cienistej i Bulwarowej) pon.-piątek 8-17, sobota 8-14. Sprzedaż ogumienia „Stomil” i „Michelin”.

- AUTO-SERVICE Piotr Fijałkowski os. Słoneczne 8A — tel. 44-37-43 czynne w godz. 8-16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników ustawianie świateł wymianę opon i wyważanie kół.

- AUTO CENTRUM BLASK, ul. Bulwarowa 33A — automyjnia, sklep motoryzacyjny, cafe bistro, telefon 44-89-06, czynne od pn. do pt. w godz. 8-17, sobota 8-16, niedziela 8-15.

KONSULTING I PORADY PRAWNE

- „ŚWIATOWID — CENTRUM”, os. Centrum E1 — Usługi podatkowo-prawne, księgi przych. i rozch. Wypożyczanie sali na koncerty, wesela konferencje.
- „ULAZEX” Kancelaria Podatkowa, os. Centrum A1, kl. III, tel. 44-43-16 — czynna pn.-pt. godz. 12-18 — Prowadzenie ksiąg, doradztwo podatkowo-prawne.
- BIURO „PARYTET” SC, os. Szkolne 1/1a, tel. 43-33-36, pn. godz. 13-19 wt.-pt. godz. 8-16 Księgowość, doradztwo, deklaracje.
- AGIO, os. Złota Jesień 15B, tel. 43-20-22, wewn. 266, pon.-śr. 15-18, wt., pt. 8-12 Księgi podatkowe — 300 tys., Amway — 150 tys., doradztwo deklaracje.
- BIURO DORADZTWA GOSPODARCZEGO „ZBIG”, os. Urocz. bl. 1 m. 119 tel. 44-25-19 oferuje pomoc i porady w zakresie: wybór przedsiębiorstwa gospodarczego (organizowanie nowej firmy, usprawnienie istniejącej) opracowanie projektu przedsiębiorstwa (biznes plan) wdrożenie przedsięwzięcia Biuro czynne jest w każdy poniedziałek od 10 do 13 i od 15 do 18 oraz w inne dni po telefonicznym uzgodnieniu terminu.

HANDEL

- KWIACIARNIA „KALINA”, os. Centrum D, bl. 1, tel. 44-33-36 czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty godz. 8-15 i w niedziele godz. 9-13 Przyjmujemy zamówienia z dostawą do domu.
- KWIACIARNIA „STOKROTKA”, os. Niepodległości (naprzeciw bl. 11) czynna od poniedziałku do soboty w godz. 7-17 i w niedziele od 10 do 14, Tel. 44-92-42.

AGENCJE TURYSTYCZNE

- SKARPA, Rynek Główny 28, tel.: 21-79-81, 21-79-29.

Zapraszamy

na ul. Bulwarową 33A

Auto Centrum Blask

W 1988 roku przy ul. Bulwarowej niedaleko Zespołu Szkół Odzieżowych powstał strzeżony parking i myjnia „pod chmurką”. Operatywny właściciel w krótkim okresie czasu stworzył tu AUTO CENTRUM BLASK z prawdziwego zdarzenia.

Obecnie znajduje się tu, nieduży, wkomponowany w otoczenie pawilon, a w nim trzy stanowiska myjni, pomieszczenia sklepowe i kawiarenka. AUTO CENTRUM BLASK to specjalistyczny zakład kosmetyki samochodowej. W zależności od potrzeb i wymagań klientów można tu umyć karoserię, napastować ją, wypolerować, umyć podwozie i silnik, odkurzyć wnętrze samochodu i oczyścić tapicerkę winylową. Specjalnością firmy jest renowacja lakieru polegająca na chemicznym oczyszczeniu lakieru i zabezpieczeniu go woskiem.

Uzupełnieniem oferty dla klientów jest MOTO SKLEP BLASK w którym można nabyć podstawowe części takie jak: klocki, filtry, paski klinowe i rozrządu, różne typy uszczelki, czy inne akcesoria zarówno produkcji krajowej jak i zagranicznej. Są też do nabycia oleje silnikowe. Od niedawna można tu zakupić każdą część do samochodów produkowanych w ciągu trzech dni dla klienta. Stali klienci mogą w tym przypadku skorzystać z rabatu.

Dla wygody klientów już wkrótce otworzy tu w pełni swoje podwoje kawiarenka, gdzie będzie można podczas oczekiwania na wykonanie usługi napić się kawy, soku, czy ewentualnie coś smacznego przekąsić.

AUTO CENTRUM BLASK posiada już swoich stałych klientów którzy potwierdzają wysoką jakość wykonywanych usług. Zgodnie z nazwą firmy rzeczywiście czyszczy się tu auto na blask. (sp-ensor)

Z milionem do szkoły?

Jak zwykle większość z nas zostawiła „szkolne zakupy” na ostatnie dni wakacji. Na szczęście, na ogół poza niektórymi podręcznikami, wybór pozostałych pomocy szkolnych i szkolnych gadżetów był spory. I co ważne na półkach sklepów papierniczych znalazło się wiele artykułów rodzimej produkcji, również estetycznych jak zagraniczne, za to znacznie tańszych. Oczywiście tańszych relatywnie, gdyż na wyposażenie ucznia trzeba było jednak wydać spore pieniądze.

Zacznijmy od plecaka — mało które bowiem dziecko (poza pierwszoklasistami) zdecyduje się dziś na tornister. Oczywiście były i takie za 70 tys. zł (najtańsze) ale za to bez usztywnienia części przylegającej do pleców. Za te (dość ładne, „usztynione”) trzeba było zapłacić już tylko 160 tys. zł. Jeszcze więcej wydać musiał na ten cel rodzic licealistów, wśród których kwitnie moda na plecaki skórzane (w hurtowniach taniej — w sklepach około 600 tys. zł). Najtańszymi z artykułów szkolnych były chyba 16-kartkowe zeszyty dla pierwszoklasistów (o 1600 zł). Zamiast zapomnianego pióra ze stalówką (od „Kleka”) kupuje się dziś pióra kulkowe (24 tys. zł). Jeszcze farby akwarele (18 tys. zł), flamastry (duży 32 tys. zł), blok rysunkowy (duży 10 tys. zł, komplet okładek 37 tys. zł), kupujemy nieodrodnym dla młodszych dzieci piórniki (z wyposażeniem od 100 do 156 tys. zł). Dla starszych — oboli większość ilości grubszych zeszytów (ok. 8 do 10 tys. zł) — zakupić trzeba np. notatnik akademicki (18 tys. zł).

Grosz do grosza i np. dla pierwszoklasisty szkolna „wyprawka” (książki plus zeszyty itp.) kosztuje już około 600 tys. zł.

Grupy środowiskowe

Do Domu Dziecka w Nowej Hucie trafiła dziewczyna dopiero po 3 letnim pobycie w pogotowiu opiekuńczym. Choć sama nazwa „pogotowie” sugeruje szybką interwencję i tymczasowość, zdarzają się i takie przypadki. Trzy lata tymczasowości to bardzo długo. Długo trwają procedury prawne nim los dziecka zostanie określony docelowo na dłuższy czas. A każde dziecko to sprawa osobna, za którą kryje się rodzinny dramat, a niekiedy nawet tragedia. To final rozpadu więzi w rodzinie i często mocno skrzywdzone dziecko.

Im wcześniej, tym lepiej

Nie zawsze, ale można by uniknąć takiego finału, gdyby ktoś wcześniej pomógł rodzinie, podał rękę dziecku. Tę świadomość mają wychowawcy Państwowego Domu Dziecka nr 3 w os. Szkolnym. Chcą wkroczyć życzliwie w życie dziecka jeszcze zanim jego losem będzie musiał się zająć sąd, pogotowie opiekuńcze.

— Chcemy się zająć dziećmi zagrożonymi demoralizacją. Dyrektor PDD Tadeusz Perzanowski już poczynił starania by dotrzeć do takich starodawisk. Rozeznanie w tym względzie ma policja, szkoła, ksiółki, poradnia wychowawczo-zawodowa. Zorientowani są też doskonale sąsiedzi.

To ma być pomoc na zasadzie pełnej dobrowolności. Bez urzędowego skierowania, czy nakazu. Fakt ten ma ogromne znaczenie, bo chodzi o zupełnie inne nastawienie psychiczne, zarówno dziecka, jak i jego rodziców, czy opiekunów.

— Proponujemy, opiekę dzienną w Domu Dziecka wraz z wyżywieniem, pomoc w nauce szkolnej...

Podopieczne dziecko przychodziłoby do Domu Dziecka bezpośrednio po szkole. Tutaj mogłoby zjeść gorący posiłek, odróżnić lekcje, jeśli to konieczne z pomocą wychowawcy, logopedy. Otrzymywałoby także kolację. A wie, jest szansa zapewnienia dziecku całonocnej opieki. Przebywałoby w grupie rówieśników w Domu Dziecka, ale wszystko na zasadzie dobrowolności. Sam kontakt ze stałymi mieszkańcami PDD, poznanie ich życia, warunków to także poszerzenie świata dziecka, nowe doświadczenia, nowe przeżycia. Obustronne. Sądzić należy, że może to być też rodzaj otwartości, nawiązywania kontaktów i przyjaźni ze strony wychowanków Domu Dziecka, którzy niejednokrotnie czują swoją „inność”.

Najlepiej by podopieczne dzieci pochodziły z sąsiednich osiedli. Choć wieczorem i tak musiałby być odprowadzane, zwłaszcza w zimie, gdy wcześniej zapada zmrok.

Zanim zdecyduje sąd

Na podobnych zasadach działają ośrodki kuratorskie. O skierowaniu do ośrodka kuratorskiego decyduje jednak sąd. Propozycja Domu Dziecka ma na celu wyprzedzenie werdyktu z mocy prawa. Nim bowiem zapadnie wyrok często dziecko przechodzi gehennę. Trzeba chronić psychikę dziecka, pomóc rodzinie. Ponadto jest to jeszcze jedna szansa, być może ratująca dziecko przed stałym skierowaniem do Domu Dziecka.

Szansa ta daje możliwości dalszego wzrastania dziecka w miejscu zamieszkania, w osiedlu. Dziecko wraca wieczorem do swojego środowiska, swojego domu. Nie jest wyrwane z otoczenia, które składa się na jego świat. Ten „świat” tylko może być znośniejszy. Kilkunastogodzinny pobyt poza domem, w tym wielogodzinny z rówieśnikami w Domu Dziecka, może zminimalizować rodzinne problemy, osłabić ich dramatyzm. Może pomóc skłóconej rodzinie w ułożeniu spraw.

Rodzice jednak powinni płacić za opiekę i wyżywienie dziecka. Jeśli jednak ich sytuacja materialna jest wyjątkowo trudna, to podobnie jak w innych tego rodzaju przypadkach można się zwracać do ośrodków pomocy społecznej.

Czy ten pomysł „dziennej opieki” uda się zrealizować? Dowiemy się o tym wkrótce. Jeśli się uda, podobne formy pomocy dziecku, rodzinie, można by zorganizować w kilku rejonach dzielnic.

PDD przyjmuje zgłoszenia

Dom Dziecka powoła organizację taką grupę dzieci i przyjmuje zgłoszenia. Pierwsze zgłoszenia zarejestrowano już w

czerwcu. Są warunki by zająć się — na początek — kilkunastuosobową grupą dzieci w wieku szkolnym, i nie tylko, mogą też być młodzie.

Gdy na ten temat rozmawialiśmy w pierwszych dniach września, w PDD przebywało 47 dzieci. Jest to stosunkowo niewielka liczba, bywało także prawie dwa razy tyle w niektórych latach. Oczywiście ten stan wciąż się zmienia. Dobrze jednak, że pomyślano o rozszerzeniu działalności, o profilaktycznych zabiegach wychowawczych na rzecz dziecka.

PDD dysponuje ładną, estetyczną jadalnią. Wychowankowie malowali ściany, grzejniki, remontowali meble. Jest kolorowo i przytulnie, choć w podpiwniczeniu.

Mimo prac na rzecz wspólnego domu, wszystkie dzieci wyjeżdżają na wakacje poza Kraków. Były w Pobierowie nad morzem i w Sudetach, a także nad jeziorami mazurskimi. To własnym sumptem i przy pomocy osób i instytucji zaprzyjaźnionych.

Potrzeb Dom Dziecka ma wiele. Poszkolny, wysoki budynek wymaga sporo starań by przypominał dom. Ponadto ma już kilkadziesiąt lat i wymaga remontu, choćby instalacji elektrycznej, na którą „nie ma środków”. Trudniej też o sponsorów, boją się podatków. Niekiedy anonimowo podjeżdżają i pozostawiają kilkadziesiąt par butów, czy odzież. Nie czekają na podziękowania, pochwały. Nie przedstawiają się, chcą pozostać anonimowi.

Wiele problemów niesie życie — tu za mało, tam brakuje. Kierownictwo nie czeka jednak tylko na lepsze czasy. Borykając się z codziennymi kłopotami nie zaprzecza rzeczy najważniejszej, a jest nią przygotowanie dzieci do życia. Wychodzi też z inicjatywą na zewnątrz; jest nią pomysł na grupy środowiskowe, czyli opiekę nad dziećmi z rodzin zagrożonych. To pobyt — na zasadach dobrowolnych — z wychowankami PDD, do późnych godzin wieczornych. Możliwy także w soboty i niedziele, pod okiem wychowawcy, u którego zawsze dziecko może szukać oparcia.

Henryka ROSIEK

Historia ludzkiej krzywdy

Zaraz po wojnie nowe władze z rozmachem przystąpiły do budowy „lepszych czasów”. Ich pomnikiem miała być Nowa Huta. Dla ówczesnych planistów nieistotny był fakt, że tereny, na których miasto miało powstać, były gęsto zaludnione, że w kilkunastu wioskach na najlepszych gruntach setki rolników od wicków zbierało bogate plony.

W majestacie prawa, na podstawie Dekretu z 26. 04. 1949 r. chłopom nie odbierano gruntów, a wykupywano je. Za 1 m kw. gruntów płacono średnio 18 gr. Nawet na owe czasy cena była więcej niż śmieszna — za taką kwotę rolnik mógł kupić np. egzemplarz „Trybuny Ludu”.

Można sobie więc wyobrazić niezliczone dramaty ludzkie — tragedie rodzin z dnia na dzień wyrzucanych z domów i gospodarstw. Nie więc dziwnego, że rolnicy nigdy nie pogodzili się z tą krzywdą, nie przyjęli w olbrzymiej większości jałmużny ofiarowanej im przez państwo. Nie zaprzestali także dopominać się naprawienia krzywdy. Dopominają się do dziś.

Jak do tego doszło — opowiada Mieczysław Rutka, prezes Zarządu Dzielnicowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Nowej Hucie.

Stronnictwo nigdy nie pogodziło się z krzywdą rolników. Przez długi czas nasze starania nie przynosiły żadnych efektów. Dlatego powołaliśmy do życia Stowarzyszenie Wywołanych pod Kombinat Metalurgiczny w Krakowie-

Nowej Hucie. Początki były bardzo trudne. Jednak dzięki zaangażowaniu naszego wiceprezesa, Kazimierza Zaka, udało nam się pokonać trudności administracyjne i w 1991 r. Stowarzyszenie zostało zarejestrowane. W tym samym czasie w Sejmie z trudem rodziła się ustawa o repriwatyżacji.

I znowu — mówi M. Rutka — nasza sprawa została pominięta. Dekret z 1949 r. uznano za legalny, zatem także, powiedzmy otwarcie, normalna grabież nie podlega ani repriwatyżacji, ani odszkodowaniom.

Popłynęło setki pism, interpelacji poselskich klubu parlamentarnego PSL. Siła PSL okazała się jednak za małą. Złożono więc projekt nowelizacji ustawy repriwatyżacyjnej, który pozostał dotychczas w aktach sejmowych, bowiem Sejm nie zdążył już zająć się jego rozpatrzeniem.

Na pytanie, jakie są szanse projektu, M. Rutka i K. Zak — prezes Stowarzyszenia — zgodnie odpowiadają, że wszystko zależy będzie od nowego Sejmu i od siły reprezentacji PSL w tym Sejmie.

Sejm tak czy inaczej będzie musiał wrócić do tego problemu — mówi M. Rutka. Będziemy domagać się określenia wysokości odszkodowań na poziomie cen rynkowych. W tym celu należy stworzyć fundusz repriwatyżacyjny, który mógłby pochodzić ze sprywatyzowanych zakładów innych podmiotów gospodarczych znajdujących się na zagrabionych gruntach.

Pół tony porzeczek

W tym roku mamy „klęskę urodzaju” niektórych owoców i jarzyn. Wielu rolnikom i sadownikom nie opłacało się nawet zbierać plonów np. zaorując kalafiory które obrodziły. Inny problem ma emeryt Kombinatoru p. Kazimierz Stasiak który prowadzi sprzedaż na pl. Bieńczyce. Na jego działce w Przeczniowie pod Kazimierzem Wielką do dzisiaj na krzakach wisi pół tony porzeczek z którymi nie wie co zrobić? Jeszcze w tym tygodniu na stole naprzeciwko sklepu AZIX (przy wejściu do toalet) można było kupić czerwone porzeczki po 7-8 zł/kg. Pan Stanisław prowadzi tu sprzedaż z p. Teresą Wolak płodów rolnych z terenów czystych ekologicznie. Dorodna cebula której jeden z olbrzymich egzemplarzy wisi nad stołem kosztowała 8 tys. zł/kg, soczyste kląpsy można było już nabyć za 5 tys. zł/kg, smaczne pomidory malinówki to wydatek 20 tys. zł/kg. Ponadto można u nich kupić śliwy węgierki — 4 tys. zł/kg, orzechy włoskie — 15 tys. zł/kg, słoneczniki 2-3 tys. zł szt. Były też ostatki bobu po 12-14 tys. zł/kg i fasoli szparagowej po 10 tys. zł/kg. Stale jest tu prowadzona sprzedaż prawdziwych świeżych jajek wiejskich.

WALUTA: po ostatnich chwilowych wahaniciach w dół znów powoli pnie się do góry. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD: 10420 — 10550, DEM: 11770 — 11860, ATS: 1675 — 1695, coraz bardziej rochodzą się drogi walut naszych południowych sąsiadów: korona słowacka: 515 — 545, korona czeska: 610 — 645 zł. (sp)

Przypominamy

Przypominamy posiadaczom samochodów, że 15 września mija termin opłaty drugiej raty podatku od środków transportowych. Po tym terminie opłaty będą przyjmowane tylko w Urzędzie M. Krakowa, z naliczeniem odsetek za zwłokę. (p)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Notowania z 4 i 5 września: fiat 126p, rok prod. 1980 — 10,5 mln, 81 — od 11 do 14,7 mln, 82 — 16 mln, 83 — od 15 do 19,5 mln, 84 — od 17,5 do 23 mln, 85 — 25,5 mln, 86 — od 24 do 29 mln, 87 — 26 mln, 88 — od 29 do 33,5 mln, 89 — od 31 do 37,8 mln, 90 (składak) — 28 mln, 90 — od 37 do 43 mln, 91 — od 45 do 48,5 mln, 93 (składak) — od 32 do 41 mln, 93 — 63 mln; fiat 125p: 77 — od 9 do 13 mln, 78 — 12,8 mln, 80 — 13 mln, 81 — 15,7 mln, 82 — od 10 do 16,5 mln, 83 — od 16 do 21 mln, 84 — 19,5 mln, 85 — od 21 do 25,7 mln, 87 — od 27 do 33 mln, 88 — od 29 do 37 mln, 90 — 49 mln, 91 — 45 mln; polonez: 81 — 25 mln, 83 — od 27 do 33,5 mln, 84 — 31 mln, 85 — od 29 do 34 mln, 86 — od 36 do 38 mln, 87 — od 39 do 50 mln, 88 — od 45 do 51 mln, 89 — 61 mln, 90 — od 65 do 73 mln; polonez caro: 92 (składak) — 70 mln, 92 — 97 mln, 93 — od 108 do 116 mln; cinquecento 700: 92 — 100 mln; skoda 105S: 83 — 27,5 mln; skoda 105L: 85 — 19,5 mln; skoda 120 L: 88 — 60 mln, 89 — 65 mln; skoda favorit 136L: 90 — 89 mln; skoda favorit 136LX (wersja fińska): 91 — 92 mln; daeia 1310 TX: 91 — 50 mln; olteit club: 91 — 56 mln; tawria 1100: 92 — 75 mln; lada 2105: 83 — 42 mln; lada 1300 2107: 86 — 42 mln, 89 — 59 mln; lada samara 1500: 88 — 84 mln, 91 — 113 mln; lada samara 1300: 89 — 78 mln; fiat uno 1.1: 87 — od 65 do 73 mln; fiat uno D 1.3: 88 — 79 mln; fiat tipo 1.4: 92 — 200 mln; ford sierra 2.0 turbo: 83 — 80 mln; ford sierra 2.3 D: 85 — 110 mln; ford escort 1.3: 80 — 40 mln; ford escort 1.1: 81 — 55 mln; ford escort 1.6 D: 85 — 83 mln; peugeot 305: 79 — 31,5 mln; peugeot 205 1.1: 86 — 80 mln; peugeot 205 1.3: 87 — 93 mln; mitsubishi GLSi: 91 — 210 mln; honda civic: 90 — 150 mln; volkswagen golf 1.5 D: 83 — 68 mln; volkswagen golf 1.8: 91 — 200 mln; volkswagen polo CL coupe 1.3: 90 — 140 mln; volkswagen passat combi D 1.6: 82 — 65 mln; audi 80: 83 — 73 mln; audi 100: 85 — 115 mln; bmw 518: 76 — 22 mln; bmw 520: 82 — 62 mln; volvo 340 GL: 84 — 70 mln; renault 11: 86 — 78 mln; opel kadett 1.3: 85 — 83 mln.

Pamiętamy o ogrodach

Zainicjowana w zeszłym tygodniu akcja naszej gazety spotkała się z życzliwością Czytelników i... Stuchaczy. W sobotę Radio Kraków udostępniło swoją antenę przedstawicielowi naszej redakcji i obiecano nam kolejne wejścia na antenę — w miarę wzrastającego zainteresowania Czytelników i Stuchaczy. Dyżury telefoniczne (w dni powszednie w godz. 16-20, tel. 44-19-14) umożliwiły już kilka umów ratujących owoce przed zmarowaniem.

Ciekawym ubocznym efektem dyżuru telefonicznego jest zgłoszona gotowość do nieodpłatnego przekazywania przeterminowanej żywności osobom karmiącym bezdomne koty. Pani Barbara PACURA ze sklepu „Faktoria” przy ul. Brzozowej 22 (tel. 22-28-38) skomentowała to dodatkowo: „Wcale nie jestem miłośniczką kotów, ale właściwe traktowanie zwierząt uważam za jeden z ważniejszych przejawów naszego człowieczeństwa”.

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

RENATA WÓJCIK i DARIUSZ PLANETA jutro wstępują na nową drogę życia zawierając związek małżeński.

SZCZĘŚLIWYM MAŁŻONKOM najlepsze życzenia składają właściciele SUPERSAMU „BASKA” wraz z załogą.

X Indywidualne Strzeleckie Mistrzostwa HTS

12 września 1993 r., w godzinach od 10 do 13, na strzelnicy w Pleszowie przyjmowane będą zgłoszenia do Indywidualnych Otwartych Mistrzostw HTS.

Po raz pierwszy konkurencje mistrzostw obejmą strzelanie z karabinka „Wostok” (20 strzałów ocenianych) i pistoletu „Margolin” (10 strzałów ocenianych). Strzelania rozgrywane będą w klasyfikacjach: generalnej (otwartej), pracowników HTS, kobiet, młodzieży do lat 18 i dzieci do lat 13 (z podpórka).

Szczegółowy regulamin na miejscu zawodów. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Organizatorem Indywidualnych Otwartych Mistrzostw HTD jest Klub Strzelecki LOK HTS. (i)

„Biskupin“ w Krakowie...

Lato było zwykle okresem sprzyjającym pracom archeologów. Niestety, w tym roku archeolodzy z Muzeum Archeologicznego w Nowej Hucie nie prowadzili żadnych wykopali. Po prostu nie ma na ten cel pieniędzy...

— Być może podejmujemy prace odkrywkowe gdy... ruszy budowa linii c.o.s. w HTS. Przy okazji prac ziemnych, przy fundamentach moglibyśmy (taniej) prowadzić prace archeologiczne. Kiedyś w rejonie, gdzie w przyszłości powstanie c.o.s. prowadzono już badania. Archeolodzy odkryli tu osadę neolityczną — powiedział nam dr Jacek RYDZEWSKI, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Nowej Hucie.

Tymczasem jednak można w siedzibie Muzeum Archeologicznego przy ul. Senackiej oglądać wystawę „Pradzieje Nowej Huty”. Zgromadzone tu wykopiska obrazują działalność gospodarczą ludzi na tym terenie od początku neolitu aż po wczesne średniowiecze. Są pokazane narzędzia związane z uprawą roli, rzemiosłem, jest też kącik poświęcony wierzeniom starożytnym.

Wystawa czynna jest w poniedziałki (9–14) wtorki (14–18), czwartki (14–18), piątki (10–14), soboty robocze (14–18) i niedziele (11–14). Jak się dowiadujemy, już niedługo w Muzeum przy ul. Senackiej, otwarta zostanie nowa wystawa poświęcona tym razem prasłowiańskiej osadzie Biskupin. (I)

WYSTAWA ZBIGNIEWA KOTA W NCK

„MOJE 35 LAT Z FOTOGRAFIA”

Wczoraj w Nowohuckim Centrum Kultury odbył się wernisaż otwarcia wystawy „Moje 35 lat z fotografią” ZBIGNIEWA KOTA prezesa Klubu Fotografików Amatorów działającego przy NCK. Autor wystawy jest aktywnym instruktorem fotografii I kategorii oraz Artystą Fotografem Polskiej Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych. Urodził się 11.10.1927 r. w Krakowie, po ukończeniu studiów na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej pracuje jako zawodowy projektant konstrukcji budowlanych w Biurze Projektów Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego w Krakowie. Równoległe z pracą zawodową prowadzi działalność twórczą w dziedzinie fotografii artystycznej. Został świetnym fotografem wyróżnianym i nagradzanym na liczących się konkursach i wystawach w kraju i za granicą.

Zbigniew KOT dużo uwagi poświęca w swoich pracach fotograficznych studium ludzkiej twarzy — fotografii portretowej i fotografii krajoznawczej, w tym też dokumentowi i ma w tych dziedzinach spore osiągnięcia. Większość jego wystaw indywidualnych to właśnie portrety, w których wykazuje wielką znajomość warsztatu fotograficznego.

Obecna restrospektywna wystawa fotografii Zbigniewa Kota jest oparta w pierwszym rzędzie na pracach eksponowanych, nagradzanych i wyróżnianych na ponad dwudziestu wystawach międzynarodowych i znacznie liczniejszych krajowych. Wystawa jest czynna do 10 października i warto ją zobaczyć. (sp)

Na rower z... „Koniczyną”

Ośrodek Kultury HTS przy ul. Majakowskiego podejmuje szereg działań próbujących mieszkańcom dzielnicy — szczególnie tym najmłodszym, przybliżyć problemy związane z ochroną środowiska. Działła tu Klub Animacji Ekologicznej, a w jego ramach — powstaje Klub Cyklistów „Koniczyna”.

— Do ponownej przesiadki na rower, namówiła mnie dyrektorka Ośrodka p. Szymońska — mówi Henryk KAZIMIERSKI, pracownik HTS działający w Klubie Strzeleckim, założyciel Klubu Cyklistów.

— Dwadzieścia lat temu trenowałem kolarstwo w „Hutniku”. Dziś chciałbym skrzyknąć moich dawnych kolegów, dziś biznesmenów by (od czasu do czasu) przesiadli się ze swoich wspaniałych samochodów na rowery. Chciałbym jednak przede wszystkim namówić do tego młodzież, która dziś ma okazję jeździć na doskonałych rowerach...

Klub zamierza propagować rower jako ekologiczny środek lokomocji i turystykę rowerową. Chce walczyć o ścieżki rowerowe — wydzielone poza jezdnią, o specjalne drogi tylko dla rowerów.

Dla realizacji turystycznych zamierzeń konieczne jest stworzenie w Krakowie i jego obrębie baz turystycznych — (może i kawiarni z parkingami wyposażonymi w stojaki, gdzie mógłby zatrzymać się rowerzysta).

— Najbliższy zlot rowerowy planujemy w październiku. Spotkamy się prawdopodobnie w Niepołomicach albo przy Skale Kmity — obiecuje Henryk Kazimierski. Przekonuje, że aby uprawiać turystykę rowerową lub choćby od czasu do czasu wybrać się z rodziną za miasto (rowerem!) niekoniecznie od razu trzeba zainwestować w najdroższy sprzęt. Sam szef Klubu Cyklistów jeździ na rodzimej produkcji rowerze marki „Huragan”. z 12 przerzutkami. (I)

Konkurs sponsorowany przez OSK TEST

W 9. kolejnych numerach „Głosu” ukazywały się pytania z zakresu znajomości przepisów ruchu drogowego przygotowane przez inż. Władysława Białka z Ośrodka Szkolenia Kierowców „TEST”. Konkurs cieszył się sporym zainteresowaniem naszych czytelników. Na ostatni zestaw napłynęło sporo odpowiedzi. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do Joanny Ceteri zam. ul. Straszewskiego 6 m. 6. Jest ona przezniona o zgłoszenie się do OSK TEST w os. Kościuszkowskim 1 pok. 15 w godz. 12–18 po odbiór walkmana.

Jeszcze raz kierujemy podziękowanie w imieniu czytelników „Głosu” dla inż. W. Białka za sponsorowanie konkursu i polecamy ten ośrodek tym, którzy jeszcze nie mają prawa jazdy a zamierzają solidnie przygotować się do egzaminu. (sp)

BIOENERGOTERAPEUTA —

ANDRZEJ LEWANDOWSKI

Zapowiada swój przyjazd

Hutnicze Koło Pomocy Osobom z Upośledzeniem Umysłowym „Dać szansę” prosi wszystkich zainteresowanych, którzy korzystali z jego seansów by przed ewentualnym przyjazdem w dniach 8, 9 i 10 października, zgłaszali się do pok. 321 (Hutnicze Koło „Dać szansę”) bud. S, kl. C, w każdy poniedziałek w godz. od 14 do 16, lub kontaktowali się telefonicznie, tel.: 44-46-66, wew. 51-26 lub 56-77. Codziennie w godz. od 8 do 15, można uzyskać informacje pod numerem tel. 24-53. Można się też kontaktować telefonicznie z Ośrodkiem Kultury HTS os. Górali 5, tel. 44-27-65.

Tych, którzy korzystali już z seansów prosi się o wypełnienie ankiety o pozytywnym lub negatywnym oddziaływaniu energii na ich organizm.

ZDJĘCIA LEGITYMACYJNE

dla pierwszoklasistów - na terenie szkoły

szybko i

! BARDZO TANIO !

Agencja Fotograficzna GAWLIŃSKI

TEL. 47-35-20

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

10.09 (piątek), godz. 11 — Baśń o zaklętym jaworze.
14 do 16.09 (wtorek—czwartek), godz. 11 — Słuby panienskie.

KINA

SWIT — DUŻA SALA: od 10 do 16 września (od piątku do czwartku), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — Jurassic Park (USA).

SWIT — SALA STUDYJNA: od 10 do 16 września, godz. 14.30 i 16 — Piękna i bestia (USA, b.o.), godz. 17.30, 19.15 i 21 — Hot Shots 2 (USA 15 lat). W sobotę i niedzielę dodatkowy seans „Pięknej i bestii” o godz. 12.

SEINKS: 10.09, godz. 18 — Wojownicze żółwie Ninja III (USA, b.o.), godz. 20 — Ptaszek na uwiecz (USA, 12 lat) + 11 i 12.09, godz. 16 i 18 — Wojownicze żółwie Ninja III, godz. 20 — Ptaszek na uwiecz.

DYŻURY SZPITALI

• 10.09 (piątek): chirurgia ogólna i urazowa — II Klinika Chir. AM, ul. Kopernika 21, tel. 21-37-43, chirurgia dziecięca — Inst. Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia — Klinika, Kopernika 23a, tel. 21-00-38, okulistyka Witkowiec, tel. 33-94-44, urologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicza 35, tel. 33-01-00.

• 11.09 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa — Szp. Wojskowy, ul. Wrocławska 1, tel. 33-63-92, chirurgia dziecięca — III Klinika Chir. AM, ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, laryngologia, okulistyka i urologia — Szp. Wojskowy.

• 12.09 (niedziela): chirurgia ogólna i urazowa — III Klinika Chir. AM, ul. Prądnicza 35, tel. 33-31-05, chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia — Klinika, ul. Kopernika 23a, tel. 21-00-38, okulistyka — Witkowiec, tel. 33-94-44, urologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicza 35, tel. 33-01-00.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżur pełni apteka w os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Kościół św. Bartłomieja: 7.45, 9.00, 11.30.
Szkane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
Dywidzów 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórza Grzesławskie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

OSRODEK KULTURY HTS, os. Górali 5

• 15.09, godz. 18 — Otwarcie poplenerowej wystawy malarstwa „ZAWOJA '93”.

KLUB „KUZNIA” os. Złotego Wieku 14

• 14.09, godz. 17 — Otwarcie poplenerowej wystawy rysunku dzieci — uczestników wakacyjnego pleneru plastycznego.

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta

• 15.09, godz. 18, Klub Ośrodka Kultury, os. Zgody 1 — Wernisaż wystawy twórczości plastycznej malarza nieprofesjonalnego Marka CZEREMANSKIEGO.

Klub „Śródpole”, os. Na Wzgórzach 17a

• 16.09, godz. 14–18 — KIERMASZ SZKOLNY (lektury, przybory szkolne, artykuły tekstylne itp.).

ANGIELSKI Z FIRMĄ FUTURE

• KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych oraz konwersacyjne, prowadzi lektor R. ZAIRI — dyplomowany filolog języka angielskiego. • Kurs obejmuje 60 godzin 2 razy w tygodniu po dwie godziny: opłata wynosi 20 tys. zł za godzinę zegarowa • zapisy przyjmuje się i informacji udziela w szkole nr 105, os. Słoneczne p. nr 44, od 11 września 1993 r. codziennie w godzinach od 17 do 19. TEL. 44-39-39.

TV KRATER • TV KRATER • TV KRATER • TV KRATER

PIĄTEK, 10.09

7.20 Aerobik
7.55 Program dnia
8.00 Wiadomości TV KRA-
TER
8.20 Telemarketing
8.30 Bajki dla dzieci
9.40 „Detektyw Remington Steele” — serial (powt.)
10.30 „Zakazana miłość” — serial (powt.)
11.00 „Jolanda” — serial (powt.)
11.30 „Moje dzieci, moje życie” — serial (powt.)
12.25 Program dnia
12.30 „Posterunek przy Hill Street” — serial USA (powt.)
13.30 Blok muzyczny TV KRA-
TER
15.30 „Spotkania Nowaka” — program publ. (powt.)
16.00 Telemarketing
16.15 Bajki dla dzieci

17.30 Wiadomości TV KRA-
TER
18.00 „Detektyw Remington Steele” — serial włoski
19.00 „Zakazana miłość” — serial
19.30 „Jolanda” — serial
20.00 „Camilla” — serial
21.40 „Posterunek przy Hill Street” — serial USA
22.40 Wiadomości TV KRA-
TER
23.00 Telemarketing
23.10 Program na dzień następny
23.15 Krzyżówka szczęścia — teleturniej (powt.)
23.45 Blok muzyczny

SOBOTA, 11.09

7.00 Aerobik
7.40 Program dnia
7.45 Telemarketing
8.00 Wiadomości TV KRA-
TER
8.30 Bajki dla dzieci (powt.)

9.40 „Detektyw Remington Steele” — serial (powt.)
10.30 „Zakazana miłość” — serial
11.00 „Jolanda” — serial
11.30 „Posterunek przy Hill Street” — serial (powt.)
12.45 Telemarketing
13.00–16.00 PROGRAM WEEKENDOWY TV KRA-
TER, a w nim m. in.: Ma-
gazyń „Zdrowie” ▲ Kino na Kraterze ▲ Program muzyczny
15.30 Komentarze tygodnia
16.00 Telemarketing
16.15 Bajki dla dzieci
17.30 Wiadomości TV KRA-
TER
18.00 „Detektyw Remington Steele” — serial
19.00 „Zakazana miłość” — serial
19.30 „Jolanda” — serial
20.00 „Tak zwany bohater” — film fab. USA (komedia).

21.45 Kowalski i spółka — program publ.
22.15 „Gillette” — program sportowy
22.40 Wiadomości TV KRA-
TER
23.00 Telemarketing
23.15 Blok muzyczny

NIEDZIELA, 12.09

7.20 Aerobik
7.40 Program dnia
7.45 Telemarketing
8.00 Wiadomości TV KRA-
TER
8.10 „Źródło” — słowo na niedzielę
8.20 Bajki dla dzieci
8.45 „Dziewica z jeziora” — opera
12.00 „Hey-Now”
12.30 Krzyżówka szczęścia
13.00 „Ach te piękne kobiety” — komedia prod. francuskiej z udziałem Louis de Fu-

nes.
15.00 Barbakan — magazyn
15.40 Telemarketing
16.00 Wiadomości TV KRA-
TER
16.20 Gillette — program sportowy
16.45 „Uff” — program muzyczny
17.30 „Rodzina Chiary” — serial włoski
18.15 „Moje dzieci, moje życie” — serial
20.00 „Orły” — serial włoski
21.40 II Konkurs na Ogródkiowy Spektakl Teatralny (cz. VIII)
22.40 Wiadomości TV KRA-
TER
23.10 Program na dzień następny
23.15 „Spotkania Nowaka” — program publ.
23.45 Nocny blok muzyczny

Dlaczego „za”, dlaczego „przeciw”?

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Nie, nie byłem na żadnym spotkaniu przedwyborczym, ale być może gdy będzie w moim osiedlu to pójdę...

Dzisiaj w telewizji „nakładają się” programy, trwają dyskusje. Najbardziej ostro prezentują się partie, które niegdyś były w rządzie, a teraz są w opozycji. Nie budzi moich sympatii Porozumienie Centrum albo Ruch dla Rzeczypospolitej. Dla mnie jako wyborcy — liczy się przyszłość, to co liderzy partii mają do zaproponowania w przyszłości dla gospodarki, oświaty, zdrowia i polityki społecznej. Rozsądniej oceniać dziś mogę jednak tylko te partie, które już się jakoś zaprezentowały, pokazały się, uczestniczyły w rządzie. Powiem zabawnie, że moją „sympatią” jest WALDEMAR PAWŁAK, w przeciwieństwie do GABRIELA JANOWSKIEGO, który przecież reprezentuje niemal to samo środowisko — wieś. Pawlak jest zrównoważony, gdy Janowski zachowuje się nieelegancko... Być może zagłosuję na PSL.

(ANNA R. mieszkanka jednego z nowohuckich osiedli wiejskich).

— Dla mnie jest to oczywiste. Będę głosował na Władysława Kieliana i „Solidarność”. Dlaczego? Po pierwsze: związek zawodowy musi mieć swoją reprezentację parlamentarną, ponieważ jeszcze nie jest w stanie przygotować takiej akcji protestacyjnej, która powodowałaby ustępstwa rządu. Poza tym, umożliwia to wyjście z sytuacji drażliwych, gdyż związek ma reprezentację w parlamencie i może zgłosić własny projekt ustawy. Po drugie, nie wyobrażam sobie żeby huty nikt nie reprezentował. Musi być osoba z huty, która będzie się starała nazwiny to pchnąć spraw dużych przedsięwzięcia państwowych. „Solidarność” — tu w hucie — nie prowadzi walki ideologicznej. Zależy nam by pracownicy huty i mieszkańcy naszej dzielnicy — jeżeli nawet nie będą głosować na kandydatów „Solidarności” — głosowali na przedstawicieli huty. Krakusi przecież na nich nie będą głosować. Kampania wyborcza jest na razie spokojna. Przeraża mnie tylko jedna rzecz: wiadomo, że środki informacyjne, typu telewizja, są w rękach rządzących: Unii i Liberalów. Informacje dotyczące tych ugrupowań podawane są w kontekście politycznym, gdy partie opozycyjne i ugrupowania typu „Solidarność” często są ośmieszane. Zdecydowanie nie cieszą się moją sympatią Liberalowie, „Samobrona” i partia „X”. Na nich nigdy nie głosowałbym. Oczywiście na wybory pójdę.

„ROMAN WĄTKOWSKI, szef sekcji informacji KRH).

— Tylko „Solidarność”... Mimo że: organizacja ta przeszła różne burze to jednak przetrwała i ma być kontynuatorką swoich pierwotnych idei. „Solidarność” — dlatego, że ludzie mieniący się dziś bohaterami, którzy zostali nimi tylko dzięki poparciu narodu — zapomniawszy o tym „drobiazgu” zaczęli reprezentować tylko siebie — teraz są z niej już wyeliminowani. Dlatego, że został wyeliminowany ten, który uważał się za jej twórcę, a który potem zapomniał po co ta organizacja została stworzona, zdradził ją szukając „podpoty” w lewej nodze. Solidarność konieczna jest tym, którzy byli zwalniani z pracy niejednokrotnie przez tych samych ludzi „za PRL-u” jak i „za” Rzeczypospolitej. Ludzie, któ-

rzy cierpieli w PRL-u, cierpią nadal, licząc na jakąś sprawiedliwość. Są za „Solidarnością” bo nie ma dziś innej organizacji, która mogłaby spełnić jej rolę, bo różne partie starające się o mandat, reprezentują tylko swój partykularny interes. Dlatego, że całą masę bezimiennych bohaterów nie można zostawić „na lodzie” i wreszcie dlatego, że ma taki, a nie inny program...

(JERZY LACHOWICZ, emeryt HTS).

Mam swojego kandydata — pana JANUSZA LEMANSKIEGO. Po pierwsze dlatego, że związkowiec, a więc ma program „ochrony społecznej” — dla pracowników, po drugie — dlatego, że pracuje w HTS: po trzecie, że wyszedł z ugrupowania lewicowego. W ramach Hutniczego Forum Związkowego wiele spraw usiłowałem wspólnie dla hutników załatwić i J. Lemanski jest dobrze zorientowany jakie warunki trzeba w przyszłości stworzyć dla danych przedsiębiorstw państwowych, by gospodarka mogła dobrze funkcjonować — tak naprawdę, a nie „statystycznie”. Wiem, że decyzji o kandydowaniu nie traktuje on jako walki o fotel...

Myślę, że jeżeli ktoś decyduje się brać udział w wyborach powinien to zrobić świadomie. Starać się poznać programy różnych ugrupowań. Dlatego wybrałem się np. na spotkanie wyborcze KPN. Ta kampania wyborcza jest kampanią „telewizyjną” i uczciwie mówiąc jest to pierwsza prawdziwa kampania wyborcza, po „plebiscytach” jakie do tej pory się odbywały. Głównie jest to jednak kampania „negatywna”. Konstatuje się, że jest źle, a mało mówi się o tym co robić aby było lepiej. Ciągłe odnosi się do tego co było. Mam wrażenie, że wielu przywódców jakby z góry zakładało, że zbiór hasel wyborczych to jedno, a ich realizacja po wyborach to drugie. Boję się rozczarowania. Zresztą programy wielu ugrupowań są w gruncie rzeczy podobne.

Określiłem się jednoznacznie na kogo będę głosował — jako osoba prywatna — nie rozstrząsać sobie prawa do reprezentowania stanowiska członków mojego związku, niemniej życzyłbym sobie sukcesu wszystkich kandydujących do Sejmu pracowników HTS.

(MIECZYSLAW ŁAGOSZ, przewodniczący Autonomicznego Związku Zawodowego Pracowników HTS).

Jako „Solidarność '80” apelujemy do ludzi by wzięli udział w wyborach. Ja natomiast nie zagłosuję na nikogo, kto brał udział w „okrągłym stole”, gdyż stamtąd wzięły się nasze nie-szczęścia. Nie czuję się związany z żadną partią. Postawie w huty? Mielibyśmy ich już i może byłoby lepiej gdybyśmy ich nie mieli — mówię to w kontekście „osiągnięć” naszych, byłych postów... Myślę, że każdy z nas, zanim podejmie decyzję powinien przeanalizować programy poszczególnych partii. Zresztą myślę, że już powinny skończyć się czasy, gdy przywódcy związkowi, kościół, organy państwowe czy urzędy „podpowiadają” na kogo mamy głosować...

(MIECZYSLAW KUCHARSKI, szef „Solidarności '80” w HTS).

Natomiast „Ojczyzna” wręczała — jak w przypadku tego ugrupowania wypadło — ulotki pod kościołami. Wystarczy włożyć do książeczki do nabożeństwa i w przyszłą niedzielę będzie jak znalazł.

(zebrała I.)

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Można więc uznać, że diagnostyka ultradźwiękowa jest w pełni bezpieczna?

— Absolutnie bezpieczna. Jedyne wprowadzone ograniczenia w badaniach wczesnej ciąży służą profilaktycznej eliminacji domniemywanych nawet zagrożeń.

— Czy badanie ultrasonograficzne można bez obawy powtarzać, na przykład co miesiąc?

— Można powtarzać nawet częściej o ile to jest konieczne. Nadużywanie jest jednak — głównie przez lekarzy kierujących — powtarzanie badań np. w przypadku stwierdzenia niewielkich, pojedynczych torbieli w nerkach, w wątrobie, które to zmiany nie mają skłonności do powiększenia ani też nie mają niekorzystnego wpływu na funkcjonowanie tych narządów. Natomiast ta metoda, dzięki swej nieszkodliwości powinna być wykorzystywana

żadnych reakcji wadzić tego b. zakażone skóry tradywickowe cych sterylizacji zmianami skó. niejszej konsu cznego.

— Ultrason nie jest właści

— Jak najwykrywa nie nia jeszcze ni związku z czy podobnie jak (rentgen) klatki przypadku u

TAJEMN

na do długotrwałej obserwacji w przypadku chorób przewlekłych takich jak: przewlekłe zapalenie trzustki, zmiany zapalne (w ogóle) innych narządów jak również w okresowej kontroli sutków, gdzie powtarzanie rentgenowskiego badania mammograficznego jest bardzo szkodliwe dla pacjenta.

— Wróćmy jednak do pytania, od którego rozpoczęliśmy tę rozmowę — czy ultrasonografem można odnaleźć wszelkie schorzenia?

— Metoda jest bardzo cenna diagnostycznie, ale ... ultradźwięki np. nie przechodzą przez „środowisko powietrzne” i kości, przez co, nie nadają się do badania płuca oraz mózgu (jedynie u niemowląt z nie zarośniętym ciemniaczką jest to możliwe). Badanie USG pozwala na bardzo dokładną ocenę narządów jamy brzusznej z wyjątkiem żołądka i jelit, których diagnostyka nadal opiera się na badaniu rentgenowskim uzupełnianym wzmiankowaniem (gastroskopia, kolonoskopia). Chociaż! W bardzo dobrze wyposażonych ośrodkach diagnostycznych możliwe jest badanie głowicami wewnątrzjamowymi, które pozwalają badać nieosiągalne w konwencjonalnej diagnostyce ultradźwiękowej narządy takie jak: przełyk oraz struktury okolicy przełykowej w klatce piersiowej, przewód pokarmowy, odbył. W Krakowie, w niektórych ośrodkach medycznych (co podkreślam — dysponujących odpowiednim sprzętem) bada się części miękkie stawów oraz stawów biodrowych u małych dzieci.

W większości jednak gabinetów USG nadal jest tylko możliwe monitorowanie jamy brzusznej rzadziej tarczycy i sutków.

— Jakich schorzeń na pewno nie da się wykryć i ustalić za pomocą ultrasonografu?

— Nie da się — jak już wspomniałam — zdiagnozować schorzeń płucnych, choroby wrzodowej żołądka, dwunastnicy, chorób zapalnych przewodu pokarmowego.

— Czy alergik może bez obawy poddać się temu badaniu? Wszak przed przyłożeniem sondy do ciała lekarz smaruje je jakimś kremem.

— Żel stosowany do badania ultradźwiękowego jest absolutnie obojętny chemicznie i biologicznie i nie daje

jeszcze nie te raturowych i wydatki, na k

— I jeszcze „z marszu”, cz

— Poza badaniem mocowego i cica i jajniki, nie musi być badania pęcherza jest minir od posiłku. Za właściwej oc mocowego. brzusnej, któ wania, celem, jelicie grubym

— Czy moż

— Badanie nych, ważna, ostateczne: (np. kamica p wymaga konf a niekiedy ba cych pacjenta nie radiologic czy scyntygraf prowadzić (nie dzenie obecne okazać się spr padku małych zmian mogący że nakazać le

— Nie są el dających pac mieć specjaln mocą tej apar

— Odpowie jakości sprzęt dający badania

Leon ZAWADZKI specjalnie dla „Głosu Tygodnika Nowohuckiego”

Po dwutygodniowej nieobecności powraca na nasze łamy LEON ZAWADZKI. Jego dotychczasowe wywiady i publikacje wzbudziły spore zainteresowanie czytelników. Napięty do redakcji pytania, na które obecnie odpowiada. Nasza redakcja zamierza patronować spotkaniu pana Leona Zawadzkiego z mieszkańcami Krakowa. Najprawdopodobniej dojdzie do niego w połowie października w Nowej Hucie. A dzisiaj próba analizy jednego z ważnych pytań i znalezienia na niego odpowiedzi.

Slawomir PIETRZYK

Szanowny Panie Redaktorze, przekazał mi Pan pytania czytelników „Głosu”, zadane po ukazaniu się moich rozmów z Panem i dwóch artykułów. Wszystkie te pytania są ważne i pogrążyły mnie w głębokiej zadumie, ale jedno z nich wywarło na mnie szczególne wrażenie. Zapytuje pan: Pański szacunek dla robotników budzi w nas hutników nadzieję. Czy mógłby pan poradzić nam ludziom ciężkiej pracy, jak się odnaleźć w dzisiejszej rzeczywistości, gdy jedni mówią z satysfakcją, że czas klasy robotniczej (przewodniej siły) się skończył i rzeczywiście nasze zarobki i znaczenie spadło, a z drugiej strony nie chcemy powrócić do minionego ustroju?

Wiem, jakie treści codziennego życia wydobyły się na powierzchnię w tym pytaniu. Jeśli jednak chcemy być uczciwi w prawdzie, musimy spojrzeć pod pozór i usłyszeć głos Ducha Czasu, gdyż tylko on może nam pomóc znaleźć odpowiedź.

Wiem też, jak łatwo jest podsuwać innym własne pomysły na dobre rozwiązania. Tej łatwizny musimy się wystrzegać; zbyt dobrze pamiętamy, że prowadzi ona na manowce. Aby odpowiedzieć na to pytanie, należało zadać sobie pytania pomocnicze. Oto pierwsze z nich: czym jest praca?

Praca jest skupieniem sił poznawczych człowieka w bezpośrednim kontakcie z naturą. Cel pracy wydaje się być oczywisty: wytworzenie wartości, które pozwalają nam wszystkim utrzymać się przy życiu. Ale ta oczywistość jest myląca. Istotnym celem pracy jest bowiem rozpoznawanie samego siebie poprzez skupienie. Praca jest szczególną medytacją, jest modlitwą stwórczą. Praca sama w sobie i jej owoce mają wymiar świątynny, gdyż w pracy człowiek wchodzi w komunę umysłów i serc. Wspólnota ludzka z minuty na minutę tworzona jest przez człowieka właśnie w pracy i w podziale jej owoców. Również wspólnota jest tworzona i powołana do tego, aby ludzie wytwarzając dobra chronili siebie wzajemnie.

Zadajmy więc sobie odważnie pytanie: co się stało z naszą ludzką wspólnotą, jeśli trudno nam jest się odnaleźć w „dzisiejszej rzeczywistości”? Ludzie, którzy wie-

dzą i czują, że praca jest spoiwem wspólnoty i widzą, że współtowarzysze pracy są razem z nimi w pełnej sensu wspólnocie, pozostają spokojni i ufni wobec nawet najtrudniejszych sytuacji.

Pierwsze więc, co musimy uczynić, to znaleźć właściwą treść i formę wspólnoty. Środowisko hutników jest rozległe, potężne i różnorodne. Trudno jest w takim zgromadzeniu o jednolitą formę wspólnoty, ale możliwy jest jednolity sens działania. W perspektywie działania zwycięstwo odnoszą tylko ci, którzy widzą w pracy coś więcej niż sposób na utrzymanie się przy życiu. Natomiast niezwykle często natykamy się na ludzi, którzy nie pracują, ale zarabiają. Owszem, też coś robią, czasami nawet wiele i dobrze, ale nie tworzą oni wspólnoty, lecz wykorzystują jej energię dla siebie. Jedność pomiędzy człowiekiem — pracą — wspólnotą jest konieczna, aby mogło się wydarzyć święto duszy, bez którego praca staje się tylko jarzmem, chociażby ten, kto je nosi karmiony był frykasami.

Zastanawiałem się zarówno nad „dzisiejszą rzeczywistością”, jak i nad sytuacją ludzi ciężkiej pracy. Wszyscy widzimy, że coś się skończyło, a przed nami nieznanne. Ten obszar nieznanego my będziemy zapelniać sobą, czyli własną pracą. Mówią, że skończył się „miniony ustrój”. Widzę jednak wyraźnie, że skończył się i miniony kapitalizm, chociaż ludzie, w nim tkwiący jeszcze o tym nie wiedzą.

Już wiele lat temu stało się widoczne, że kończy się ekonomia oparta na przyziemnej hierarchii wartości. Musimy powoli zrozumieć, czym jest ekonomia boska. Człowiek zbliżył się bowiem do kresu energetycznej samowoli na swej rodzimej planecie. Zasoby energetyczne, używane do zaspokajania potrzeb wyłącznie cielesnych i psychicznych, są obecnie na wyczerpaniu. Nadal jednak energia pracy ludzi i zasobów Ziemi wydatkowana jest według wzorców i celów ekonomii ludzkiej. Możemy obecnie mówić o wyczerpywaniu się kredytu energetycznego ludzkości w planetarnym systemie energetycznym. W perspektywie najbliższych lat nie chodzi już o wytwarzanie większej ilości dóbr do podziału, lecz o stworzenie warunków przetrwania.

Przeżywamy wyraźne objawy kryzysu cywilizacji. Lutzenie się, że jest to upadek jakiegos -izmu, jest marnotrawieniem energii. Znaleźliśmy się w tyglu wydarzeń

TYGIEL

ubocznych. Natomiast nie można przeprowadzić np. u osób cierpiących na choroby w miejscu badanym, ponieważ głowice ultrasonograficzne są z materiałów uniemożliwiających. Zdarzało się nam odsyłać pacjentów ze zmiennymi podejrzeniami o grzybicę do wcześniejszej i ewentualnego leczenia dermatologicznego.

rafia i profilaktyka? Czy takie skojarzenia?

Najczęściej, bowiem badanie ultradźwiękowe jest często przypadkowe, schorzenia objawiają się w tym nowotworowe, w tym powinno być badaniem profilaktycznym, prowadzone akcje badań małych obrazków w piersiowej. Nie jest to jednak możliwe w obecnej służbie zdrowia, przynajmniej

lenie pod okiem wykwalifikowanego specjalisty. Mówi się, że umiejętności te posiada lekarz, który samodzielnie, ale w specjalistycznej służbie zdrowia, przeprowadził minimum 1500 badań. Reasumując, uprawnieni do przeprowadzania badań USG są specjaliści radiolodzy oraz lekarze innych specjalności dowolnego stopnia pod warunkiem odbycia stażu w uprawnionej jednostce służby zdrowia oraz uzyskania pozytywnego wyniku na egzaminie atestacyjnym organizowanym przez Towarzystwo Ultrasonograficzne.

● Czy aby ten wymóg nie wymyka się spod kontroli wydających zgodę na prowadzenie tego typu gabinetów? Ultrasonografia najszybciej chyba z nowoczesnych metod diagnostyki poddaje się polskiemu procesowi prywatyzacji. Czy są to gabinety wiarygodne?

— Na to pytanie odpowiem nie wprost. W Krakowie jest wielu dobrych specjalistów, ale też niestety nie ma

NICE CIAŁA

az, przy ograniczonych możliwościach aparatury. Prywatne zaś badania to jednak nie każdego z pacjentów stać.

pytanie: czy badanie USG można zrobić też trzeba być specjalnie przygotowanym?

niem pęcherzyka żółciowego oraz pęcherza żółciowego (u kobiet — macicy — gruczoł krokowy) pacjent specjalnie przygotowany. W przypadku badania żółciowego i dróg żółciowych wymagają one czterogodzinny okres wstrzymania się od jedzenia. Badane są narządy miednicy małej, do tego, wymagane jest wypełnienie pęcherza żółciowego. W tym celu pacjent musi wypić 1 litr wody. W przypadku badania jamy brzusznej wymagają one dodatkowego przygotowania — wyeliminowania nadmiernej ilości gazów w

a być w 100 proc. pewnym diagnozy.

USG jest tylko jedną z metod diagnostycznych, nie jedyną i nie można na nim opierać rozpoznania poza nielicznymi przypadkami (pęcherzyka żółciowego). Większość schorzeń w diagnostyce z wynikami badań laboratoryjnych, a więc, bardziej obciążających jak: tomografia komputerowa, badania, naczyniowe, urografia, mammografia. Dopiero konfrontacja tych badań może nam pomóc w właściwym rozpoznaniu. Np. stwierdzenie zmian ogniskowych w wątrobie może być nieistotną dla zdrowia pacjenta w przypadku zmian naczyniowych, ale w innych przypadkach może odpowiadać chorobie nowotworowej, wymagając specjalnej troski.

była bez znaczenia umiejętności lekarzy badających przy pomocy USG. Czy powinni oni być kwalifikowani by móc diagnozować za pomocą USG?

nie wprost: skuteczność tej metody zależy od umiejętności badającego. Lekarz prowadzący USG musi, ale to konieczne, odbyć szkolenie

jeszcze organizacyjnych ograniczeń, które uniemożliwiająby otwieranie gabinetów ludziom niekompetentnym.

● Jest Pani cenionym nie tylko przez pacjentów, ale i lekarzy specjalistów. Każdy lekarz chciałby by jego pacjent był badany przez dr Żulikowską i nie jest to dziennikarskie uproszczenie a lata obserwacji. Jak Pani zdaniem to uznanie u jednych i u drugich?

— Skomplementowała mnie Pani, a ja tylko powiem, że nadal się uczę. Zaczęłam w roku 1987. W Krakowie było wówczas bardzo niewiele ultrasonografów, może trzy. Byłam pomysłodawcą tzn. zaproponowałam, by kupić taki dla PZOZ. I stało się. Zakupiono aparat Siemens. Przez pierwsze trzy lata pracowałam sama. Aparat przywieziono, rozpakowano. Cóż? Poprosiłam trzy pracujące u nas zdrowe techniczki i wyglądałam jak w aparacie wygląda zdrowi. Potem badałam — bez diagnozowania — chorych. Wieczory i noce spędzałam z podopiecznymi anatomicznie, anatomopatologicznie i histologicznie. Po pół roku takiej praktyki mój szef, doc. Zygmunt Kopera wysłał mnie do Warszawy do prof. dr. hab. Wiesława Jakubowskiego (dziś przewodn. Polskiego Tow. Ultrasonograficznego) na staż. Staż zaliczyłam.

Lekarz sam musi dojść do swojej wiedzy — uczył mnie doc. Kopera. To zapamiętałam. Dodam tylko, że lekarz, który się uczy, musi też mieć kontakt z kliniką, szpitalem, gdzie pacjenta dalej diagnozuje lub operuje, gdzie ostatecznie dochodzi do weryfikacji. Błąd w tym zawodzie jednak można popełnić tylko raz.

U nas weryfikowanych od razu chociażby przez chirurgów wywołała się chyba dobra dla pacjentów, uciążliwa dla nas — wyjątkowa czujność. Przyleca, pokaż na operacyjnym stole pomyłkę. Czujność na tyle wyjątkowa, że sporo mamy zastrzeżeń do lekarzy tzw. pierwszego kontaktu, którzy rozpoczynają badania pacjenta od skierowania na USG, czasem zbyt precyzyjnego lub kierują go w stronę dużego zaawansowania choroby nowotworowej. Pierwsze irytuje, bo zabiera czas, drugie powoduje długotrwały stres wtedy kiedy monitor mówi, że można było...

● Dziękuję za rozmowę.

Janina DZIURO

Dzisiejszy spór o wczorajsze Wilno

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Polacy nie chcą przyjąć takiego zapisu w umowie międzynarodowej, ponieważ w dyplomacji nie ma zwyczaju, aby własną historię oceniać z perspektywy aktualnych interesów politycznych. Trudno na przykład wyobrazić sobie, że Polska podpisując traktat z Turcją, potępi zwycięstwo króla Sobieskiego pod Wiedniem, albo zawierając umowę ze Szwecją zażąda krytyki szwedzkiego „potopu” i oblężenia Jasnej Góry. Umowy międzynarodowe dotyczą teraźniejszości i nie powinny wyręczać historyków w ocenianiu minionych wydarzeń.

Ponieważ nie wszyscy znają tło historycznego sporu, o którym ostatnio głośno jest w prasie (często wymienia się np. nazwisko gen. Żeligowskiego) warto przypomnieć parę najważniejszych faktów.

Po zakończeniu I wojny światowej Litwa znalazła się pod faktyczną okupacją Czerwonej Armii. Dopiero w kwietniu 1919 roku bolszewicy, wyparci przez Polaków z Wilna, wycofali się również z Kowna, gdzie zainstalował się rząd litewski. Rząd ten jako warunek ułożenia dalszych stosunków z Polską, stawiał sprawę przekazania mu kontroli nad Wilnem.

Latem 1920 roku, w czasie wojny polsko-bolszewickiej, kiedy dywizje Czerwonej Armii maszerowały na Warszawę, Litwini zawarli „traktat pokojowy” z Rosją, na mocy którego uzyskali obietnicę otrzymania obszaru Wileńszczyzny, zamieszkałej w tym czasie przez około milion mieszkańców, w tym 60 tysięcy Litwinów. W zamian za to gościli się na przemarsz i stacjonowanie Czerwonej Armii na terytorium Litwy. 14 lipca, po ciężkich walkach, Wilno ponownie zostało zdobyte przez bolszewików, wspieranych w tej akcji przez oddziały litewskie. Wielu polityków litewskich ostrzegało wtedy rząd w Kownie, że sojusz z czerwoną Rosją przeciwko Polsce oznacza polityczne samobójstwo, ponieważ bolszewicy dobrowolnie nigdy nie wycofają się z Litwy.

15 sierpnia, po bitwie warszawskiej, rozpoczął się paniczny odwrót Czerwonej Armii. Rosjanie postanowili zaostrzyć konflikt polsko-litewski i 27 sierpnia wpuścili władze litewskie do Wilna. W ramach wielkiej operacji przeciwko cofającym się dywizjom bolszewickim, zakończonych zwycięską bitwą nad Niemnem, Polacy uderzyli również na oddziały litewskie, znajdujące się na Suwalszczyźnie i wyparli je na linię uzgodnioną jeszcze rok wcześniej w pertraktacjach polsko-litewskich.

Po bitwie niemeńskiej, zarówno w Warszawie jak i w Moskwie do głosu doszli politycy, domagający się szybkiego zakończenia wojny. Rozpoczęły się rozmowy pokojowe, najpierw w Mińsku, a następnie w Rydze. Tymczasem Wilno, w którym Litwini stanowili niecałe 2 procent ludności, pozostawało pod władzą Litwy. Ponieważ w przygotowywanym traktacie pokojowym z Rosją sowiecką o Wilnie nie wspomniano, marszałek Piłsudski zdecydował się na samodzielną akcję wojskową.

Aby państwa Zachodu nie mogły oskarżyć Polski o agresję wobec Litwy, do odbicia Wilna postanowiono użyć litewsko-białoruskiej dywizji, walczącej u boku Polaków. Dywizja oraz dwa towarzyszące jej polskie pułki kawalerii 9 października 1920 roku upomorzona bunt przeciwko polskiemu rozkazom i ruszyła na Wilno. Dowodził nią wileński generał Lucjan Żeligowski. Ludność Wileńszczyzny manifestacyjnie witała wkraczające oddziały.

Piłsudski myślał jeszcze wtedy o możliwości utworzenia federacji państw, położonych między Polską a Rosją. Z tego powodu utrzymywał odrębny status Wileńszczyzny, jako tzw. Litwę Środkową, mając nadzieję, że stanie się ona zalążkiem przyszłej federacji. Wroga postawa państwa litewskiego przekreśliła te plany, a Wilno stało się stolicą jednego z polskich województw.

Wrogość między obydwojema państwami utrzymywała się aż do 1938 roku, kiedy to po incydencie granicznym, w którym zginął polski żołnierz, Polska wystosowała ultimatum do rządu litewskiego, domagając się natychmiastowego nawiązania stosunków dyplomatycznych oraz przerwania stanu wzajemnej wrogości. Ultimatum to było wcześniej uzgodnione z politykami litewskimi, którzy również uważali za korzystne dla swojego kraju nawiązanie sąsiedzkich stosunków z Polską. Rozszerzające się kontakty między dwoma państwami i narodami przerwał wybuch II wojny światowej.

Historia nie lubi się powtarzać i nie ma obecnie powodu, aby wciąż wracać do dawnych uprzedzeń i pretensji. W interesie Polski i Litwy, jest ścisła współpraca, nie ma więc powodu by zakłócać ją cienie przeszłości sprzed 70 lat.

Ryszard TERLECKI

Ryszard Terlecki, historyk, publicysta, docent PAN, od 1976 r. działacz opozycji demokratycznej, współpracownik prasy katolickiej i wykładowca na Chrześcijańskich Uniwersytetach Robotniczych, kandyduje na pierwszym miejscu listy Katolickiego Komitetu Wyborczego „Ojczyzna” w wyborach do Sejmu.

na skalę planety i dziejów. Dotychczas wrzenie w kotle było skrupulatnie, chociaż dojmująco, kontrolowane przez siły zorganizowane w państwa, partie, układy formalne i nieformalne, lobby przemysłowe i handlowe, wszechwładne struktury tajnej policji, armii, a nawet zorganizowane formy wierzeń religijnych. Teraz te wszystkie struktury rozpadają się albo ustępują ich przeorganizować „w biegu”. Kiedy myślę o hutnikach, to widzę, że symbolem ich pracy jest właśnie tygiel, w którym przetapia się nie tylko ruda żelaza, ale również „dzisiejsza rzeczywistość”. Hutnicy są najbliższymi tego tygla i jest im szczególnie gorąco.

Postępowanie hutnika z takim „tygłem” ma swoje prawa i przekazywane jest od mistrza do ucznia jako arkan sztuki. Mistrz dobrze wie, czym jest praca i jakie warunki muszą być spełnione, aby nauczyć się fachu i wykonać dobrą robotę. W sytuacji narastającego zagrożenia bytowania należy zbudować materialną substancję wspólnoty. Ale zrobić to mogą tylko ludzie, którzy znają sens pracy i potrzebę wspólnoty. Można powiedzieć, że my — ludzie, sami siebie przymusiłmy do, odnalezienia sakralnego wymiaru pracy, życia i śmierci.

Przejście od ekonomii ludzkiej do ekonomii boskiej wymaga przede wszystkim zrozumienia sytuacji, następnie zaś zmiany ukierunkowania w sposobie wytwarzania i spożywania. Potrzebna jest wiedza o miejscu i znaczeniu człowieka w świecie żywiół. Taka wiedza istnieje. Korzystanie z niej wymaga jednak spełnienia warunków, które obowiązują w arkanach tej sztuki, tak samo, jak obowiązują w przekazywaniu wiedzy hutniczej. Warunków tych ludzie zdemoralizowani przez nadwyżki dobrobytu cywilizacyjnego, nie zechcą uwzględnić i przyjąć. Na tym polega „dramat mas”. Na ile hutnicy dadzą się w ten dramat zaplątać, zależy od nich samych. Musimy sobie bowiem uprzytomnić, że nigdy klasa robotnicza nie była „przewodnią siłą”. Proletariat, któremu obiecano „złote góry”, był siłą najemną w kapitalizmie i był (czy tylko był?) proletariatem państwowym w „minionym ustroju”. I tu i tam prawdziwym właścicielem środków produkcji jest oligarchia, partyjna bądź kapitałowa. Jeśli chcemy systemu wolnorynkowego, to musimy zdawać sobie sprawę, że w takim systemie istnieć muszą podmioty rynku. Tworząc te podmioty na wzór kapitalizmu (metodą powszechnej prywatyzacji, która wygląda raczej na „prychapczyzację”), nadal pozostajemy siłą najemną wobec kapitału prywatnego. Rzecz jednak w tym, że ani „miniony ustrój”, ani kapitalizm nie mogą w obecnej sytuacji energetycznej na planecie rozwiązać naszych problemów.

Musimy znaleźć trzecią drogę. Wybór tej drogi dyktuje nam sama sytuacja, która wymaga skupienia, czasu i odwagi. Możemy to zrobić, nawet musimy to zrobić, gdyż dotarliśmy do konieczności zastanowienia się nad kondycją człowieka. Jeśli tego nie zrobimy, piekło rozpęta się pod nami i nad nami. Klasa robotnicza? Mój Boże, widziałem jak niszczała w warunkach dlańcego prymity-

wu. Ożyłem, wraz z innymi, gdy Duch Czasu obudził poczucie godności w ludziach pracy (innych przecież tu nie ma) i powstała „Solidarność”. Energii tego cudu dość było, aby zmusić siły ciemności do ustępstw. Ale one tak łatwo nie rezygnują! Czy, odnajdziemy w sobie światła na tyle, aby rozegnać sytuację, która ogarnia i zmienia teraz cały świat, nie tylko nas tutaj, w Polsce?

Teoria klas społecznych, która odegrała swoją rolę w historii, okazała się, co tu kryć, skuteczna. Została jednak użyta nie tylko do wyjaśnienia, ale również do manipulacji energią mas ludzkich i wartością naszej pracy. W historii to nie pierwsza; gdy teorie społeczne, religijne bądź kulturowe (obecnie również naukowe) zmieniają strukturę i ukierunkowanie działania. Ale podstawowe wartości życia i śmierci wobec materii i ducha pozostają niezmiennie. Zmienia się natomiast poziom postrzegania tych wartości. Wraz z tą zmianą przekształcają się warstwy, klasy i grupy społeczne. Obecnie trudno jest mówić o „klasach społecznych” podział na robotników, rolników (chłopów?), inteligencję... Wszyscy musimy zobaczyć, że poziom wykształcenia powoli przemienia się w poziom zrozumienia. Proletariat usiłowany przekształcić w „klasę robotniczą”, ale nie ma już, ani na Zachodzie, ani u nas, robotników czy inteligentów w ich „klasycznym wydaniu”. Zarówno robotnik jak inteligent są spychani do roli przedmiotowego narzędzia, w służbie oligarchii, która organizuje sobie tytuły na prawo własności.

Znajdujemy się obecnie na przedpolu dziejów, kiedy to w tygla dopiero rozpoczął się proces przetapiania. Czy mogę więc udzielać rad hutnikom? To oni znają się na tej robocie. To ja mogę się od nich wiele nauczyć. Mogę razem z nimi budować wspólnotę, gdyż na tym trochę się znam.

...jedni mówią z satysfakcją, że czas klasy robotniczej się skończył. (...) Panie Redaktorze, satysfakcja głupców jest ostrogą dla mądrości. Nie sztuką jest mówić co się skończyło, sztuką jest widzieć, co się zaczyna, dokąd prowadzi i co można zrobić, aby wspólnota mogła uchronić źródło świętynnej wiedzy o życiu i śmierci. Bez tego źródła umrzemy z pragnienia i bez sensu.

Godność człowieka pracy to coś więcej, niż w miarę syte poczucie zadowolenia i bezpieczeństwa. Człowiek jest przede wszystkim istotą, a dopiero potem robotnikiem, rolnikiem bądź właścicielem.

Pozwól sobie zadać prowokujące pytanie pomocnicze: dlaczego oligarchie lub mafie potrafią się zorganizować i sprawnie działać dla swych korzyści, a „ludzie kłamliwej pracy” mają ciągle coraz więcej problemów ze swoim znaczeniem i zarobkami? Czy my — ludzie pracy — jesteśmy jacyś ulomni? A jeśli tak, o co tu chodzi?

To bardzo ważne pytanie. Jeśli Pan się zgodzi, a Czytelnicy zechcą, możemy nadal prowadzić tę rozmowę.

Firma
usługowa  handlowa

Kraków
ul. Wawozowa 10
tel. 44-08-96

**NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
OD A DO Z - WSZYSTKIE MARKI**

Blacharstwo samochodowe □ Elektromechanika pojazdowa
□ Naprawa podwozia □ Diagnostyka silnika □ Diagnostyka
pojazdowa □ Lakiernictwo □ Naprawy główne silników □

NAPRAWY POWYPADKOWE - BEZGOTÓWKOWE

PIWIARNIA "NINEL"
zaprasza
na najlepsze w Polsce piwa beczkowe
Najniższe ceny w Krakowie
Czynne od 6⁰⁰ do 23⁰⁰



RESTAURACJA „PIASTOWSKA”
os. 1000-lecia 42, tel. 48-27-26
oferuje w cenach zbytu

- wyroby garmazeryjne, dania barowe i kielbasę wiejską dla klientów indywidualnych, sklepów i bufetów.
- uroczyste przyjęcia weselne, chrzestny, imieniny... w miłym, rodzinnym nastroju.
- na przyjęcia w domu zamówisz wszystko w „Piaśtowskiej”.

ZAPRASZAMY GOŚCI CODZIENNIE W GODZ. 8-21

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
„TEST”**
os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A, B, T, C, D, E
Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do
piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

**MEBLE GOTOWE
LUB NA ZAMÓWIENIE**

- ⇒ mebleścianki z wnęką na wersalkę - różne kolory, dowolne wymiary - ceny producenta
- ⇒ mebleścianki młodzieżowe (piramidy, z biurkiem)
- ⇒ wersalki, narożniki, biurka

Poleca Sklep Meblowy
Tel. 47-61-20
os. Bohaterów Września 76
(przy pętli tramwajowej)
**SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ ODSETEK**



Młode, ładne i zgrabne
dziewczęta do pracy
w reklamie przyjmuje:
KRZYŚ - PLUS
Zgłoszenia osobiste:
Szkłane Domy 1
w godz. 11⁰⁰ - 15⁰⁰

NA WESEŁACH ZAGRA Z PŁYT I KASET
**ZA POŁOWĘ
CENY ORKIESTRY**
WYPOŻYCZALNIA PŁYT KOMPAKTOWYCH
os. Centrum B 3 CD GALERIA, tel. 44-34-61.
Oferujemy trzeźwą muzykę dla każdego.
Z nami czeka Was dobra zabawa.

**FIRMA
ZAJĄCZKOWSKI**
Najstarsza firma konserwacji
działająca od 1977 roku
zaprasza



KONSERWACJA

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

**AUTORYZACJA
FSM FSO**
BONIFIKATA 10% W WEEKENDY
Kraków (Czyżyny)
al. Jana Pawła II 156
☎ 48 66 44

**SPRZĘT
ZMECHANIZOWANY**

- chłodziarko-zamrażarki,
- pralki automatyczne
- zamrażarki szufladowe (3-, 4-, 6- szufladowe)
- zamrażarki skrzyniowe "MORS"
- pralko-wirówki
- superpralki "GORENJE"

**Sprzedaż ratalna bez
zryantów i oprocentowania**
Sprzęt AGD - GORENJE
os. Boh. Września 76
przy pętli tramw. 10, 15, 25
tel. 47-52-29

**MEBLE
OZIPOL**
os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61
poleca:
meble pokojowe i przed-
pokojowe, komplety wy-
posażeniowe oraz usługi
transportowe w kraju i
za granicą

Gabinet
Alergii Dziecięcej
Testy, Leczenie
Odczulanie
czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”), tel.
44-89-24

**REKLAMA W „GŁOSIE”
najtańsza i najskuteczniejsza**

**NOWO OTWARTY SKLEP Z ART. WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I INST. SANITARNYCH**

A i L
os. Jagiellońskie 19
(przy kościele Arka)
tel. 47-83-44
wanny - baterie - umywalki
CENY PROMOCYJNE
flizy - terakota - lustra

**Hurtownia Wielobranżowa
"OAZA"**
Kraków osiedle Na Lotnisku 21a
(między DT "Wanda" a piwiarnią "Oaza")
oferuje

- rajstopy (w tym dziewczęce białe)
- bieliznę damską (komplety, biustonosze)
- majtki (męskie, damskie, dziecięce)
- odzież dziecięcą (komplety chłopięce, niemowlęce, sukienki koronkowe)
- koszule, spodnie męskie
- tenisówki, pantofle
- nici z Nowosolskiej Fabryki "Odra"

Zapraszamy
poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

C.N.J.O. "EUROPA"
Kursy językowe dla dorosłych i dla dzieci
(angielski, niemiecki, francuski, włoski)

- ogólne (I, II, III stopień)
- specjalistyczne First Certificate
Wirtschaftsdeutsch i inne
- przygotowujące do matury i egzaminu
- oferty dla zakładów pracy

os. Szklane Domy 2, (15⁰⁰ - 18⁰⁰), tel. 44-19-79, 43-44-51

SUPEROKAZJA!

- ◆ W SUPERMARKETACH ABC wy-
jątkowe ceny w dniach:
- ◆ 16 września CUKIER — 8900 zł/kg
- ◆ 17 września KAWA 250 g — 14900 zł,
sprzedaż połączona z degustacją
- ◆ 18 września MASŁO — 6900 zł kostka
250 g
- ◆ Wstap ★ Spróbuj ★ Kup

OS. CENTRUM B-5 ★ OS. BOH. WRZEŚNIA 26 ★
OS. KOMBATANTÓW 2a

"KUBUŚ PRINT"
LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
ODBITKI WYSOKIEJ JAKOŚCI WYKONYWANE NA
MATERIAŁACH 'AGFA'
FOTOREPORTAŻE OKOLICZNOŚCIOWE:
WESELA, CHRZTY i.t.p.

"KUBUŚ ART"
SKLEP FOTOGRAFICZNY
APARATY FOTOGRAFICZNE,
WSZELKIEGO RODZAJU FILMY
RENOMOWANYCH FIRM ŚWIATOWYCH

NOWA HUTA OS. CENTRUM B BL.3 TEL. 44-34-61

- * Wodomierze (wszystkie typy)
- * Ciepłomierze
- * Reduktory wody
- * Przyłącza do wodomierzy
- * Zawory termoregulacyjne DANFOSS i HERZ
- * Zegary domowe i sterujące
- * Pompy CO



FT 'NI-GA' - AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
FABRYKI WODOMIERZY I ZEGARÓW

METRON-TORUŃ

w Krakowie, ul. Klasztorna 2 tel./fax 43-75-22
tel. 43-12-64

Sprzedaż hurtowa
Fabryczne ceny zbytu

Zapraszamy od 8⁰⁰-16⁰⁰

Serwis

Gwarancja
2 lata

Sprzedaż rowerów, części

STARE CENY

Os. Zielone 17 — Głowackiego 16

Tel. 37-92-34



os. Teatralne 3
44-09-43

Telewizory **Finlux**

wyrafinowana technika
za rozsądną cenę.....

przyjdź, zobacz i..
kup na raty!!!!

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Kombatantów 9. Tel. 47-48-98

zaprasza na zakupy

i poleca szeroki asortyment

części zamiennych do samochodów:

- | | |
|---------------|---------|
| ▲ FSO | ▲ ŻUK |
| ▲ POLONEZ | ▲ NYSA |
| ▲ FIAT 126p | ▲ STAR |
| ▲ CINQUECENTO | ▲ JELCZ |

Poleca akcesoria do samochodów firm zachodnich:

- Paski: klinowe, rozrządu
 - Filtry oleju, paliwa, powietrza
 - Klocki hamulcowe
 - Przewody zapłonowe, kopułki rozdzielacza
 - Świece żarowe, zapłonowe
- oraz wiele innych akcesoriów

Czynny w godzinach: 8—18, każda sobota: 9—14:
Dojazd autobusami linii: 128, 139, 138, 159, 198, 153.
Tramwaje nr: 1, 10, 16, 20, 23, 26.

Największy w Krakowie
SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

Kraków, os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

ATRAPY, ZDERZAKI, BIOTNIKI Z TYŁU I PRZODU
DO TWOJEGO ZACHODNIEGO SAMOCHODU.
NA AURY HUMORY:

"BOSCHA", "WARTY" I "DELCO" AKUMULATORY



Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 10-18, oraz we wszystkie soboty 9-14

PRZYJDŹ DO "BAJMOTU" - POZBĄDŹ SIĘ KŁOPOTU

auto CENTRUM

+ MYJNIA

+ MOTO-SKLEP

+ CAFE-BISTRO

ul. Bulwarowa 33a + tel. 44-89-06

ZAPRASZA
CODZIENNIE

"EMKA"

DOM MEBLOWY

Kraków - Nowa Huta

os. Kościuszkowskie 5 (Pawilon)

tel. 48-81-38

meblościanki i segmenty
z wnęką na zamówienie

duży wybór mebli

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW !!!

Zapraszamy: pon.-pt. 11-19, sob. 9-14

SUPER KOMFORT

Kraków, ul. Wesoła 28
przy wiadukcie

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

Polecamy:

- ▲ wanny, umywalki, muszle (w tym kompaktowe)
- ▲ wykładziny podłogowe 200, 170, 150, 120
- ▲ zlewozmywaki emaliowane, nierdzewne, żeliwne
- ▲ armatura zagraniczna i krajowa
- ▲ tapety, fototapety, okładziny meblowe

KOIVALIŃSKA

N. Huta Os. Wandy 30
róg Klasztornej

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

Bez opłaty zamieszczamy ogłoszenia drobne nie noszące charakteru reklamy własnej działalności gospodarczej. Treść ogłoszenia wystarczy przekazać telefonicznie do naszej redakcji (tel. 44-28-99 w godz. 10—14).

○ **SPRZEDAM** używany akordeon ROJAL-STENDA, 120 basów, os. 2 Pułku Lotniczego 10/4, w godz. 17—20, pon.—piątek.

○ **POKOJ** do wynajęcia w centrum Nowej Huty. Tel. 44-06-68.

○ **POSZUKUJE** emerytowanej nauczycielki matematyki dla ucznia szkoły podstawowej. Tel. 47-49-52.

○ **SPRZEDAM** rower turystyczny Laura Special. Tel. 47-19-33, wew. 299.

○ **RENCISTKA** przyjmie każdą pracę, najchętniej sprzątanie. Tel. 47-12-05.

○ **SPRZEDAM** Polonez Caro 1993 r. tel. 44-78-70.

○ **SPRZEDAM** tanio używany głęboki wózek. Tel. 44-44-89.

○ **ZAMIENIĘ** mieszkanie pokój z kuchnią, 34 m kw, w Nowej Hucie os. Kombatantów 6/93.

○ **PRZYCZEPE** bagażową 350-tkę sprzedam. (3.000.000) oraz warsztat stolarski sprzedam. Tel. 44-05-52.

○ **3-POKOJOWE**, 70 m kw., parter z telefonem, zamienię na 2 oddzielne. Tel. 43-46-53.

○ **ZAMIENIĘ** garsonierę IV piętro, bez windy, kwaterek na większe kwaterek z dopłatą. Tel. 43-29-36, po godz. 16.

○ **ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem u siebie w domu. Tel. 43-53-78.

○ **MŁODA** energiczna ze średnim wykształceniem podejmie pracę. Tel. 47-32-06.

○ **PRZYJME** opiekunkę do 3-letniej dziewczynki na 8 godzin dziennie, od 7.30 do 15.30. Osoby ubezpieczonej, wiek do 30 lat. Tel. 44-71-18, w godz. 16 do 18.

○ **KOMPLET** mebli niemieckich „Faworit” jasne, stan idealny, sprzedam. tel. 21-92-98 po 20.

○ **RADIOODTWARZACZ** samochodowy JVC, uniwersalne głośniki, automatyczna antena, wszystko nowe sprzedam. tel. 21-92-98, po godz. 20.

○ **SPRZEDAM** tanio suknię ślubną, tel. 43-67-51.

○ **ZAMIENIĘ** 3 pokoje, jasna kuchnia, balkon, parter na 2 oddzielne mieszkania za dopłatą, tel. 12-61-80.

○ **SPRZEDAM** Dacie w całości lub na części, tel. 43-18-11.

○ **SPRZEDAM** suknię ślubną, tel. 48-81-25.

○ **KUPIĘ** rower Smyk i BMX, tel. 44-77-38.

○ **SPRZEDAM** Trabantę bardzo tanio, rok 1982, na części lub w całości, — tel. 47-89-53.

○ **PODEJME** pracę chłupniczą lub sprzątanie, tel. 47-54-41.

GRAF-PRESS sp. z o.o.

Huta im. T. Sendzimira

budynek "S", pok. 113

tel. 44-28-99

CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE !

USŁUGI POLIGRAFICZNE

- wizytówki i zaproszenia
- komputerowy skład tekstów
- druki offsetowe
- papiery i druki firmowe
- przepisywanie i druk prac dyplomowych i naukowych

LISTY DO REDAKCJI

W sprawie „Piwnicznej izby”

Nie mogąc nigdzie znaleźć pomocy, w czerwcu 1992 roku do Rady Dzielnicy „Bieńczyce” w sprawie mieszkaniowej zwróciła się Pani Grażyna SZYMAŃSKA mieszkająca w piwnicy bloku na os. Krakowiaków. Informowała, że zamieszkuje tam wraz z dwojgiem dzieci. Aby upewnić się, że opowieści są prawdziwe, osobiście złożyłem wizytę w piwnicy zajmowanej przez p. Szymańską i chciała się udać Komisja Mieszkaniowa z Dzielnicy XV i XVIII tłumacząc, że po piwnicach chodzić nie będzie. W dniu 10.06.1992 r. zwróciłem się na piśmie (w załączeniu) do Dyrektorów: PGM os. Słoneczne i Wydziału Mieszkaniowego Urzędu Miasta. W dniu 29.06.1992 r. rozpatrzono ponownie sprawę pani Szymańskiej i wydano opinię pozytywną co do umieszczenia jej na liście przydziału mieszkań rotacyjnych, o czym powiadomił mnie pismem w dn. 3.07.92 r. Dyrektor Wydziału Mieszkaniowego pan K. JUREK (odpowiedź w załączeniu).

W związku ze zmianami wprowadzonymi przez Zarząd Miasta wszystkie wnioski o przydział mieszkań rozpatrywano w br., w tym m. in. wniosek p. Szymańskiej. Został on źle wypunktowany przez Komisję Mieszkaniową Dzielnicy XVIII, w związku z czym wspólna Komisja Dzielnic obniżyła punktację ze 125 do 85 punktów. Wstępnie przyjęto, że wnioski od 80 punktów wzwyż będą kwalifikowane na listy przydziałów, lecz Zarząd Miasta podniósł limit punktów do 90.

Pani Szymańskiej przyznano punkty m. in. za zamieszkiwanie przy rodzinie oraz za choroby wnioskodawczyni i jej dzieci. Zamieszkiwanie w piwnicy nie jest zamieszkiwaniem przy rodzinie, a na choroby nie było w aktach stosownych zaświadczeń. W ubiegłym tygodniu poinformowałem Panią Szymańską aby dostarczyła stosowne zaświadczenia do 27.09.93 r. (jest to termin składania odwołań w Wydziale Mieszkaniowym UMK).

Z artykułu „W PIWNICZNEJ IZBIE” jasno wynika, że Pani Szymańska i jej dzieci często chorują i były wielokrotnie hospitalizowane. Przedstawiając wiarygodny dokument o swoim stanie zdrowia bądź dziecka — poparty kartami informacyjnymi ze szpitali Pani Szymańska na jedną tylko osobę otrzymała 9 punktów co podnieśli jej punktację do 94 punktów. Ta ilość punktów gwarantuje ponowne wejście na listę a następnie otrzymanie mieszkania z puli miejskiej. W przeciwieństwie do Dzielnicy XVIII podejmowałem próby a świadczą o tym ewidentnie pisma z dn. 10.06.92 r. i 3.07.92 r. aby Pani Szymańska i jej dwoje małych dzieci zamieszkało w godnych, ludzkich warunkach.

Dzielnica XVIII o Panią Szymańską walczyła podobnie jak bronili mieszkańcy bloku 22A os. Krakowiaków przed stacją benzynową. W przeciwieństwie do „Bieńczyce” nie kiwnęli nawet palcem w obronę wspomnianych mieszkańców, a przecież blok 22A os. Krakowiaków nie należy do „Bieńczyce” lecz do Dzielnicy XVIII.

Jeśli pojawią się sprawy, problemy dotyczące Dzielnicy XIV—XVIII (nowohuckie) proszę o konsultowanie ich także w Dzielnicy: „Czyżyny”, „Wzgórza Krzesławickie”, „Bieńczyce”.

Z poważaniem
LUDWIK MAREK DOMON
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy XVI „Bieńczyce”

Wypowiedź Przewodniczącego Rady Dzielnicy XVIII Stanisława Czarnieckiego zamieszczona w artykule „W piwnicznej izbie” niestety mija się z prawdą.

Po zakończeniu prac Komisji Mieszkaniowych Rad Dzielnicy rozpoczęła pracę Komisja złożona z przedstawicieli Dzielnicy „Bieńczyce”, „Mistrzejowice”, „Wzgórza Krzesławickie”, „Czyżyny” i Dzielnicy XVIII. Celem Komisji było sprawdzenie czy zasady określone w Uchwałach Zarządu Miasta Nr 28/93 z dn. 1.02.1993 r. były przestrzegane i podobnie interpretowane. Inaczej mówiąc chodziło o uchwycenie czy przy podobnych warunkach mieszkaniowych (metraż, liczba osób) w poszczególnych Dzielnicach przyznawano podobną ilość punktów. W Radach Dzielnic wymienionych z nazwy sytuacja wyglądała podobnie. Niektóre wnioski z Dzielnicy XVIII kierowane przez Stanisława Czarnieckiego zawyżono nawet o 46 punktów. W praktyce oznacza to tyle, że rodziny ośmio- czy dziewięcioosobowe naszych Dzielnic przegrałyby z rodzinami czteroosobowymi z Dzielnicy XVIII. Z tym że trzeba tu dodać, że rodziny 8—9-osobowe z naszych Dzielnic zamieszkuje w mieszkaniach np. 37 m kw a czteroosobowe z Dzielnicy XVIII w mieszkaniach ponad 50 m kw. Do czegoś takiego jako odpowiedź dla ludzi dopuścić nie możemy.

Reasumując stwierdzamy: Komisja nazwana „Super-Komisją” nie zajmowała się zaniżaniem punktacji, bo nie leży to w naszym interesie lecz sprawozdaniem na ziemię poczynając Dzielnicy XVIII. Dlaczego p. Szymańska zamieszkuje w piwnicy wyjaśnia pismo podpisane przez Dzielnice: „Czyżyny”, „Wzgórza”, „Bieńczyce” skierowane do Zarządu Miasta i Wydziału Mieszkaniowego UMK z dn. 20.07.1992 r.

Informacyjnie podajemy, że sprawy związane z przydziałem mieszkań komunalnych i poczynania Dzielnicy XVIII zostały szczegółowo omówione na spotkaniu Rad Dzielnicy z Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa w dn. 02.09.1993 r. Stosowny protokół ze spotkania w przedmiotowej sprawie po otrzymaniu prześlemy Redakcji „GTN”.

Z poważaniem
LUDWIK MAREK DOMON
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy XVI w Krakowie
inż. STANISŁAW OWCA
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy XVII w Krakowie

Kierownik Referatu IV wyjaśnia

W związku z publikacją „W piwnicznej izbie” do naszej redakcji zadzwonił Kierownik Referatu IV mgr Jerzy Zuchowski prosząc o uściślenie jego wypowiedzi, która została cytowana niezbyt dokładnie, co mogło prowadzić do jej opacznej interpretacji. Mgr Zuchowski stoi na stanowisku, że wszystkie osoby ubiegające się o mieszkanie, niezależnie od dzielnicy, w jakiej mieszkają winny być oceniane punktowo, według tych samych zasad. „Nie może być tak — dodał — że osoba mieszkająca dajmy na to w dzielnicy X otrzyma dodatkową punkty za zajmowanie lokalu zawiłgoconego, a osoba mieszkająca także w lokalu zawiłgoconym w dzielnicy Y takich punktów nie otrzyma”.

Oferta PTS S.A.

PRZEWIOŻĄ NAWET BOMBĘ!

Na pewno są największym sprywatyzowanym przewoźnikiem w Krakowie, kto wie czy nie w Polsce. Dysponują ponad 400 jednostkami transportu poczynając od samochodu osobowego po 40 tonowe ciągniki balastowe. Ten potencjał transportowy wchodzi szybko, jako konkurencyjny nie tylko w cenach, ale przede wszystkim w różnorodności świadczonych usług samochodowych (co umożliwia samochody o bardzo specjalistycznym przeznaczeniu) na rynek krakowski i krajowy. Mimo, że przedsiębiorstwo jeszcze raczkuje w reklamie wieści o możliwościach skorzystania z jego usług rozchodzą się szybko. Mieszkający w nowohuckich osiedlach tzw. peryferyjnych (m. in. w Grębalowie, Luboczu) właściciele domków jednorodzinnych chcą np. rozbić monopol MPO na wywożenie zawartości szamba i dyktowanie im cen nie do przyjęcia. Wiedzą już, że PTS posiada wozy asenizacyjne, że ceny są do przedyskutowania...

pts

Sprzedajemy się dobrze

— Lipiec zamknęliśmy bilansem dodatnim — powie prezes PTS S.A. inż. Wiesław TRZEPIA, do niedawna kierownik Zakładu Transportu Samochodowego HTS.

Program naprawczy HTS musiał być zrealizowany a w tym programie m. in. przewidziano prywatyzację ZTS. Tak więc 1 lipca br. zaistniała spółka akcyjna pod nazwą Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego. 51 proc. kapitału akcyjnego stanowią akcje sprzedane pracownikom tego zakładu, a 49 proc. wykupiła HTS.

549 pracowników wykupiło od jednego do pięciu pakietów w cenie 1 mln 100 tys. zł za pakiet, stając się współwłaścicielami spółki. Nie znaczy to wcale, że wykupili akcje wszyscy zatrudnieni w byłym ZTS. Ci, którzy ich nie wykupili stali się dziś pracownikami najemnymi spółki. Tylko 50-osobom podziękowano za pracę. A więc prywatyzacja dla tutaj zatrudnionych odbyła się prawie bezboleśnie.

Dzięki temu, że w byłym ZTS nie rozbudowano zbyt „dozoru”, który stanowił tylko 6 proc. zatrudnionych odbyło się tutaj bez zwolnień. Przeciwnie, trzeba było przyjąć nowych pracowników gdyż stworzono pion głównego księgowego.

Majątek trwały ZTS: samochody, sprzęt budowlany, tereny, budynki nadal są własnością HTS. Spółka wzięła go w dzierżawę. Od 1 lipca br. zgodnie z umową płaci czynsz dzierżawy w wysokości 1,5 mld. zł miesięcznie. Spółka wykupuje od huty jedynie magazyn części zamiennych, narzędzia i to co stanowi wyposażenie pomieszczeń przedsiębiorstwa. Będzie to kwota w wysokości 3 mld zł spłacana w 20 ratach miesięcznych.

Prezesem spółki — jak już wspominałem — jest inż. Wiesław TRZEPIA, wiceprezesem inż. Grzegorz MICHAŁ, członkiem Zarządu — Janusz NAWŁOKA. Funkcje podzielono po równo: w skład Rady Nadzorczej weszły cztery osoby z HTS i cztery z PTS. Przewodniczącym Rady Nadzorczej jest, mianowany przez dyrektora huty, mgr Feliks SOBECHOWICZ.

Nie żalują

— Prywatyzowaliśmy się w bardzo trudnym okresie, wtedy, kiedy został wprowadzony VAT. Spowodowało to trochę

komplikacji z fakturowaniem. Ale poradziliśmy sobie.

Profil naszej działalności niewiele się zmienił. W lipcu świadczyliśmy w większości usługi dla HTS. Tylko w 22 proc. realizowaliśmy oferty innych usługobiorców. Ale — jak już powiedziałem — udało nam się zamknąć lipiec dodatnim bilansem po uregulowaniu płatności w HTS, a to już napawa optymizmem — powie prezes.

Plany?

— Majątek trwały, który wydzierżawiliśmy od huty jest w 50 proc. zamortyzowany. Sprzet jest w dobrym stanie. Jest więc spora szansa, przy jego właściwym wykorzystaniu, przez w końcu co tu dużo mówić wysokiej klasy fachowców, których zatrudnimy — na duże dochody. Planujemy oczywiście wyjść z ofertą „na zewnątrz”. Zamierzamy zmienić proporcje w świadczeniu usług: 60 proc. dla HTS, a 40 proc. dla innych kontrahentów. Planujemy opanowanie rynku jeżeli chodzi o wywóz produktów huty.

Oczywiście nie należy przez to rozumieć, że tym samym w mniejszym zakresie świadczyć będziemy usługi HTS. Tutaj nie się nie zmieni. Zamierzamy tylko zwiększyć wydajność.

Założa — jak twierdzą zwierzchnicy — zrozumiała już reguły gry. Wiele jest takich, którzy przychodzą po południu i przygotowują sprzęt, żeby rano był sprawny, nie pytając, jak to bywało, o zapłatę za nadgodziny.

Trudno się przestawić na inne myślenie, ale trudno też o pracę. Dziś każdy z kierowców musi zabiegać o zlecenie od dawcy. Minęły już czasy kiedy lekką ręką podpisywano w kartach drogowych 14 godzin obojętne czy kierowca pracował czy solidnie czy też nie. Zlecający usługi też już nauczyli się liczyć.

W tej spółce przestaje już być powoli sloganem powiedzenie „czas to pieniądz”. Dla przykładu: kierowcy autobusów tzw. przewozu zewnętrznego w przerwach między kursami obsługują specjalistyczne samochody do wywozu śmieci. Czy było to do pomyślenia jeszcze kilka miesięcy temu?

Autobusy w agencji

Jedenaście autobusów przekazano w agencję byłym pracownikom, którzy (w maju, czerwcu br.) założyli własne spółki

cywilne. Wydzierżawili je od przedsiębiorstwa i już od kilku miesięcy dowożą do pracy w hucie zamieszkałych w podkrakowskich miejscowościach takich jak: Niegardów, Rudno, Groble, Kazimierza Wielka.

— Dzierżawę placu w uzgodnionych w umowie terminach więc chyba wychodzą na swoje. My też oczywiście mamy z tego zysk — mówi prezes.

Oferta

Oferują usługi transportowe po konkurencyjnych cenach na terenie całego kraju i o każdej porze.

Zatrudnieni tutaj kierowcy zapracowali na swoją renomę. Reklamować ich jako najlepszych chyba nie trzeba. Wspomnę jedynie jak pewnie pokonywali jugosłowiańskie serpenty dowożąc hutników na letni wypoczynek nad Adriatykiem, a dziś dowożą dary dla głodujących tam. Z darami jeździli do Rumunii, a po dary (leki) do Francji, Szwecji, RFN.

W ZAKRESIE PRZEWIOZU OSÓB OFERUJĄ: przewozy wycieczek autokarami turystycznymi, przewozy dzieci na kolonie, zimowiska, autobusami i po specjalnym przeglądzie diagnostycznym, obsługę imprez okolicznościowych, przewozy samochodami osobowymi.

PTS dysponuje różnego typu pojazdami od forda transita poczynając, poprzez małe 19-osobowe autobusy do 52-osobowych typu SANOS. Jest więc w czym wybierać.

PRZEWIOZY TOWAROWE

Oferują: przewozy artykułów spożywczych, obsługę różnych imprez samochodami typu chłodnia. Przewozy wyrobów hutniczych, materiałów niebezpiecznych: wybuchowych, pędnych w specjalnie do tego celu przystosowanych cysternach. Fekalii, betonu, cementu, wapna, materiałów sypkich (posiadają wywrotki typu wozidło „Bielaz”, które jednorazowo zabierają 30 ton materiału sypkiego). Oferują przewóz ładunków ciężkich i ponadwymiarowych.

Świadczą też usługi budowlane wymagające użycia ciężkiego sprzętu: koparek, ładowarek, spycharek, dźwigów.

I usługi drogowe jak: wywóz śmieci, nieczystości, zamykanie i zmywanie dróg polewką, drobne naprawy dróg. Ofertę tę kierują przede wszystkim do przedsiębiorstw znajdujących się w pobliżu kombinatu. Niektóre z nich takie jak: „Ren-Kon”, „Belmer” już z niej skorzystały.

PTS ma też świetnie wyposażony warsztat samochodowy, który jak dotąd pracował na rzecz własnych potrzeb. Wychodzi dziś z ofertą na zewnątrz oferując wykonanie w pełnym zakresie usług warsztatowo-naprawczych. Posiada własną stację diagnostyczną, wulkanizatornię, stanowisko pomp wtłaskowych, tapicernię. Korzystając z usług warsztatu nie trzeba załatwiać przepustki.

Wszystkim, którzy chcą skorzystać z ofert PTS S.A. podajemy adres: Kraków, ul. Ujastek 1. Tel./fax 44-65-93. Dysp. tel. 44-39-48 (czynny całą dobę).

(jdz. spon.)

NA STRAŻY MIASTA

● W ub. tygodniu jak zwykle ukarano niefortunnych kierowców parkujących w niedozwolonych miejscach. Otrzymali oni 72 mandaty. Najwięcej interwencji było w al. Andersa, w pobliżu „Tomexu”. Tutaj zakładano blokady kół co kończyło się z reguły zaplaceniem mandatu 100–300 tys. zł. Górną stawkę nie protestując uiszcili m. in. przebywający w Krakowie pewien Włoch.

● Przystąpiono do egzekwowania czystości w budynkach mieszkalnych. Po powiadomieniu administracji Spółdzielni Mieszkaniowej „Bieńczyce” funkcjonariusze Straży Miejskiej skontrolowali blok w os. os. Kalinowym, Na Lotnisku, Strusia i Wysokim. Ukazano 16 dozorców

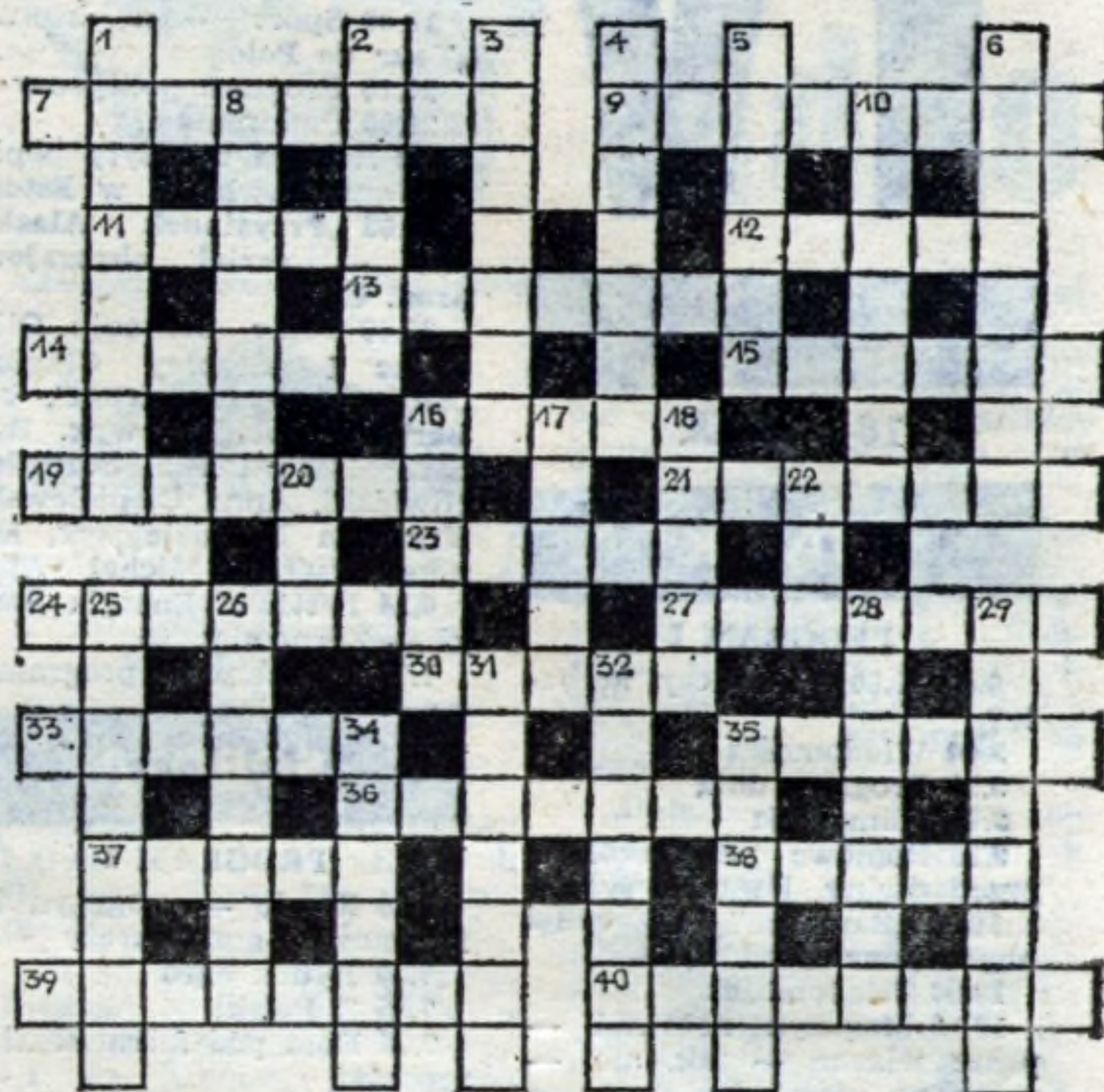
m. in. za brud wokół posesji, nie umyte klatki schodowe i zaśmiecone piwnice. W przypadku stwierdzenia wybitych szyb lub innych usterek zgłaszanych przez dozorców konsekwencje poniesie administracja spółdzielni. W najbliższym czasie są planowane kontrole w dalszych osiedlach nowohuckich.

● 9 osób ukarano za handel w miejscach niedozwolonych i bez odpowiednich uprawnień.

● 2. śniade Ormianki z Erewania nie przekonały funkcjonariuszy Straży, że na pl. „TOMEX” można sprzedawać alkohol. Zostały ukarane mandatami po 300 tys. zł.

● 12 osób ukarano za niszczenie zieleni, a 5 za zaśmiecanie ulicy i naruszanie przepisów sanitarnych. Uważajmy zatem bo wśród ukaranych był nawet szczęśliwy nabywca butów porzucający pudło na chodniku. (sp)

KRZYŻÓWKA 36 Z „KRAKŚĄ”



POZIOMO: 7. były premier, 9. zabieg, 11. gipsowy lub spiżowy, 12. leży w Himalajach, 13. w niej zastrzyk, 14. jęk psa, 15. barwi okno, 16. słowo, 19. w niej schadzki złoczyńców, 21. szczyty, 23. w odwołu pszczoły, 24. „wielkie piece”, 27. choroba oczu, 30. nasz święty, obozowy męczennik, 33. (mit.) synek Wenus, 35. rasa niektórych owłosionych zwierząt, 36. specjalista rolny, 37. kamień szlachetny, 38. ojciec i syn angielscy fizycy, nobliści, 39. ozdobiak, 40. pretendent.

PIONOWO: 1. bak symetryczny, też wskaźnik kursu, 2. końska dolegliwość, 3. mięsny, 4. błąd, 5. komplet, 6. słynny skrzypek, laureat Konkursu H. Wieniawskiego, 8. profesor i historyk polski (1786–1861), 10. rozjemca, 16. Adam... poeta i prozaik ur. 1905 r., 17. jego wesele opiewał Wyspiański, 18. sploty taśm, tkanin, 20. miasto i port japoński pd. Honsiu, 22. jednostka pracy, 25. osprzet instalacyjny, 26. leczenie, 28. egzotyczne jaszczurki, 29. dokument-zobowiązanie z własnoręcznym podpisem, 31. nowe pędy na uciętym drzewie, 32. nazwa zakładu prod. w Łęgu, 34. wygasły wulkan w Gruzji, 35. kazalnica.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 16 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 35

POZIOMO: 6. Gronkiewicz, 9. Tyniec, 10. Dołęga, 11. zator, 14. Halicz, 15. pieprz, 18. Moczulski, 19. syndykaty, 20. popalacz, 22. Hindukusz, 25. witraż, 29. szczyt, 30. opera, 31. kubryk, 32. szafot, 33. Małachowski.

PIONOWO: 1. orkisz, 2. pnące, 3. kibitka, 4. kwadra, 5. ochlap, 7. Tylicz, 8. zgiełk, 12. patologia, 13. Krotoszyn, 16. mszał, 17. anons, 21. parkur, 23. Kaczor, 24. Wierchy, 26. żurnal, 27. pokład, 28. pasywa, 29. szajka.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 34 numerze „Głosu” wylosował: JANUSZ KUBAS, zam. 31-623 Kraków, os. Piastów 6 23.

Nagroda jest do odebrania w redakcji.

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA TV PHILIPS TXT J.M.S. ELEKTRONIK AUTORYZOWANY SKLEP SONY

Kraków, os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od 11 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA 6 i 12 MIESIĘCY BEZ ŻYRANTÓW

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony ▲ komputery C-64 : Amiga ▲ duży wybór kaset (czystych i nagranych) ▲ stoliki RTV
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

Z KRONIKI POLICYJNEJ

dwaj, 4 września zatrzymano sprawców kradzieży złomu miedzianego i w tym samym dniu zgłoszono policji włamanie do podstacji Walcowni Blach Górnych skąd skradziono przenośne uzmiacze miedziane.

Pożary

Ogień strawił nie tylko mieszkania. Ofiarami płomieni stali się też ludzie przebywający w nich.

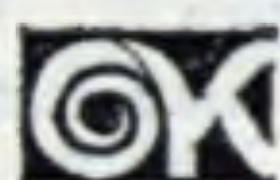
W os. Kalinowym w bloku nr 9 – 31 sierpnia – o godz. 14.40 płonęło jedno z mieszkań. W czasie gaszenia pożaru straż zapalała spalone w nim zwłoki mężczyzny. Oględziny pozwoliły ustalić, że denatem jest najemca

tego mieszkania 28-letni Marek W. Drzwi mieszkania były od wewnątrz zamknięte. Kurki kuchenki gazowej były odkręcone. Postępowanie wyjaśniające przyczyny pożaru w toku.

Czy przeżyją?

6 września o godz. 5.05 mieszkańcy bloku nr 19 w os. Kązimirzowskim powiadomili straż pożarną, że z jednego z mieszkań wydobywa się dym. Ogień strawił prawie całe wyposażenie mieszkania. Nie oszczędził też ludzi. Silnemu poparzeniu ulegli: właściciel mieszkania 57-letni Michał W. i jego konkubina. Stan ich jest bardzo ciężki.

Mieszkanie było pozbawione prądu i gazu. Prawdopodobnie pożar powstał w wyniku przewoźniczej, nieprawidłowo zamontowanej instalacji elektrycznej. (jdz)



OSRODEK KULTURY
w Nowej Hucie, os. Zgody 1
tel. 44-24-32

przyjmuje zapisy:

- do „Klubu Małuchów” – dzieci w wieku 3–5 lat
- do Dziecięcej Szkołki „Barbie”
– rytmika, taniec (dzieci 3–6 lat)
– balet (7–12 lat)
- na kurs j. angielskiego dla dzieci i młodzieży.

Oferujemy miłą atmosferę i wykwalifikowaną kadrę instruktorską.

Pięcioprocentowa bonifikata dla szkół przy zakupie podręczników szkolnych i lektur.

Księgarnia Grażyny TABOR w os. Złotego Wieku prowadzi również sprzedaż podręczników i lektur dla szkół z 5-procentową bonifikatą. Już wkrótce odbędzie się losowanie nagród książkowych wśród kuponów pozostawionych przez klientów w księgarni.

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia Grażyny TABOR w os. Złotego Wieku 19, pawilon, zaprasza Czytelników „Głosu” na zakupy z 5-procentową bonifikatą. Wystarczy przyjść z tym kuponem

Nazwisko _____
Imię _____
Adres _____

Wśród tych kuponów będą dodatkowo rozlosowane nagrody książkowe.

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia „Skarbnica” mieszcząca się przy pl. Centralnym proponuje Czytelnikom „Głosu Tygodnika Nowohuckiego” zakup z 5-proc. bonifikatą książek, które są promowane obok. Kupon upoważnia do zakupu książki o 5 proc. taniej i jest ważny od piątku do czwartku następnego tygodnia.

Nazwisko i imię _____

Adres _____
Wśród kuponów na „gwiazdkę” rozlosowane będą nagrody.



ZA TYDZIEŃ
SUPERKUPON

DYSKOTEKA Z GŁOSEM (52)

Pospieszylimy się w poprzednim numerze „Głosu” z informacją że Dyskoteka A&A rozpoczyna swoją działalność w najbliższy weekend. Niestety zapomniano o ważnym wydarzeniu jakim są wybory i fakcie umiejscowienia lokalu wyborczego w MDK. W związku z tym przesunięto inaugurację dyskoteki na 25 września tj. sobotę. Za to czytelnicy „Głosu” przynosząc ze sobą kupon który będzie wydrukowany w przyszłym numerze będą mogli wejść na dyskotekę za darmo i wziąć jeszcze udział w losowaniu cennych nagród.

Osoby które chciałyby spróbować swoich sił w konkursach tanecznych oraz na najlepsze naśladowanie znanych utworów muzycznych są proszone o kontakt telefoniczny (43-71-06). Za tydzień wydrukujemy nie tylko superkupon ale również dokładny program otwarcia, ale już dzisiaj możemy zdradzić że wśród zaproszonych gości jest wiele znanych osobistości. Zatem kup koniecznie Głos w przyszłym tygodniu.

TV

10-16 IX

PIĄTEK

PROGRAM I

6.00-9.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole — przedszkolny koncert życzeń
10.00 „Samanta” — film obyczajowy prod. USA
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań — pasze własne — tak, ale, — pasze po niemiecku — pasze po włosku
12.45 Dla najmłodszych „Ciuchcia”
13.30 Nie na Niemcy — Augsburg
14.15 Biznes start
14.30 Euroturystyka — Swinoujście
14.45 Odpukać, odpukać — czy jesteśmy przesadni?
15.00 Jaka jesteś. Czy suknia zdoła
15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
15.35 Z obu stron sceny
15.55 Program dnia
16.05 Dla najmłodszych „Ciuchcia”
16.45 Muzyczna jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Test — magazyn konsumenta
17.40 Randka w ciemno — zabawa quizowa
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 „Złota szalwa” (4-ost.) — serial prod. australijskiej
22.00 Studio wyborcze
22.45 Pocztówki z Moskwy Waleria z Nowodworska
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna jedynka
23.30 Studio Sport — Final Grand Prix w L.A. — Londyn '93
0.30 Mary Higgins Clark: „Nie płacz moja droga” — film sensacyjny prod. francusko-angielsko-niemieckiej
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Batman” — serial animowany prod. USA
9.10 „Dzika Ameryka” (2) — Dzikie indy amerykańskie — serial przyrodniczy prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 Na życzenie seans filmowy (powt.)
11.40 Róbita, co chceta (powt.)
12.00 Chimera (powt.)
12.40 Tęsknoty i marzenia (powt.)
13.00 Panorama
13.05 „Przystanek Alaska” (11) — serial prod. USA
13.50 Festiwal Energia Sztuki — Zarnowiec '93
14.55 „Rydz Smigły — szkic do portretu ostatniego” — dok.
15.35 „Batman” — serial anim. prod. USA
16.00 Panorama
16.05 Klub Yuppies? — program dla młodzieży
16.25 Studio Wratistavia Cantans '93

16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Katie i Allie” — serial komediowy prod. USA
18.00 Panorama
18.03-19.10 Programy regionalne
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 Sport oraz kronika „Tour de Pologne”
20.10 Program polityczny
21.00 Panorama
21.40 Relacja z wizyty papieża Jana Pawła II w Estonii
22.05 „Przystanek Alaska” (11) — serial obyczajowy prod. USA
22.50 Teatr Sensacji: Olive Chase i Stanley Clayton: „Śmieć po raz drugi”, reż. Barbara Salacka, wyk. Barbara Horawianka, Stanisław Niwiński, Anna Ciepielewska, Krystyna Kolodziejczyk, Monika Switaj, Michał Anioł
0.25 Festiwal Energia Sztuki — Zarnowiec '93
1.30 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM I

7.00 Rondo — magazyn informacyjno-gospodarczy
7.20 Rynek agro
7.45 Z Polski
7.55 Dom pod falbankami — reportaż
8.25 Wszystko o działce
8.50 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5-10-15 oraz „Piecak pełen przygód” (2) — serial prod. polsko-fińsko-niemieckiej
11.00 „Odyseja zwierzęca” (21) — serial przyrodniczy
12.00 Wiadomości
12.10 Program o rodzinie
12.45 W zgodzie z naturą
13.15 Sport i rekreacja
14.00 Walt Disney przedstawia: „Super Baloo”, „Niedzielną przejażdżkę”, (cz. 1)
15.15 Letnie MTV
15.40 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Christopher Hampton: „Drobnie przyjemności”
17.00 Teleexpress
17.25 „Dzień za dniem” (10) — serial obyczajowy prod. USA
18.10 „Skąd się tutaj wzięłaś, Capie” — czyli 60 lat Koziołka Matołka
18.30 Studio wyborcze
19.00 Małe wiadomości DD program informacyjny dla dzieci
19.10 Wieczorynka — „Strzałak Sam”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 „Elektroniczne marzenia” — komedia prod. USA (1984 r. — 93 min.), reż. Steve Barron, wyk. Lenny von Dohlen, Virginia Madsen, Maxwell Caulfield
22.00 Studio wyborcze
22.45 Pocztówki z Moskwy
Giełda po rosyjsku
22.55 Wiadomości
23.00 Phil Collins — koncert
23.50 Sportowa sobota
0.10 „File story” — film kryminalny prod. francusko-włoskiej (1975), reż. Jacques Deray
1.55 Noce w Las Vegas
2.10 „Wamp” — film fab. prod. USA (1986 r.), reż. Richard Wenk, wyk.: Chris Makepeace, Sandy Baron, Robert Rusler, Grace Jones, Billy Drago
4.10 Zakończenie programu

SKLEP WĘDKARSKI

„ZŁOTA RYBKĄ”
Kraków os. Kazimierzowskie (obok pawilonu GROSİK)
zaprasza

WĘDKARZY

SPRZĘT
RENOMOWANYCH FIRM
♦ NAJNIŻSZE CENY ♦

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Na trawersie” — woj-skowy magazyn morski
8.00 „Ulica Sezamkowa” (152) — program dla dzieci
9.00 Tacy sami — program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 „Halo „Dwójka”
10.15 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
10.40 Róbita, co chceta — program Jerzego Owsiańskiego
11.00 Leonard Bernstein — spotkania z muzyką — muzyka amerykańska
12.00 Akademia filmu polskiego: „Rękopis znaleziony w Saragossie” (cz. 1, (1964 r. — 84 min., reż. Wojciech J. Has
13.30 Zwierzęta świata: „Jak nas widzą, czyli nasze życie oczami zwierząt” (3) — „Nasłona życia” — serial przyrodniczy prod. angielskiej
14.00 „General Sikorski — tajemnica śmierci” — film dok.
15.00 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w siatkówce
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.00 Panorama
16.05 Program dnia
16.15 „Pełna chata” — „Zegnaj ptaszku” — serial
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.30 Proszę czekać, będzie rozmowa...
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.30 „Gra” — teleturniej
19.00 Halo „Dwójka”
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 Studio Sport — mistrzostwa Europy w boksie
20.10 Program publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.40 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
22.10 „Jak zdobywano Dzikie Zachód” — „Bębny nad Mohawkiem” — western prod. USA
24.00 Panorama
0.05 Studio Sport — Otwarte mistrzostwa USA w tenisie — „US Open”
3.00 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Przystanki codzienności
7.35 Tydzień — magazyn rolniczy
8.30 Notowania
8.55 Program dnia
9.00 Dla dzieci: — Telera-nek
11.00 „Moc lustra” (1) — „Hiszpańskie świętości” — serial dok. prod. hiszpańskiej (5 odc.)
12.00 Telewizyjny koncert życzeń
12.30 Teatr dla dzieci: Elżbieta Bussold — „O cyganie, siostrze ptaków i czarnoksiężniku”, reż. Tomasz Drozdowicz, wyk. Andrzej Grabowski, Beata Rybotycka, Tadeusz Huk, Leszek Kubanek, Piotr Grabowski i inni
13.25 Z kamerą wśród zwierząt — Safari w Londynie
13.50 W Starym Kinie: angielskie filmy wojenne — „Droga przed nami” (1944 r. — 110 min.), reż. Carol Reed, wyk. David Niven, Raymond Huntley, Billy Hartnell, Stanley Holloway, James Donald
15.45 Sto pytań do...
16.15 Pieprz i wanilia — Z nami przez świat — Centaur
17.00 Teleexpress
17.30 „Dynastia” (206) — serial prod. USA
18.20 Antena
18.30 7 dni — świat
19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia: „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości

MEBLE BIUROWE

biurka szafy regaty meble komputerowe
stoly konferencyjne komody stoliki

krzesła i fotele biurowe

duży wybór rodzajów i kolorystyki mebli

Labeo Kraków ul. Kalwaryjska 9 projekty i aranżacja
(KS KORONA) tel. 56 04 61 wapięz biurowych

19.55 Studio wyborcze
20.15 „Wielkie trzęsienie ziemi” (2) — serial prod. USA
21.10 „Oscary sere” — koncert Jose Carrerasa i Montserrat Caballe na rzecz fundacji rozwoju kardiochirurgii w Zabrzu, wyk. WOSPRITV w Katowicach pod dyktando Enrico Rocci i Antoniego Wita
23.10 Sportowa niedziela
24.00 Kino konesera: „Ucho” — film fab. prod. czechosłowackiej (1970 r. — 92 min.), reż. Karel Kachyna, wyk. Jirina Bohdalova, Radoslaw Brzobohaty, Gustaw Opecenski
1.30 Powrót bardów — Jacek Łuczak
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia — program dla niesłyszących
8.00 „Tajemniczy opiekun” — serial anim. prod. japońskiej
8.20 Film dla niesłyszących „Wielkie trzęsienie ziemi” (2) — serial prod. USA
9.05 Słowo na niedzielę
9.30 Programy lokalne
10.30 Kant gigant — superkonkurs
11.00 Godzina z Hanną Barbergą
12.00 „Cartouche — Zbójca” — film kostiumowy prod. francusko-włoskiej (1961 r. — 111 min.), reż. Philippe de Broca, wyk. Jean-Paul Belmondo, Claudia Cardinale, Odile Versois, Marcel Dallo
13.50 Krakowskie legendy
14.00 Studio Sport
14.50 Halo „Dwójka”
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni — „Siedmiolatki w siedem lat później (cz. 2) — film dok. prod. angielskiej
15.50 Halo „Dwójka”
16.00 Panorama
16.15 „Cudowne lata” — „Lato” serial prod. USA
16.40 Animals — Program Ewy Banaszkiewicz
17.15 Wydarzenie tygodnia
17.40 Studio Sport — Tour de Pologne
18.25 „Gra” — teleturniej
19.00 Studio Sport — mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn — finał
20.10 Program publicystyczny
21.00 Panorama
21.20 Na peryferiach wyborów
21.30 „Moda włoska pod gwiazdami” — wieczór w Rzymie na Piazza Navona (cz. 1)
22.25 „Szampański Charlie” (1) — serial prod. USA (1988 r. — 45 min., 4 odc.), reż. Allan Eastman, wyk. Hugh Grant, Megan Gallagher, Megan Follows, Jean-Claude Dauphin, Georges Desrieres
23.10 „Moda włoska pod gwiazdami” (cz. 2)
24.00 Panorama
0.10 Studio Sport — Otwarte mistrzostwa USA w tenisie — „US Open”
3.00 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” — serial prod. USA

11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
11.40 Od niemowlaka do przedszkolaka
12.00 Wiadomości
12.15 Stereotypy narodowe
12.45 Luz — program nastolatków
13.30-15.20 Telewizja edukacyjna
13.30 Szkoły w Europie — edukacja ustawiczna — wymóg życia
13.55 Europa w oczach Polaków
14.15 Ameryka, Ameryka
14.45 Przeciwność ksenofobii
15.20 Polacy w oczach Europy
15.40 Stereotypy a program partii politycznych w Europie
15.55 Program dnia
16.05 Luz — magazyn nastolatków
16.45 Muzyczna jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.40 Prawo i bezprawie — program rzecznika praw obywatelskich
17.55 Program dnia
18.05 „Roseanne” (10) — serial komediowy prod. USA
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka — „Bajka o rybaku i złotej rybce”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.04 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji — Erskine Caldwell: „Palec Boży”, reż. Teresa Kotlarczyk, wyk.: Anna Dymna, Marian Peszek, Hanna Polk, Marian Opania
22.00 Studio wyborcze
22.45 Pocztówki z Moskwy — sierp, prywatyzacja i młot
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna jedynka
23.30 „Dziewczyna z hotelu” — film fab. prod. USA (1961 r., 91 min.), reż. Joseph Anthony, wyk.: Dean Martin, Shirley McLaine, Charlie Ruggles, Cliff Robertson
1.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego — Juliette Greco
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody Calineczki” — „Bogini Maja” — serial anim. prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (393) — serial prod. USA
9.40 „Ona” — magazyn
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 „Paweł Apostoł” (2-ost.) — film dok. prod. angielsko-izraelskiej
13.00 Panorama
13.05 „Filp i Flap” — „Wilki morskie” — film komediowy prod. USA (1933 r.), reż. Gordon Douglas
14.00 Program publicystyczny
14.45 Bez prądu — „Dżem”
15.35 „Nowe przygody Calineczki” — „Bogini Maja” — serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Przegląd kronik filmowych
16.30 Polska Kronika Filmowa
16.40 Studio wyborcze — program regionalny



Rowery i części

Ceny konkurencyjne

Pawilon os. Piastów 21

17.35 „Pokolenia” (397)
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Przypisani do kasty” (2) — film dok. prod. angielskiej
20.00 „Błyskawice” (4) — „Przepis na śmierć” — serial prod. USA
20.20 Auto-Magazyn motoryzacyjny
20.45 Vademecum wyborcy
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają — „Ułani” — reportaż
22.00 „Noc detektywów”: „Columbo” — „Columbo idzie na szafot” — film kryminalny prod. USA
23.30 „Kolaboracja” — film dok. Józefa Gębskiego o Włodzimierzu Sokorskim
24.00 Panorama
0.05 Noc i stres
0.25 II Studio Festiwalowe — Wratislavia Cantans '93
1.00 „Błyskawice” (4) — serial sensacyjno-przygodowy prod. USA
1.30 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Zycie” (1) — serial prod. japońskiej (1990 r., 50 odc.), reż. Shinzo Kobayashi.
10.45 Klub dobrej książki
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Reportaż
11.45 Uszyj to sama
12.00 Wiadomości
12.15 Magazyn notowań — Sady XXI wieku (1)
12.45 Dla dzieci „Tik — tak” oraz film z serii „Cadishon”
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.40 Z lamusa techniki — Kazimierz Prószyński
13.50 Kuchnia — gra w kolory
14.05 Gwiazdne podróże prof. Demiańskiego
14.20 W kręgu nauki — Nowe techniki zapisu obrazu i dźwięku
14.55 Rysuj z nami
15.10 Z wiedzą przez życie
15.25 Klub domowego komputera
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Tik — tak” oraz film z serii „Cadishon”
16.45 Muzyczna jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku — „Śmierć marszałka” (cz. 1)
17.40 Kino ma prawie 100 lat — archeologia kina
18.05 „Spencer i jego rodzinka” (13-ost.) — serial komediowy prod. USA
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka — „Niedziadek Tao Tao”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 „Chęć życia” — dramat obyczajowy prod. włoskiej (1990 r.), reż. Lodovico Gasparini.
22.00 Studio wyborcze
22.45 Pocztkówki z Moskwy — Ilja Głazunow
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna jedynka

23.30 Ślady wojny: „Głosy z daleka” — film dok.
0.15 Program publicystyczny
1.00 Siódemka w jedyne — „Antoni Dworzak” (2) — „Ojczyzna i świat” — film dok. prod. francusko-czechosłowackiej
1.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Annette” — serial animowany prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (398)
9.40 Świat kobiet
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.15 Animals
11.45 Ojczyzna — polszczyzna po wakacjach — o górach i o morzu
12.00 „Artur Boyd” (2-ost.) — film dok. prod. angielskiej
13.00 Panorama
13.05 „Flap i Flap” — „Pracuse” — „Nie kładź palca między drzwi...” komedie prod. USA
13.45 Mała Polska — reportaż
14.00 Program publicystyczny
14.45 Przeboje „Dwójki”
15.00 „Skrzynka kontaktowa — Truppenübungsplatz Lamsdorf” — film dok.
15.35 „Annette” — serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Ojczyzna — polszczyzna po wakacjach — o górach i o morzu
16.20 Moja wiara
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (398)
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Artur Boyd” (2-ost.) — film dok. prod. angielskiej
20.00 Dialogi polskie — „Sennik współczesny” Tadeusza Konwickiego, wyk. Zbigniew Zapasiewicz, Piotr Fronczewski
20.30 Szkoła kłamców — Krzysztof Kowalewski
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Jak głosować
22.00 Kino z myszką: „Kim jest Harry Kellerman i dlaczego mnie prześladował?” — film fab. prod. USA (1971 r., 94 min.), reż. Ulu Grosbard, wyk. Dustin Hoffman, Barbara Harris, Jack Warden
23.35 Śpiewajmy poezje — reportaż z XX Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych — Olstyn '93
24.00 Panorama
0.05 Klub filmowy „Dwójki”: „Prowincjuszka” — film fab. prod. francuskiej (111 min.), reż. Claude Goretta, wyk. Nathalie Baye, Angela Winkler, Bruno Ganz
1.55 Zakończenie programu

ŚRODA

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Trzej muszkietierowie” — film anim. prod. USA
10.50 Taki jest świat — magazyn reporterski
11.15 Film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Magazyn notowań — Sady XXI wieku
12.45 Sami o sobie — magazyn nastolatków oraz film z serii „Wychowawca”
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Portret europejski — Guido Cagnacci. Leopold I w zbroi koronacyjnej
13.45 Artysta i jego świat

— Donatello, pierwszy rzeźbiarz nowożytny
14.15 Sztuka renesansowa
14.20 „...ale iż są różne czasy w roku”, czyli wieś polska w utworach Reja, Kochanowskiego, Szymonowica
widowisko Barbary Kuligowskiej, reż. Henryk Talar, wyk. Grażyna Barszczewska, Marzena Trybała, Daria Trafankowska, Ewa Borowik
14.55 Katalog zabytków — Szydłowiec
15.10 Ptak Ugui w Avignon — reportaż z festiwalu
15.35 Chochlikowe psoty czyli zmagania z ortografią — kartkówka
15.55 Program dnia
16.05 Sami o sobie — magazyn nastolatków oraz film prod. USA z serii „Wychowawca”
16.45 Muzyczna jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Stop — magazyn ekologiczny
17.40 Co na to mama?
18.05 „Tarzan” — „Jaskinia ciemności” — serial prod. USA
18.30 Studio wyborcze
19.00 Wieczorynka — „Smurfy”
19.30 Wiadomości
19.55 Studio wyborcze
20.15 Studio Sport — mecz piłki nożnej
22.00 Studio wyborcze
22.45 Pocztkówki z Moskwy „Wilki i zając”
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna jedynka
23.30 „Ballada o Januszkach” (7) — „Leader zespołu” — serial TP
0.25 Czas na bezsenność
1.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Robin Hood” — „Niepewna przyszłość” — serial anim. prod. włosko-hispańskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (399)
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio „Dwójki”
11.10 Trzy kwadransy ze sportem
12.00 Film dokumentalny
13.00 Panorama
13.05 „Zycie zaczyna się po trzydziestce” (9) — „Rodzice przyjeżdżają w odwiedziny” — serial prod. USA
14.00 „Paris, Paris” — piosenki znad Sekwany śpiewają aktorzy Teatru Nowego w Poznaniu
14.55 Londyńskie polonica — wiosna 1993 — aktorzy polscy o sobie
15.35 „Robin Hood” — „Niepewna przyszłość” — serial animowany
16.00 Panorama
16.05 Zwierzęta wokół nas — program Adama Kochanowskiego
16.35 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (399)
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.35 Kolo fortuny — Teleturniej
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Rok więcej, rok mniej” — notatki z World Press Photo '91 — impresja filmowa
20.00 „Zycie zaczyna się po trzydziestce” (9) — „Rodzice przyjeżdżają w odwiedziny” — serial prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Studio Sport — transmisja meczu Benfica Lizbona — GKS Katowice
24.00 Panorama
0.05 „Niewygodne prawdy” (3-ost.) — serial prod. angielskiej
1.25 Zakończenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Hydrozagadka” — film TP (1970 r. — 70 min.), reż. Andrzej Kondratiuk, wyk. Józef Nowak, Zdzisław Maklakiewicz, Roman Kłosowski, Wiesław Michnikowski, Wiesław Golas, Iga Cembrzyńska i inni.
11.10 Kwadrans na kawę
11.25 Video fashion
11.40 Smoczek czy grzechotka?
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań — porzeczkowe żniwa — dżemy, soki, przeciera
12.45 Dla młodych widzów: „Trzej muszkietierowie” w teatrze „Arlekin” w Łodzi oraz film z serii „3-2-1 kontakt”
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 „National Geographic — poszukiwacz” — „Randki waleńi z Pacyfiku” — serial dok. prod. USA
14.20 Na zdrowie — magazyn medyczny
14.45 Nie tylko dinozaury
15.00 Zwierzęta świata: „Jak nas widzą, czyli nasze życie oczami zwierząt” (3) — „Partnerzy” — serial przyrodniczy prod. angielskiej
15.30 Strzał w dziesiątkę
15.45 Najlepsi na start — teleturniej o zwierzętach

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Przeboje „Dwójki”
8.10 Program lokalny
8.40 „Kot w butach” — „Przepowiednia: śmierć po trzecim kichnięciu” — serial animowany prod. japońskiej
9.05 Studio „Dwójki”
9.15 „Pokolenia” (400)
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Magia teatru — festiwal w Avignon — reportaż
11.35 Genialna epoka — „Jesteśmy na czasach”
12.00 Nauczyciel świata — „Co to jest pokój?” — film dok. prod. australijskiej
13.00 Panorama
13.05 „Gang Olsena na torach” — komedia prod. duńskiej (1975 r.), reż. Erik Balling, wyk. Ove Sprogø, Morten Grunwald, Paul Bundgaard
14.45 „Jesteśmy” — film dok.
15.35 „Kot w butach” — „Przepowiednia: śmierć po trzecim kichnięciu” — serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport — wielka piłka
16.40 Studio wyborcze — program regionalny
17.35 „Pokolenia” (400)
18.00 Panorama
18.03 Kronika
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.10 Studio wyborcze — program regionalny
19.30 „Intergrafia” — film dok. Franciszka Kuduła o Międzynarodowym Triennale Grafiki w Krakowie
20.00 Camerata 2 — magazyn muzyczny
20.30 Mistrz i uczeń — koncert gitarowy Jorge Morela i Krzysztofa Pelecha
21.00 Panorama
21.25 W hołdzie generałowi Sikorskiemu — reportaż
21.35 Sport
21.45 Dekalog — Polska '93
22.15 „Noce ptaki” — film TP (1992 r. — 70 min.), reż. Andrzej Domalik, wyk. Olgierd Łukaszewicz, Mariusz Bonaszewski, Ewa Telega-Isajewicz, Maciej Guzowski, Wiesław Komasa
23.25 Rawa Blues '93
24.00 Panorama
0.05 Art noc
1.30 Zakończenie programu

ATLAS

— to
najmocniejsze
kleje do glazury
i terakoty —
mrozoodporne
i nietoksyczne

ATLAS

ATLAS
TRZYMA NAJDŁUŻEJ
NIE MA MOCNIEJSZEGO

ATLAS PLUS

• Pozwala kleić płytki nawet na parkiecie, płytach paździerzowych, starej glazurze, tynkach, podłogach pokrytych farbami olejnymi.
Zalecany także na: tarasy, balkony, wylewki pod ogrzewanie podłogowe.

ZBYSZKO S.C.
os. Teatrálne 3
tel./fax 44-33-65

• płytki ceramiczne, ściennie i podłogowe
Opoczno, Jopex, Nordbnd hispańskie, włoskie
• kleje, fugi, listwy wykończeniowe
Zapraszamy: 10 - 19

Z

Zdrowie i uroda

Organizm ostrzega

BÓL

Z objawem bólu spotkaliśmy się chyba wszyscy. Często jest pierwszym sygnałem, że w naszym organizmie dzieje się coś niedobrego. Powinniśmy umieć rozróżniać te znaki ostrzegawcze, by odpowiednio wcześniej zasięgnąć porady lekarza.

Pamiętajmy więc, że:

● **SILNE BÓLE GŁOWY** — mogą świadczyć o nadciśnieniu, migrenie, uszkodzeniu lub zwyrodnieniu kręgosłupa szyjnego, zaburzeniach widzenia (niewłaściwe okulary);

● **BÓLE W OKOLICY CZOŁA I TWARZY** — przyczyną najczęściej bywa zapalenie zatok bocznych nosa, stany zapalne korzeni zębowych lub zapalenie nerwów;

● **BÓLE W OBRĘBIE SZYJNOŁĄCZNE Z TRUDNOŚCIAMI PRZELĘKANIA** — przewlekłe zapalenie migdałków, schorzenia krtani i przełyku;

● **DUSZNOŚĆ** — najczęściej wiąże się z osłabieniem serca (tzw. serce starcze), ze schorzeniami płuc i astmą;

● **BÓLE W KŁATCE PIERSIOWEJ** — mogą świadczyć o tak różnych schorzeniach, jak choroby osierdzia, bądź opłucnej; o zapaleniu nerwów, wrzodach żołądka, zapaleniu pęcherzyka żółciowego, a nawet nowotworach;

● **BÓLE W CAŁEJ JAMIE BRZUSZNEJ** — kurcze lub zrosty jelit, robaczyce, przewlekłe zapalenie ślepej kiszki;

● **SWĘDZENIE SKÓRY, WYSYPKI** — objawy pojawiają się przy cukrzycy, chorobach wątroby, uczuleniach grzybiczych i różnorodnych chorobach skóry;

● **BÓLE W ŁYDKACH I KURCZE PODUDZI** — zaburzenia w ukrwieniu kończyn;

● **BÓLE ZA MOSTKIEM** — najczęściej są sygnałem choroby przełyku i serca. Kłucia, uciski, bóle poniżej lewego barku i promieniujące do lewego ramienia świadczą o zaburzeniach w przepływie krwi przez naczynia wieńcowe serca. Silny ból połączony z uczuciem lęku towarzyszy zawałom serca.

Psychozabawa dla pań i panów

Jaką wybierzesz książkę?

Zamierzasz zagłębić się w interesującej lekturze. Jaką książkę wybierzesz najchętniej?

1. Mitologię lub baśnie
2. Powieść historyczną
3. Powieść współczesną
4. Poezję
5. Romanse
6. Przygody
7. Humor
8. Fantastykę
9. Kryminał
10. Komiks

MITOLOGIA LUB BAŚNIE

Masz zdolności filozoficzne. Nie zawsze umiesz pogodzić się z otoczeniem, i także ze samym sobą. W niektórych dziedzinach wykazujesz zaradność, w innych kompletne oderwanie od rzeczywistości.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

Realnie patrzysz na życie. Nie lubisz improwizować, korzystasz z doświadczeń cudzych i własnych. Jesteś obowiązkowy, wobec nowości zachowujesz rezerwę.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Jesteś praktyczny, nie przywiązujesz nadmiernej uwagi do form towarzyskich ani swego wyglądu. Kochasz namiętnie, ale nietrwałe. Brakuje ci cierpliwości.

POEZJA
Nadmiar sentymentalizmu naraża cię na konflikty. Lękasz się życia, trudnych decyzji. Uciekasz w marzenia. Rubisz towarzystwo ludzi odważnych, dodają ci pewności.

ROMANSE

Jesteś osobą odpowiedzialną, solidną. Zawsze walczysz o prawdę i często narażasz się otoczeniu. Łakniesz uczucia, marzysz o wielkiej miłości.

PRZYGODY

Jesteś odważny, przedsiębiorczy. Lubisz zmieniać otoczenie i przyjaciół. Masz zdolności manualne. Swoje plany realizujesz bez kłopotów dla innych.

HUMOR

Posiadasz skłonności do ironii i sceptycyzmu. Odnaczasz się inteligencją twórczą. Nie masz wielu przyjaciół, bo nigdy nie wiadomo, kiedy mówisz poważnie, a kiedy ironizujesz.

FANTASTYKA

Jesteś niezłym psychologiem. Rozpoznajesz intencje ludzi. Twoja głowa często buja w obłokach, ale nogami stoisz mocno na ziemi.

KRYMINAŁ

Jesteś wybitny, lecz dyktatorski. Przyjaciół dobierasz takich, by ci pomagali w realizacji planów. Bywasz zarozumiały, to zraża ludzi.

KOMIKS

Optymista; uważasz się za osobę szczęśliwą. Wierzysz w siebie i ludzi. Wiedzę zdobywasz powierzchownie. Lubisz żyć beztrudno. Trudno z tobą stworzyć coś trwałego.

(opr. R)

Sposób na czkawkę

Czkawka to jedna z tych dokuczliwych dolegliwości, z którymi medycyna sobie nie radzi. Istnieje wiele sposobów domowych zalecanych przez babcię, ale lekarze twierdzą, że przy krótkotrwałej czkawce trzeba po prostu czekać, aż sama ustanie.

Z krótkotrwałą czkawką można się pogodzić, ale jeśli nie ustępuje przez wiele godzin, dolegliwość ta staje się trudna do zniesienia. Dość skutecznym sposobem na czkawkę jest polykanie cukru. Trzeba jednak cukier szybko połknąć, nie przetrzymywać w ustach. Cukier polykamy „na sucho”, nie powinien być rozpuszczany w ustach. W większości przypadków czkawka ustanie natychmiast.

Przy szybkim polykaniu, glukoza nie zdąży się jeszcze dostać do krwi. Mamy tu więc do czynienia nie z działaniem chemicznym, lecz fizycznym. Granulki cukru podrażniają prawdopodobnie końcówki nerwów przełyku, zakłócając w ten sposób impulsy nerwowe powodujące czkawkę. Cukrem więc likwidujemy czkawkę.

(R)

JEDNĄ Z PRZYCZYN JEST NIEWŁAŚCIWE ODŻYWIANIE

SKĄD SIĘ BIERZE RAK?

Jedną z głównych przyczyn raka jest niewłaściwe odżywianie. Do tego wniosku dochodzą naukowcy po wielu niezależnych od siebie badaniach prowadzonych w różnych krajach. Spożywamy coraz więcej mięsa, tłuszczów, węglowodanów i alkoholu. A to właśnie oraz palenie tytoniu jest główną przyczyną 3/4 przypadków powstawania nowotworów złośliwych. Za raka żołądka i skóry odpowiedzialny jest tłuszcz w naszym jedzeniu. Na powstanie raka

skóry duży wpływ ma też alkohol. Nawet jego niewielkie ilości przyczyniają się do wzrostu zachorowań na raka piersi u kobiet. Tylko w 2 procentach przyczyną powstawania raka są sprawy zawodowe.

Jedną jest pewne, spożywanie w dużych ilościach owoców i warzyw wpływa bardzo korzystnie na nasz organizm i zapobiega powstawaniu raka. Pamiętajmy o tym teraz, gdy trwa sezon na owoce i jarzyny. Wykorzystajmy tę szansę.

(p)

Chcesz schudnąć? Spaceruj energicznie

Zwykle całymi miesiącami nic nie robimy, by zachować ładną sylwetkę. Dopiero gdy przeholujemy i wnikliwie popatrzymy w lustro postanawiamy poprawić swój wygląd i kondycję. Oczywiście dobrze byłoby zrzucić zbędne kilogramy jak najszybciej. Przez kilka więc dni wykonujemy forsowne ćwiczenia gimnastyczne, podskakujemy przy muzyce, chodzimy na aerobie.

Takie nadmierne forsowanie organizmu, czy też próby szybkiego powrotu do normy (na przykład w czasie urlopu) mogą okazać się fatalne. Organizm może nie tolerować przeciążenia. Serce, płuca tak błyskawicznie nie dostosują się do dużego wysiłku. Tak jak wszelkie diety cud mające zredukować wagę w szybkim tempie o kilka, czy kilkanaście kilogramów, tak i niewspółmierny do możliwości trening może być szkodliwy. Przed tym pierwszym ostrzegają dietetycy, przed dru-

gim lekarze.

Bardzo natomiast wskazane, prawie dla wszystkich, są spacer. Codziennie dłuższe, codziennie energiczniejsze, chyba, że ktoś ma przeciwwskazania zdrowotne. Taki marsz (bo nie może to być powłóczenie nogą za nogą) doskonale wpływa na kondycję fizyczną, ogólnie też poprawia samopoczucie. Maszerujemy więc wybierając interesujące drogi i ścieżki wśród zieleni, albo nawet ulicą, zamiast pokonywać kilka przystanków tramwajem.

(R)

Parazytologia w potrzasku

Na badania profilaktyczne dzieci brakuje pieniędzy

Parazytologicznymi badaniami profilaktycznymi są objęte dzieci, które uczęszczają do żłobków, przedszkoli i przebywają w domach dziecka. Są to badania mające zapobiec rozprzestrzenianiu się pasożytów. Wiadomo, że pasożyty doprowadzają do wyniszczenia organizmu, utrudniają normalny rozwój dziecka.

W Nowej Hucie trzeba przebadать około 8800 dzieci, i to co najmniej dwukrotnie musi być badany kał na obecność pasożytów. Materiały i drobny sprzęt do badań — szkiełka, naczynka, bagietki, próbki bakteriologiczne, środki dezynfekcyjne, materiały opatrunkowe itp. kosztują kilkadziesiąt tysięcy złotych do zbadania jednego dziecka. Według obliczeń Pracowni Parazytologii Zespołu Lecznictwa Otwartego, w sumie potrzeba około 800 mln złotych. W

ZŁO na ten cel tych pieniędzy nie ma. Tylko gmina Niepołomice (podlegająca nowohuckiemu ZŁO) zareagowała i znalazła pieniądze na badania. Co z resztą? Jaki będzie odzew władz w tej sprawie w Nowej Hucie trudno przewidzieć. Tymczasem nowy rok szkolny rozpoczyna kilkadziesiąt przedszkoli, kilkanaście żłobków — prawie 9 tysięcy dzieci. Nie do pomyślenia, by i w tym względzie robić oszczędności.

(R)

0 nadciśnieniu raz jeszcze

Z dr Krzysztofem IDECIEM z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

■ Po naszej ostatniej rozmowie otrzymaliśmy sporo telefonów od Czytelników cierpiących na nadciśnienie. Okazuje się, że także w Nowej Hucie sporo osób ma problemy z tą przypadłością...

— Trudno się temu dziwić, bo obok choroby wieńcowej to druga najbardziej rozpowszechniona choroba układu krążenia. Według różnych statystyk ocenia się, że na nadciśnienie w krajach wysoko uprzemysłowionych cierpi około 10—25 proc. dorosłej populacji.

■ Jakże czynniki mają wpływ na wysokość ciśnienia krwi?

— Ciśnienie krwi zależy od wielu czynników. Należą do nich np. aktywność fizyczna, pozycja ciała, rytm snu i czuwania, typ diety, nadwaga, czynniki emocjonalne, a nawet temperatura otoczenia. Pod uwagę należy brać i ten fakt, że ciśnienie skurczowe rośnie wraz z wiekiem na skutek powstawania zmian miażdżycowych w naczyniach tętniczych.

■ Czy na wystąpienie ciśnienia mają wpływ czynniki genetyczne?

— W przeważającej liczbie przypadków (ok. 90 proc.) mamy do czynienia z tzw. nadciśnieniem pierwotnym, w którym mimo rozwoju wiedzy medycznej, przyczyny nie zostały do końca wyjaśnione. W tej postaci ciśnienia podkreśla się istotny wpływ czynników genetycznych, a więc dziedziczenia. W pozostałych 10 procentach spotkamy się z tzw. nadciśnieniem wtórnym występującym w przebiegu innych chorób.

■ Jakich?

— Najczęściej są to choroby nerek, choroby gruczołów dokrewnych, kolagenozy, zwężenie tętnic, choroby metaboliczne jak porfiria, a także niektóre choroby układu nerwowego.

■ Jakże bywają skutki nadciśnienia dla organizmu?

— Długotrwałe działanie podwyższonego ciśnienia krwi na organizm człowieka powoduje powstanie zmian w wielu narządach. Głównie w sercu, nerkach, mózgu, siatkówce... Chciałbym przy tej okazji podkreślić, że nadciśnienie jest jednym z czynników przyspieszających rozwój zmian miażdżycowych w tętnicach i jest chorobą prowadzącą do inwalidztwa.

Bądź młodszy z... selerem

Seler jest warzywem wyraźnie u nas nie docenianym. Zwykle używamy go jako dodatku do włoszczyzny, rzadko jadając z niego surówki lub sporządzając soki. A warzywo to magazynuje w swoich tkankach ogromne ilości soli mineralnych oraz witamin. Zawiera witaminę A, B1, B2, B6, C, K, PP oraz tajemniczą witaminę U, pod wpływem której szybko i bezboleśnie goją się wrzody. Z substancji mineralnych seler zawiera związki żelaza, magnezu, fosforu, wapnia i potasu, sodu oraz cukry, kwasy organiczne, związki siarkowe, olejki eteryczne, białka. W Japonii powszechnie stosuje się kurację selerową, która działa antyreumatycznie. Trwa miesiąc i polega na codziennym jadaaniu — i to po kilka razy — selerów przyrządzonych na najrozmaitsze sposoby i piciu soków ze świeżych liści selerów.

Amerykanie natomiast popijają sok z selera z dodatkiem soku z marchwi i cytryny w celu podniesienia smaku z kostkami lodu i przez słomkę. Seler występuje w dietach hollywoodzkich gwiazd filmowych. Sok z selera działa lekko rozwalniająco, silnie mineralizuje organizm, wzmacnia układ nerwowy, odświeża i wprowadza w dobry humor.

Seler stosowany zewnętrznie łagodzi podrażnienia skóry, działa kojąco, leczy zapalenie spojówek i łzawienie oczu oraz lekko wybiela cerę. Liści seleru można używać do wywabiania piegów.

Na różne przeziębienia, chrypki, kaszel pomaga sok z selera. W dużej, wyszorowanej bulwie wycinamy możliwie głęboki dołek, wysypujemy do niego lyżeczkę cukru i zostawiamy na noc. Rano spijamy zebrany w selerze smakowity soczek. Bogactwo selera można wykorzystać także robiąc sobie z niego maseczki. Kawalek selera obrany ścieramy na tarce (drobnej) dodajemy jedno żółtko lub łyżkę słodkiej śmietanki i nakładamy na uprzednio umytą twarz i szyję. Przykrywamy mokrym kompresem i zostawiamy na 20 minut. Zmywamy twarz przegotowaną wodą i wkładamy dobry nawilżający krem. Maseczka taka wygładza i napina skórę, dając efekt wyraźnie odmładzający. (I)

Sport

Wanda była bez szans

Żużlowcy Wandy-Realbud nie mieli żadnej szansy awansu do finału Młodzieżowych Drużynowych Mistrzostw Polski. Choćby z tej przyczyny, że w dwóch turniejach w których wzięli udział nie zdobyli dużych punktów. We wtorek w zawodach na nowohuckim torze również nie udało im się wywalczyć punktu, chociaż był to ich najlepszy start w MDMP. Niewiele jednak brakowało, aby zajęli drugie miejsce. Rywale — poza Unią, która była znacznie lepsza — byli bowiem do przeskoczenia. Wanda jeździła jednak w trzysobowym składzie, a pozostałe drużyny miały po czterech zawodników.

Wyniki: 1. Unia Tarnów 40 pkt (G. Rempala 12, Cierniak 10, Jachym 9, Mróz 8, Świerż 1), 2. KKŻ Krosno 21 (Grygolec 10, Kwieciński 5, Baś 4, Bargiel 2, Stasik 0), 3. Motor Lublin 18 (Słowiński 6, Szewczyk 6, Birski 3, Staszek 3), 4. Wanda-Realbud 16 (Z. Jurasik 6, A. Jurasik 5, Łazarsz 5). Startujący poza konkursem Kielbasa z KKŻ — 0. Do finału awansowała Unia.

Najlepszy czas uzyskał w VII biegu Mariusz Łazarsz — 74,6 sek. Sędziował Józef Rzepa z Krakowa. Widzów 500.

(dan)

Kłeska pod Grudziądzem

GKM GRUDZIĄDZ — WANDA-REALBUD 60—30.

Punkty dla krakowian: Tronina 8 (1, 1, 3, 0, 2, 1), Z. Jurasik 6 (w. 0, 0), Surowiec 6 (1, 1, 1, 2, 1), Bas 1 (0, 0, 1), Starostin 10 (2, 3, 2, 1, 2, 0), A. Jurasik 2 (1, 1, 0), Fabiszak 1 (1, 0), Bieda 2 (2, 0). Najlepszy czas Tronina w X biegu — 73,88 sek. Sędziował J. Kaczmarek z Poznania.

Na razie rywalizacja z żużlowcami z Grudziądza wypadła na niekorzyść krakowian. Po porażce na stadionie przy ul. Bulwarowej, także u nich ponieśli klęskę. Tylko jeden bieg zakończył się zwycięstwem Wandy.

Mecz został praktycznie roz-

strzygnięty już po pięciu biegach. Wtedy to gospodarze objęli prowadzenie 23—7. Następny przejazd zdawał się jeszcze zapowiadać chęć walki zawodników z Nowej Huty. Niestety zwycięstwo Troniny było tylko chwilowym „wybrykiem”. Nawet Starostin

tylko raz do mety dowodził trzy punkty. Po stronie plusów tego wyjazdu można zapisać jeszcze pięć zremisowanych biegów.

Trudny tor w Grudziądzu nie ułatwiał jazdy szczególnie żużlowcom Wandy. Zupełnie nie dawali sobie oni rady na startach, co powodowało, że gospodarze dowodzili do mety korzystny dorobek punktowy.

Ci, którzy liczyli, że już pierwszy sezon w lidze speedway'a przyniesie krakowianom znaczące sukcesy, grubo się

mylili. Jest to możliwe jedynie przy dużych pieniądzach, albo przy długiej pracy szkoleniowej. W Nowej Hucie bardziej realne jest to drugie rozwiązanie, dlatego na sukcesy i awanse przyjdzie krakowskiemu miłośnikom żużla jeszcze długo poczekać. (mar)

II LIGA ŻUŻLOWA

1. Włókniarz	14	24	+120
2. Wybrzeże	14	22	+284
3. GKM	14	18	+100
4. Start	15	18	+52
5. Polonia	15	18	+18
6. Iskra	14	14	-31
7. WANDA	14	10	-70
8. KKŻ Krosno	14	10	-82
9. Kolejarz	13	8	-33
10. Śląsk	16	6	-318

Bramka Bukalskiego i nic więcej

Korzystając z przerwy w rozgrywkach — przygotowania reprezentacji do meczu z Anglią — piłkarze Hutnika spotkali się z drużyną GKS Katowice. Lepszy okazali się goście, wygrywając 2—3 (0—1). Bramki strzelili: Bukalski (38 min.), Sidorenko (80 min.) — Świerczewski (52 min. karny), Janoszka (62 min.), Pikuta (77 min.). Sędziował Zbigniew Urbaniak. Widzów nie więcej niż 150.

Dochód z tego spotkania przeznaczony został na rzecz Fundacji „Macierzyństwo”, działającej przy nowohuckim szpitalu im. Żeromskiego. Miżerny był to jednak dochód. Sprzedano niewiele biletów (105) — sami piłkarze wykupili 17 — ale winni są organizatorzy. Zapowiedzieli mecz dopiero kilka dni przed jego rozegraniem (można przypuszczać, że rzeczywiste decyzje o spotkaniu podjęto niewiele wcześniej), informując o jego charytatywnym celu. Nie zwrócili przy tym uwagi, że w tym samym czasie na obiektach Wisły mają się odbyć imprezy również charytatywne, reklamowane już od kilku tygodni. Zresztą wyglądało tak jakby szczytny cel był tylko na doczepkę, o czym może świadczyć także zmiana w ostatniej chwili rozpoczęcia pojedynku (na żądanie Katowic).

A sam mecz nie mógł zachwycić. Piłkarzom niespecjalnie chciało się biegać — nie ma im się co dziwić, mają przecież tyle meczów w nogach — traktując cały pojedynek wybitnie treningowo (taki też był jego główny cel). Podobać się mogła tylko bramka Krzysztofa Bukalskiego zdobyta uderzeniem z 30 metrów. (dan)

Pinpongistki Wandy już grają

Zaczynają wracać do hal, przedstawiciele sportów halowych. Jako pierwsze uczyniły to tenisistki stołowe i ich koleżki. Jedyną przedstawicielką krakowskiego grodu Wanda (przypomnijmy, że druga drużyna Bronowianka spadła z ekstraklasy) zaczęła sezon od zwycięstwa i to w maksymalnych rozmiarach 10—0. Tak smolonej porażki doznał w Łodzi zespół o dziwnej i długiej nazwie: Autonomiczny Klub Tenisa Stołowego, który jest spadkobiercą dobrej jeszcze niedawno drużyny — Włókniarza. Punkty dla naszego zespołu zdobyły: Nela Mamlina 2, Jolanta Szatko-Nowak 2, Alicja Put 2, Anna Rączka 2 oraz debile Szatko-Nowak — Put i Rączka — Małgorzata Syrdy.

O bardzo dobry początek postarali się same zawodniczki i pozostaje im tylko życzyć jak najlepszej gry przez cały sezon. Przypomnijmy, że w ostatnich mistrzostwach zajęły 5 miejsce.

Hutnik zaczął z wysokiego „C”

W ubiegłym tygodniu zespoły klasy okręgowej rozegrały dwie koleżki spotkania. W środę Węgrzanka wygrała pierwszy w tym sezonie mecz. O zwycięstwie nad Krakusem Swoszowice 1—0 (0—0) zdecydowała bramka Krawczyka. Kolejną porażkę zanotowała Grębalowianka, ulegając na wyjeździe Węgrzance 0—1 (0—0). Równie trudnego przeciwnika mieli piłkarze z Grębalowa w sobotę, ale tym razem na swoim boisku zremisowali bezbramkowo z Alwernią. Wysokiej przegranej doznała za to Wanda. Clepardia — Wanda 4—1 (0—1). Prowadzenie dla Wandy uzyskał

Buzowski. Po pięciu spotkaniach na czele tabeli znajduje się Alwernia — 9 pkt. przed Węgrzanką — 8 pkt. Wanda zajmuje 12 miejsce — 4 pkt., a Grębalowianka plasuje się na 14 pozycji — 2 pkt.

Grający w klasie „A” piłkarze Sparty wygrali po raz pierwszy w tych rozgrywkach na swojej murawie, pokonując Liszczankę 2—0 (1—0). O zwycięstwie przesądziły gole zdobyte przez Połechę i Motyla. Po tej wygranej Sparta awansowała na 7 miejsce z dorobkiem 4 pkt. W dalszym ciągu liderem jest beniaminek Eurolim Niedźwiedź — 7 pkt.

Tyle samo punktów zgromadził do tej pory Tramwaj.

Z wysokiego „C” rozpoczęli sezon po powrocie z turnieju we Włoszech piłkarze Hutnika, występujący w klasie międzyokręgowej juniorów. Na Suchych Stawach wygrali z kolejarzami z Prokocimia 5—1 (2—0). Łupem bramkowym podzielił się Maciej Stolarz, Michał Stolarz, Sosin, Stachurski, Bernas. Trzeciej porażki z rzędu doznał MKS Krakus, tym razem ulegając Wsłocce Dębica 1—2 (1—1). Bramkę dla Krakusa ustrzelił Bucki. Nowym liderem została Garbarnia — 3 pkt., Hutnik zajmuje 7 miejsce, a Krakus plasuje się na ostatniej 12 pozycji — 0 pkt. (dan)

Hutniczo-górniczne dysputy

Zakończyły się rozmowy pomiędzy Hutnikiem a Górnikami Zabrze w sprawie transferu Tomasza Hajdy do śląskiej drużyny. Były obrońca Hutnika od następnego meczu może już grać w górniczych barwach. Obydwie strony jak na razie nie ujawniły wysokości transferu. Według niektórych źródeł Hutnik miał jakoby otrzymać 1,8 mld zł.

Hutnicy muszą teraz poszukiwać zawodników, którzy uzupełniliby luki w obronie. Jednym z

nich może być obrońca tarnowskiej Unii Dariusz Popiela, testowany przez szkoleniowców Hutnika podczas obozu w Myślenicach. Sprawdzenie mają być też poddani inni piłkarze, w tym zawodnicy drugoligowi.

W polu zainteresowania Hutnika znajduje się także napastnik Stali Mielec, reprezentant młodzieżówki Krzysztof Bociek. Obie strony jednak nie kontaktowały się jeszcze w sprawie ewentualnego transferu Bocika. Podobno piłkarz ten jest wyceniony przez mielecki klub na 3 mld zł. (dan)

OYAMA KARATE

walka z samym sobą

W 1985 r. pracownik naukowy WSP w Krakowie JAN DYDUCH wyjechał do USA pisać pracę doktorską o stosunku Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej. Już wówczas miał on za sobą 14 lat treningu karate. Gdy uczelnia krakowska nie wyraziła zgody na przedłużenie pobytu za oceanem Jan Dyduch pozostał tam prywatnie. W tym czasie był już pod silnym wpływem mistrza Shigeru Oyamy, twórcy nowoczesnego stylu karate, mocho jednak oparęgo na tradycji japońskiej. W USA prowadził szkołę karate a po powrocie do Polski w 1991 roku założył Stowarzyszenie Oyama Karate, którego siedziba mieści się w Nowej Hucie, przy os. Stalowym (w dawnym DMR). Z sensei JANEM DYDUCHEM, 3 DAN, prezesem tego Stowarzyszenia rozmawia SŁAWOMIR PIETRZYK.

● Styl Oyama Karate używany w Polsce coraz większą popularność. Proszę nam pokazać przybliżoną sylwetkę twórcy tej sztuki walki.

— Twórcą stylu Oyama Karate jest słynny mistrz japoński zamieszkały na stałe w USA Shigeru Oyama-9 DAN, który jest założycielem Światowej Organizacji Oyama Karate z siedzibą w Nowym Jorku. Organizacja skupia kilkaset tysięcy

ćwiczących w krajach na wszystkich kontynentach. Sam Mistrz Oyama jest niekwestionowanym autorytetem w światowym karate. Zasięgnął m. in. z nieprawdopodobnych pokazów i demonstracji, jak np. walka pod rząd ze 100 przeciwnikami, z czarnymi pasami, łamanie kamień dłońmi grubych bloków lodowych, czy chwytanie gołą ręką klingi miecza samurajskiego w chwili zadawanego cięcia.



● Co wyróżnia styl Oyama Karate wśród innych sztuk tej walki?

— Przede wszystkim harmonijne połączenie bardzo dynamicznego, nowoczesnego treningu z japońską tradycją. Kombinacje ćwiczeń mogą skutecznie służyć do samoobrony. Mamy też specjalne metody treningu dla dzieci i kobiet. U nas nie

ma żadnej presji i koszarowych zależności. Styl ten dzięki doskonałym i sprawdzonym metodom treningowym i wychowawczym jest całkowicie bezpieczny dla życia i zdrowia zarówno dorosłych jak i młodzieży oraz dzieci.

● Karate dla wielu osób kojarzy się z agresją i przemocą...

— Tak było przed wiekami. Dziś w karate nie ma miejsca na agresję. Jest to raczej styl życia i pracy nad sobą. Staramy się poprzez zaciekawienie i inspirowanie wskazywać ćwiczącym na nowe drzemienie w nich możliwości.

● Zainteresowanie karate może spowodować, że trafią na ćwiczenia tacy, którzy tę sztukę walki będą chcieli wykorzystać w mniej szlachetnych celach, np. do pobicia kogoś na ulicy.

— Ktoś kto chce tylko nauczyć się bić pod kątem walki ulicznej nie wytrzyma u nas dyscypliny treningowej. W pierwszym okresie zapoznajemy naszych adeptów z podstawowymi technikami karate, głównie obronnymi. Dopiero w następnych latach uczymy się taktyki walki i ją doskonalą. Osoby o motywacjach chuligańskich szybko się znie-

chęcają. Poza tym bardzo duży akcent kładziemy na treści wychowawcze. Obowiązuje zasada powstrzymywania się od gwałtowności i niestosowania sztuki poza miejscem ćwiczeń z wyjątkiem sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu.

● Prowadzi Pan Centrum Karate z dużymi tradycjami. Jak można się do niego dostać?

— Centrum Karate w Krakowie działa od 1978 r. Mamy tysiące wychowanków, którzy odnieśli duże sukcesy zarówno na arenie krajowej jak i zagranicznej. Prowadzimy zajęcia zarówno w grupach sportowych jak i rekreacyjnych. Szkoła prowadzi także zajęcia dla dzieci. Zajęcia odbywają się w różnych miejscach Nowej Huty. Prowadzone są przez wysoko kwalifikowanych instruktorów posiadających niezbędne uprawnienia i czarne pasy. Informacje i zapisy są przyjmowane w os. Stalowym 16 II p. (DMR) od poniedziałku do piątku, w godz. 9—20, telefon 43-50-83.

● Dziękuję za rozmowę.

SŁAWOMIR PIETRZYK

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Twoje zdrowie ma się lepiej. Jeszcze kilka dni rekonwalescencji i wszystko wróci do normy. Wskazana jednak wizyta kontrolna u lekarza. Poza tym szereg sukcesów towarzyskich i uczuciowych. Przytniesz to wiele zadowolenia.

BYK (20 IV — 20 V). Nieporozumienia rodzinne nieco przycmą. Twoje dobre samopoczucie. To jednak są przejściowe kłopoty. Twój spokój pomoże wybrnąć z trudnej sytuacji. Odrzucasz życzliwość najbliższych, a pozyskasz sympatię osoby na której Ci zależy.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Gorąco w sprawach uczuciowych. Samotni mają szansę na zawarcie stałego związku,

w którym znajdują szczęście. Na przyszły tydzień ma ostrzeżenie, nie zawieraj znajomości z ludźmi przypadkowymi, może to Ci narazić na kłopoty.

RAK (21 VI — 22 VII). Nie wszyscy życzą Ci najlepiej, choć ty, o święta naiwności, ostatnio wierysz prawie każdemu. Bądź ostrożniejszy. Hamuj się też w opiniowaniu postępowań innych, trochę dyplomacji nie zawadzi. Spokojnie, będzie lepiej.

LEW (23 VII — 22 VIII). Wszystko Ci się powiedzie. Najbliższe dni wniosą w Twoje życie wiele słońca. Masz szansę wykazać się swoimi umiejętnościami. Ktoś będzie oczekiwał od Ciebie życzliwej rady i pomocy i zapewne jej nie odmówisz.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Uważaj na kobiety, mogą wnieść w Twoje życie sporo zamieszania. W każdym razie w najbliższych dniach lepiej

będą szły interesy z mężczyznami, wykorzystaj więc wszelkie okazje „męskie”.

WAGA (23 IX — 22 X). Postaraj się dochować powierzonej Ci tajemnicy, nie papłaj z każdym o wszystkim. Poza tym Twoja solidność zostanie dostrzeżona w pracy zawodowej, ciesz się więc drobnymi sukcesami.

SKORPION (23 X — 21 XI). Narozrabiałeś ostatnio i teraz musisz wyjść umiejętnie z niezręcznej sytuacji. Niech to będzie nauka, niepotrzebnie nie powoduj zadrażeń. Optymistycznie w kwestiach zdrowia.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Zakochani są wśród nas. Ciepło, ciepło wokół sercowych spraw. Wspaniale mają się Twoje dochody, umiejętnie pomnażasz swoje finanse. Czeka Cię spore wydatki związane z wyjazdem.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Uda Ci się postawić na swoim w sprawie, na której Ci zależy w Twoim środowisku pracy. To Cię przychylnie usposobi do nowych obowiązków zawodowych. Mężczyznom przyznawaj rację, nie walcz.

WODNIK (20 I — 18 II). Nie przejmuj się pracą, bo ważna, ale nie najważniejsza. Nie odtrącaj osoby, która odnosi się do Ciebie z wielką estymą. Uczucia pielęgnuj bo szczęście przejdzie Ci koło nosa.

RYBY (19 II — 20 III). Uważaj, w zdenerwowaniu nie siadaj za kierownicą. Więcej czasu poświęć teraz sprawom zawodowym. Masz teraz okazję by zarobić sporo pieniędzy. Nie rezygnuj więc z propozycji, które mogą poprawić Twoją sytuację materialną.

SAMANTA

HUMOR

Wojtek rozbił szybę. Jego młodszy brat woła:

— Uciekaj w błoto, mama jest w pantoflach!

✱

Zona rozmawia z mężem:

— Dowiedziałam się, że nasza gospośka jest w ciąży.

— To jest jej sprawa.

— Ale sąsiedzi mówią, że ona jest w ciąży z tobą.

— To jest moja sprawa.

— Ale co ludzie o mnie pomyślą?

— To jest twoja sprawa.

✱

— Józio, dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole?

— Bo wczoraj umarł mój dziadek.

— Nie kłam — wczoraj widziałem twojego dziadka w oknie!

— Tatusz wystawił go przy oknie, bo właśnie listonosz szedł z rentą.

✱

— I co Jasiu, jesteś zadowolony z wakacji?

— Tak proszę pani, ale nie na tyle, aby pisać o tym wypracowanie.

"KRAKSA" ul. KLASZTORNA 1a
tel. 43-47-33

SKUP SAMOCHODÓW PO WYPADKU

**KOMIS SAMOCHODÓW
I KAROSERII PO WYPADKU**
pon. - piąt. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰



ZUPA KUKURYDZIANA

SKŁADNIKI: 1 ząbek czosnku, 1 cebula, 50 dag mięsa mielonego (wołowo-wieprz.), sól, pieprz, papryka mielona, butelka ketchupu, 1 litr rosółu, 2 puszki kukurydzy.

Cebulę posiekać, czosnek rozgnieść. Mięso wymieszać z cebulą i czosnkiem. Przyprawić solą, pieprzem i papryką. Masę mięsną smażyć na teflonowej patelni tak długo, aż zacznie się rozpadać. W garnku zagrozić rosół wymieszany z ketchupem, dodać mięso, kukurydzę i podgrzewać.

Zupę kukurydzianą przyprawiać na ostro.

SMACZNEGO

Sentencja tygodnia

Co z tego, że się stoi na skrzyżowaniu dróg, jeżeli nie ma się chęci, by iść dokańdokolwiek.

A. de Saint-Exupery

Śakta sprawy...

Skutki pewnej „balangi”

Problemy wychowawcze nabierają „wartości” wraz z wiekiem dziecka, zgodnie z maksymą — „małe dziecko mały kłopot, duże dziecko duży kłopot”. Paweł I, dość nagle odkrył, że jego córka nie jest już nieletnią dziewczynką, ale dorosłą panienką. Odkrycie to jednak w okolicznościach, których ojciec nawet w najgorszych przewidywaniach nie mógł sobie wymyślić.

18-letnia Ewa nie sprawiała rodzicom problemów. Uczyla się nieźle, marzyła o studiach ekonomicznych, była zaś przede wszystkim atrakcyjną, wysoką blondynką, nie cierpiącą na brak zainteresowania ze strony płci męskiej. Jej ojciec i matka nie mieli nic przeciwko wieczornym randkom, wyjściom na dyskoteki, chociaż pilnowali, aby odbywały się to w przyzwoitych granicach czasowych.

Wyjazd do Zielonej Góry państwa I. nastąpił dość nagle. Okazało się, że do rodziców pana Pawła przyjechał z zagranicy brat i tam właśnie zorganizowano rodzinny zjazd. Nie wypadło na nim nie być, tym bardziej, że zjawił się on po 15 latach nieobecności w kraju z całą swoją australijską rodziną. Tak więc rodzice Ewy nagle pożegnali się z jedynaczką, powierzając jej opiekę nad domostwem, obiecując za kilka dni powrót.

Wolna chata jest w rozumieniu młodzieżowym pojęciem niezwykle atrakcyjnym. Po pierwsze pusty od „wapiaków”, „zgradow” czy „jarekch” dom jest doskonałym miejscem do organizacji towarzyskiej imprezy, intymnego spotkania z narzeczoną, czy oazą wreszcie świętego spokoju od uwag rodziców.

Panna Ewa w towarzyskiej rozmowie wspomniała o wyjeździe rodziców, do spotkała się z gorącym przyjęciem ze strony przyjaciół, którzy zawyrokowali, że trzeba to wykorzystać i zorganizować balangę. Skompletowali szybko skład gości i umówili na wieczór.

Oprócz przekąsek i piwa, ktoś zadbał o kilka tzw. jointów czyli papierosów z marihuaną. Większość towarzystwa z aplauzem przyjęła tę wiadomość i Ewa mimo wielu oporów włączyła się w wir alkoholowo-narkotycznej zabawy. Późną nocą, kiedy zostało już tylko kilka osób, impreza ta zyskała jeszcze jeden podtekst — seksualny.

Państwo I. wyjechali z Zielonej Góry dość nagle. Powodem było nie najlepsze samopoczucie matki Ewy, która zdecydowała się następnego dnia pójść na umówione spotkanie z lekarzem. Dlatego też pan Paweł postanowił, że będą jechać do Krakowa wieczorem, jego żona wypłynie w samochodzie, a on mający jeszcze trochę urlopu, we własnym łóżku. Okazało się to jednak mocno skomplikowane.

Para kopulująca w wannie nie była jeszcze największym wstrząsem dla Pawła I. i jego żony. Gorzej, bo w małżeńskim toż zastali oni swoją córkę zabawiającą się razem z dwójką kolegów i koleżanką i to nie w grę w warcaby czy bierki. Pijane, oszołomione narkotykiem towarzystwo po prostu urządziło sobie najwyczerpięjszą orgietkę.

Efektom widoku jaki zastał pan Paweł był nagły skok adrenaliny. Ponieważ ojciec Ewy do najmniejszych nie należał, a w swoim życiu zaliczył służbę w „czerwonych беретach”, tak więc mimo płaczu żony i wrzasku córki, dokonał wśród męskiej części towarzystwa małej masakry. Efektom tego było kilka złamanych żeber, złamana szczęka i wstrząs mózgu. Lekarze z pogotowia zawiadomili o tym wszystkim policję.

Funkcjonariusze po cichu przyznali ojcu rację, lecz wobec poważnych uszkodzeń ciała trzech 18-letnich młodzieńców musieli wszcząć dochodzenie w tej sprawie. Przypuszczalnie zakończy się to oskarżeniem Pawła I. o pobicie. Najbardziej poszkodowana jest w tym wszystkim jego córka, która straciła kolegów i dobre imię.

(mar)

Największy w Krakowie
SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

Os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

Zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10-18
oraz we wszystkie soboty 9-14

PRZYJDŹ DO "BAJMOTU" - POZBĄDŹ SIĘ KŁOPOTU

P.P.P. "REALPROD" holding "REALBUD" sp. z o.o.

WYTWÓRNIĄ KOSTKI BRAKOWEJ

Oferujemy kostkę wg technologii niemieckiej o grubości
6 cm, 8 cm, 10 cm
szara - cena z VAT odpowiednio:
95 tys. 100 tys. 120 tys. zł/m²
barwiona - cena z VAT odpowiednio:
125 tys. 140 tys. 175 tys. zł/m²

KRAKÓW PLESZÓW ul. Igołomska 14
tel. 44-47-72 lub centr. HTS w. 57-00

ODBIÓR NA MIEJSCU Z ZAŁADUNKIEM
I MOŻLIWOŚCIĄ TRANSPORTU



**Ekspozycja to
atrakcyjne
dziewczeta**

- * Komis Fotograficzny
- * Sklep branży fotograficznej
- * Kosmetyki
- * Pasmateria

Usługi: wywoływanie zdjęć, videofilmowanie,
fotoreportaż, foliowanie dokumentów,
zdjęcia legitymacyjno-paszportowe

bezpłatne karty
klubowe upoważniające
do 5% bonifikaty na usługi

os. Szklane Domy 1
tel. 44-63-55
os. Tysiąclecia 42
tel. 47-19-64

CELMA BOSCH

TECHNIKA s.c.

os. Kościuszkowskie 1 (na przeciwko D.H. WANDA)

tel. 488-2333

BIURKA, SZAFY, LADY, REGAŁY

Wykonujemy meble biurowe i sklepowe
wg indywidualnych projektów

Zapraszamy w godzinach 10.00 - 18.00